

Świnie wielkie jak słonie i jadowite jak żmije

Co śmierdzi w Oblęgorku?

Na pewno nie pieniądze, gdyż już od czasów starożytnego Rzymu wiadomo, że te nie śmierdzą. Choć tak po prawdzie, to jeżeli nie są to nasze pieniądze, lecz – powiedzmy – sąsiada? Takie pieniądze z zasady nie są dla otoczenia miłe.

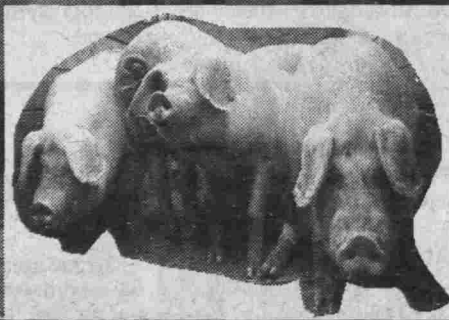
Stanisław Zapała z Oblęgorka ma pieniądze i tego nie ukrywa, jeździ na „saksy”, więc nie po to, żeby nic z tego nie mieć. W podaniu do Urzędu Gminy w Strawczynie prosi więc o wydanie zezwolenia na budowę „budynku inwentarsko-składowego”, gdyż jest rolnikiem posiadającym 3,5 ha ziemi – jak każdy rolnik – pragnie hodować „2-3 krowy, kilka świń i kury”. Zgodnie ze zdrowym rozsądkiem przysługuje mu prawo do budowy jakiegos budynku, nazwijmy to – gospodarskiego, gdyż obecnie ma tylko okazały piętrowy dom... No, jeszcze ga-

raż „blaszak”. To wszystko. Hodoruje? Dwa psy.

Ale Zapała wybiera budynek „gigant” o kubaturze 1815 m sześciu, co jakoś nie pasuje do deklarowanych 2-3 krów i paru świń...

Sąsiedzi podnieśli krzyk: Zapała buduje chlewnię i zasmrodzi Oblęgorek, a wiadomo, że Oblęgorek to... Wprawdzie do muzeum w prostej linii od Zapały będzie prawie 400 metrów, ale świnie to świnie. Kilometr stąd jest chlewnia – mówią protestujący – a gdy wiatr zawieje, to smród aż tu niesie.

dokończenie na str. 4



Fot. G. Romanowski

Znów tragedia w windzie Człowiek w szpitalu, trwa „ustalanie przyczyn”...

We wtorek o godz. 11.45 w bloku nr 35 w osiedlu Stolecznym w Ostrowcu Św. wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek. 51-letni Janusz Z. wpadł do szybu windy. Nie zadziałała blokada. Gdy jego towarzyszy zauważył, że sam stoi jedną nogą nad przepaścią, Janusz Z. był już na dole. Spadł z trzeciego piętra, przeleciał 5 kondygnacji do piwnicy, uderzył w sprężynę oporową.

Pogotowie natychmiast zawiadomił mieszkańców trzeciego piętra bloku 35, Witold B. Przybyło w ciągu 10 minut. Stan poszkodowanego jest bardzo ciężki: złamana miednica, obfite wylewy w jamie brzusznej, płamane zebra. Mocno obite płuca spuchły i utrudniają oddychanie. Od przywiezienia ofiary wypadku 6 lekarzy przez dwie godziny starało się utrzymać ją przy życiu. Stan Janusza Z. wciąż jest krytyczny.

Winda bloku 35 została unieruchomiona, ponieważ wtorkowy wypadek nie był pierwszym, jaki tu odnotowano. Trzy tygodnie temu podobnej tragedii cudem uniknęła kobieta. Trwa ustalanie przyczyn awarii.

(mak-X)



PALISZ – POJEDZIESZ...

RZUĆ PALENIE – POCZUJ SIĘ WOLNY

DZIŚ DZIEŃ BEZ PAPIEROSA

Wielu palaczy pewnie nie zwróci uwagi na kampanię przeciwnikotynową. Wierzymy jednak, że będą tacy, którzy palenie ograniczą, zastanowią się, zanim sięgną po następnego papierosa.

Większość palących wie, że ten nałóg szkodzi zdrowiu, ale nie chce słyszeć o żadnych sposobach zerwania z nim, z góry uznając to za zbyt przykre. Warunkiem powodzenia jest chęć włożenia w to trochę pracy i wybór właściwej metody. I przypomnienia sobie na każdym kraku, jakie są konsekwencje zaciągania się dymem papierosowym.

Dym działa natychmiastowo: rozrzedza wdychane powietrze, doprowadza do upośledzenia płuc w wyniku rozedmy. Zniszczona tkanka płucna nie odbuduje się. Choroba zmieni człowieka w kalekę, który walczy o każdy oddech. Przyczyną śmierci jest przeciążenie serca. Palenie papierosów powoduje większą zapadalność na chorobę wrzodową, choroby żołądka i parodontozę. Każdego roku umiera co najmniej 120.000 palaczy – głównie na zawał serca. Palący mężczyźni w średnim wieku dwukrot-

nie częściej niż niepalący doznają zawału serca. Kobiety wypalające paczkę papierosów dziennie ponoszą pięciokrotnie wyższe ryzyko zawału.

dokończenie na str. 4

„Kadett” kontra „polo”

Na skutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu przez kierującą „volkswagenem polo” doszło do zderzenia tego auta z „opłem kadettem” na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Jesionowej. W wyniku tego zderzenia do szpitala odwieziono pasażera „volkswagena polo”. Obydwa samochody zostały poważnie uszkodzone.

(GR)



Fot. G. Romanowski

Jutro przeczytacie

- Aplikacja do nieba – czyli gorzkowanie na uroczystościach z okazji rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II
- Gmina w kolorze blue – czyli jak budują superpływalnię w Nowinach
- Chłuba i wstyd – o „Żeromszczyźnie”
- Klasówka małolatów
- Kariera Karola S.
- W przededniu końca świata
- Gwałt pod hipnozą

W numerze także stałe pozycje: „Salonowiec”, „24 Godziny”, „Kronika kielecka”, krzyżówki, tygodniowy program TVP i TV SAT oraz wieści z Poniądzia i gminy BRODY.

SZKOŁY ZARABIAJĄ

Samorząd z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Os-kara Langego dwa lata temu wpadł na pomysł, aby wykorzystać położenie szkoły niedaleko cmentarza i w dzień Wszystkich Świętych zorganizować płatny parking. Pomysł chwycił – uczniowie sami przygotowali bilety, wyznaczili dyżury od godz. 8.00 do 21.00. W tym roku przy obsłudze parkingu pracowało dwanaście osób. Część zarobionych pieniędzy – 550 tys. zł – przekazano na pomoc finansową dla najbardziej potrzebującego ucznia.

– Nie gardzimy żadnym groszem – mówi zastępca dyrektora „ekonomika” przy ul. Langiewicza Stanisław Raczkowski. – Jesteśmy w kontakcie z OHP i choć oni także mają trudności z pozyskaniem ofert pracy, to gdy już takie im się trafią, zawsze skwapliwie z nich korzystamy.

Zaadresowane koperty, w których otrzymujemy rachunki za telefon, są także zasługą młodzieży z ZSE im. O. Langego. Za jedną kopertę „Telekomunikacja” płaci

200 zł, można więc zarobić do 200 tys. zł miesięcznie.

dokończenie na str. 9

13 postulatów

16 listopada komitet protestacyjny w Kieleckich Zakładach Mięsnych zdjął oflagowanie z bram i zawiesił akcję do 22 listopada. Do tego dnia ma nastąpić porozumienie z nowo mianowaną komisarz Elżbietą Milcarz. Pani komisarz dostała pismo od komitetu protestacyjnego z 13 postulatami. Jak powiedziała, widzi możliwość pozytywnego załatwienia żądań w 30 procentach. Wiele z postulatów przekracza jej kompetencje, jak np. anulowanie wszystkich decyzji podjętych przez byłego komisarza od 19 października (dzień rozpoczęcia akcji protestacyjnej). Produkcja w zakładzie idzie niezmałym rytmem. Przypuszczalnie rozmowy pomiędzy nową komisarz a związkami zawodowymi odbędą się w piątek.

(MK)

Wieszali go na drzewie, aż stracił przytomność

KOLEJNY WYCZYN „WSCHODNICH”

Wszyscy trzej przyjechali ze Wschodu, aby „w Polsce” pohandlować, z tym że – jak się okazuje – nie wszyscy myśleli o tym samym. Oleg D. handlował i już wkrótce stał się właścicielem dwóch samochodów marki „lada”: jedną dostał od Polaka za jakieś tam prace, drugą kupił będąc w Niemczech. Mieszkał w Skarżysku, w bloku obok mieszkał Ukrainiec 31-letni Władimir B., do którego wkrótce doszłusował Rosjanin, 23-letni Aleksander S.

W nocy na 3 sierpnia br. obaj postanowili rabnąć „ladę” Olegowi D., tę, którą parkował pod blokiem. Wybili więc szybę; otworzyli drzwi, a Władimir B. usiłował uruchomić ją swoim kluczykiem, bowiem był także posiadaczem „lady”. Nie pasował, więc rozbił obudowę kierownicy, uruchomił wóz „na styk” i pojechali. Nieda-

leko, bo zadziałała blokada kierownicy i alarm. Uciekli, swój kluczyk zostawiając w stacyjce.

Oleg D. usłyszał alarm i przez okno rozpoznał uciekających. Zszedł, prowizorycznie naprawił co trzeba i ściągnął wóz na miejsce. Po chwili przyszli do niego obaj sprawcy.

dokończenie na str. 4

1993 Czwartek

LISTOPAD

18

Romana, Klaudyny



URM rozliczony

Sejmowa Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych przyjęła 17 bm. sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 1992 r. w części dotyczącej Urzędu Rady Ministrów, zarówno w przypadku budżetu samego urzędu, jak i wojewodów.

Komisja przyjęła ponadto sprawozdanie z działalności w ub.r. zespołu obrony narodowej i spraw wewnętrznych Najwyższej Izby Kontroli.

Proces

Po odczytaniu 17 bm. przez prok. Stefana Szustakiewicza 121-stronicowego aktu oskarżenia przeciwko 14 funkcjonariuszom b. UB, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy zarządził przerwę w tym procesie do czwartku.

Dziś wyjaśnić ma udzielić m.in. główny oskarżony 76-letni Adam Humer, były dyrektor departamentu śledczego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, na którym ciąży 11 zarzutów.

Kradzież cennych ikon

Pięć cennych ikon z XIX i początków XX wieku skradziono z białostockiej cerkwi św. Marii Magdaleny – poinformowano w kurii prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej.

Przestępstwo zostało odkryte przypadkowo i prawdopodobnie ze znacznym opóźnieniem, gdyż cerkiew ta jest czynna tylko raz w tygodniu.

Rzuć palenie...

Ogólnopolska akcja „Rzuć palenie razem z nami”, zainicjowana rok temu, m.in. przez fundację „Promocja Zdrowia”, zostanie przeprowadzona ponownie 18 bm. – poinformował prof. Zbigniew Zatoński z Instytutu Onkologii w Warszawie. Jej celem jest dotarcie do jak największej liczby palaczy i nakłanianie ich do zerwania z nałogiem.

Rekordowe ceny skupu

Rekordowy poziom osiągnęły w tym tygodniu ceny skupu trzody chlewnej. Średnia cena żywca wieprzowego płaconą rolnikom przez przedsiębiorstwa przemysłu mięsnego wynosi 23.482 zł za kg, a w niektórych rejonach dochodzi do 27 tys. zł.

Od 9 bm., a więc w ciągu tygodnia, ceny trzody chlewnej płacone hodowcom przez zakłady mięsne wzrosły o 1808 zł. Takiej wyżki cen nigdy nie notowano.



POWIEDZIELI:

„Czysty wymysł”

Rzecznik Stolicy Apostolskiej Joaquin Navarro Valls zaprzeczył jakoby papieżowi zdarzały się omdlenia, czy to w ostatnich dniach, czy też przed niefortunnym upadkiem w ubiegły czwartek, który spowodował kontuzję prawego ramienia.

Określając jako „czysty wymysł” opublikowane na łamach jednej z rzymskich gazet informacje o rzekomych omdleniach i chwilowych utratach pamięci papieża, rzecznik Watykanu powiedział, że Jan Paweł II nadal pracuje w dotychczasowym trybie, czyli 17 godz. na dobę i nie wymaga dodatkowego wypoczynku. Nie mogą pisać, papież dyktuje współpracownikom swoje homilie i projekty dokumentów.

Odbijająca się tradycyjnie w środy audyencja generalna została 17 bm. odwołana jedynie ze względu na konieczność bezwzględnego unięchomienia barku – podkreślił Joaquin Navarro Valls. W kolach watykańskich dodaje się, że o absurdalności wspomnianych wyżej pogłosek świadczy ponadto fakt, iż papieża nie zatrzymało dłużej w klinice Gemelli.

Zamiast przyjmować wiernych w sali audiencyjnej, papież zwrócił się do nich w środę w południe z okna swego prywatnego gabinetu na trzecim piętrze pałacu apostolskiego. Jan Paweł II sprawiał wrażenie, iż jest w dobrej formie, podziękował wszystkim, którzy niepokoiili się o jego zdrowie po upadku podczas spotkania z delegacją FAO.

– W Rosji jest około 20 mln bezrobotnych – powiedział w wywiadzie dla niemieckiego tygodnika „Die Woche” wiceminister pracy Rosji Igor Chawelinski.

20 milionów bezrobotnych

Według oficjalnych danych w Rosji jest bez pracy tylko 700 tysięcy osób.

Zdaniem Chawelinskiego, aż 21 procent rosyjskich przedsiębiorstw jest nierentownych.

Polska z drogi do NATO nie zrezygnuje

Podczas swojej pierwszej konferencji prasowej minister obrony narodowej Piotr Kołodziejczyk powiedział 17 bm., że „z drogi do NATO Polska nie zrezygnuje”. Minister zastrzegł równocześnie, że pakt północnoatlantycki w swojej obecnej strukturze jest „reliktem” i powinien ulec transformacji tak, aby stał się filarem systemu bezpieczeństwa w Europie.

Odpowiadając na pytanie dotyczące doktryny obronnej Rosji Kołodziejczyk stwierdził, że jest to „makijaż dokonany na doktrynie wojennej ZSRR”. Minister obrony dodał, że doktryna będzie jednak obowiązywać tylko przez jakiś czas.

Bez Rosji nie będzie systemu bezpieczeństwa w Europie

17 bm. na konferencji prasowej w Warszawie minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski powiedział, że „polska dyplomacja nie wyobraża sobie stworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa bez udziału Rosji i innych państw powstałych po rozpadzie ZSRR”.

Zdaniem Olechowskiego wszelkie starania Polski

o uczestnictwo w systemie euroatlantyckim nie są ucieczką od sąsiadów, gdyż byłoby to wyrazem nierozsądnej polityki.

Olechowski stwierdził, że najlepszym pomysłem na zapewnienie bezpieczeństwa w Europie jest integracja ekonomiczna i Rosja powinna stać się – tak szybko jak jest to moż-

liwe – częścią europejskiego systemu gospodarczego.

Po linie do Księgi Guinnessa

3,2 km ponad ziemią – to nowy rekord wysokości w chodzeniu po linie, który ustanowił we

Wicedyrektor Międzynarodowego Funduszu Walutowego Richard D. Erb rozmawiał wczoraj z prezydium sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów.

Wiceprzewodniczący komisji Wojciech Arkuszewski po-

Rozmowy z MFW

informował po spotkaniu, że rozmowa dotyczyła przyszłości polskiej polityki gospodarczej oraz kosztów związanych z polityką społeczną.

Według Arkuszewskiego Erb powiedział, że MFW uważa za swój obowiązek doprowadzić do porozumienia Polski z bankami komercyjnymi zgrupowanymi w Klubie Londyńskim, którym Polska jest winna 12,3 mld dol. Rozmowy na temat drugiego etapu redukcji 33 mld dol. długu gwarantowanego przez państwa skupione w Klubie Paryskim mają odbyć się po uchwaleniu budżetu na 1994 r.

Spotkanie z Polonią amerykańską

Premier Waldemar Pawlak spotkał się 17 bm. z przedstawicielami Kongresu Polonii Amerykańskiej – poinformowało Biuro Prasowe Rządu.

„Cieszę się ze spotkania, uważam za ważne zdynamizowanie naszych kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi poprzez środowiska polonijne” – powiedział premier. Dodał, że spodziewa się, iż działalność kongresu podtrzyma dobry wizerunek Polski zarówno wśród polityków amerykańskich, jak i w miejscowych mediach.

Podczas spotkania goście przedstawili najbliższe plany działalności fundacji charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej w Polsce.

Obecny na spotkaniu przedstawiciel Związku Narodowego Polskiego (Polish National Alliance) przekazał na ręce premiera czeka dla Szkoły Podstawowej w Kocierzewie w województwie siedleckim.

Francja Kampania przeciwko turystyce seksualnej

We Francji zainaugurowano w środę kampanię mającą na celu zniechęcenie męskiej

części społeczeństwa do uprawiania „turystyki seksualnej” do krajów Azji.

Pani Lucette Michaux-Chevry, minister ds. działań humanitarnych i praw człowieka, uznała za konieczne przerwać „zmowę milczenia” w kwestii seksualnego wykorzystywania dzieci przez francuskich turystów w Tajlandii i na Filipinach.

W wywiadzie dla paryskiego dziennika „Le Parisien” pani minister zapowiedziała wniesienie pod obrady parlamentu ustawy przewidującej karanie obywateli francuskich za seksualne wykorzystywanie nieletnich także poza terytorium Francji.

Wg oficjalnych szacunków co roku w krajach azjatyckich ponad 300 tys. dzieci jest zmuszanych do uprawiania prostytucji.



DEPESE

„Będziemy się uczyć wojować”

Prezydent Rosji Borys Jelcyn powiedział po przyjeździe do gwardyjskiej dywizji wojsk powietrzno-desantowych w Tule, że przybył tu, aby „razem uczyć się wojować” – podała agencja TASS.

Gwardyjska dywizja powietrzno-desantowa z Tuły broniła rosyjskiego parlamentu w sierpniu 1991 roku i atakowała go w październiku 1993 roku.

Przeprowadzka

Fiński prezydent Mauno Koivisto przeprowadził się w środę do nowej oficjalnej rezydencji – futurystycznego, przeszklonego od frontu pałacu.

Prace budowlane trwały 10 lat, w trakcie których pierwotny kosztorys, opiewający na 4 mln dolarów, rozrósł się do 50 milionów.

7 lat więzienia dla szefa wywiadu NRD

7 lat pozbawienia wolności dla szefa wywiadu NRD Markusa „Miszy” Wolfa zażądał prokurator na akcie oskarżenia odczytanym na rozprawie w Dueseldorfe. W dokumencie tym wyeksponowano wieloletnią działalność 70-letniego dziś Wolfa jako bezpośredniego organizatora wywiadu NRD nastawionego głównie na wydzieranie państwowych tajemnic RFN.

Królewski mecz

Król Belgów Albert II i sześciu ministrów zasiadło wczoraj wieczorem na stadionie Anderlechtu, aby dopingować drużynę narodową w meczu z zespołem eks-Czechosłowacji, który zadecyduje o awansie do finałów mistrzostw świata. Dotychczas żaden z belgijskich monarchów nie pojawił się na stadionie piłkarskim.

Aresztowania wśród mafiosów

Karabinierzy aresztowali wczoraj jednego z szefów mafii z rejonu Katanii (wschodnia Sycylia), Pietra Puglisi, zięcia głównego „bossa” Giuseppe Pulvirenti, którego ujęto wiosną br.

Zdaniem prowadzących śledztwo, 35-letni Puglisi skutecznie kierował klanem Pulvirenti po aresztowaniu teścia 2 czerwca br. Pidetro Puglisi ukrywał się w położonej pośród pól chacie w Belpasso, 35 km od Katanii. Razem z nim aresztowano dwóch jego kuzynów.

Polityka płacowa wg PSL

– PSL opowiada się generalnie za negocjacyjnym modelem kształtowania polityki płacowej przy udziale pracodawców, związków zawodowych i rządu – powiedział pos. Janusz Piechociński po środowym zebraniu klubu parlamentarnego tego stronnictwa.

„Liczymy, iż szybko do tej grupy dołączy także reprezentacja rolników. Wtedy na szczeblu centralnym mogłyby być ustalone podstawowe zasady polityki płac i proporcje ich kształtowania między poszczególnymi działami gospodarki” – dodał Piechociński.

Powiedział, iż klub PSL popiera wniesiony przez grupę posłów projekt odejścia od popiwku. Oczekuje jednak, że wpłynie także projekt rządowy, który będzie uwzględniał oczekiwania społeczne i zapowiedzi w tej sprawie kolejnych ministrów finansów, ale też będzie zawierał rozwiązania przeciwdziałające wystąpieniu negatywnych skutków zniesienia ograniczeń płacowych. Chodzi o to, by odejście od popiwku nie wywołało gwałtownego na początku przyrostu płac, zwiększenia bezrobocia i tym samym nie było przyczyną załamania gospodarczego.

KUR\$Y WALUT

Kursy podstawowych walut w NBP z 17.XI.93 r.

	skup	sprzedaż	średni
frank francuski	3451	3591	3521
marka niemiecka	11.986	12.476	12.231
dolar amerykański	20.316	21.146	20.731
funt brytyjski	30.229	31.463	30.846
frank szwajcarski	13.597	14.153	13.875

Polska odnotuje wzrost gospodarczy

W 1993 roku Polska będzie jedynym krajem Europy wschodniej, który odnotuje dodatni wzrost gospodarczy. Jak twierdzą w opublikowanych ostatnio analizach eksperci wiedeńskiego Instytutu Porównawczych Badań Ekonomicznych (WIIW) i austriackiego Państwowego Instytutu ds. Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej, wzrost ten będzie rzędu 4 procent.

Instytuty prognozują na ten rok zerowy wzrost dla Republiki Czeskiej, natomiast dla Węgier – ulubionego kraju zachodnich inwestorów – wskaźnik wzrostu gospodarczego będzie piąty rok z rzędu ujemny i wyniesie minus 1 do minus 2 procent.

Te trzy kraje – twierdzą austriaccy specjaliści – w 1994 roku przypuszczalnie będą poprawiały swą sytuację gospodarczą i staną się lokomotywami odnowy gospodarczej całego regionu, od pięciu lat pogrążonego w głębokiej recesji, której towa-

rzyszy karkołomny spadek produkcji przemysłowej.

Słowenia, niegdyś najbardziej gospodarczo rozwinięty kraj byłej Jugosławii, wciąż nie prze-

zwyciężyła trudności związanych z utratą rynku jugosłowiańskiego i jej produkt narodowy brutto przypuszczalnie obniży się w tym roku o dwa procent.

Pozostałe kraje wschodnio-europejskie wciąż nie widzą światła w tunelu i coraz głębiej pogrążają się w kryzysie. Jedne z nich, jak Rumunia i Bułgaria, ociągają się z rozpoczęciem procesu prywatyzacji, inne natomiast, jak Chorwacja czy nowa Jugosławia (Serbia, Czarnogóra) prowadzą gospodarkę wojenną. Z kolei Słowacja odczuwa negatywne konsekwencje rozpadu państwa (Czechosłowacji).



Rosja

Moskwa prywatyzuje się

Jedna trzecia wszystkich mieszkańców w Moskwie – tj. około miliona – znajduje się już w rękach prywatnych – poinformował burmistrz Jurij Luzkow w wywiadzie dla śródogodzinnych „Rossijskich Wiesti”.

Z trzech milionów metrów kwadratowych, oddanych do użytku w tym roku w Moskwie, na sprzedaż pójdzie 500 tysięcy metrów kw., z czego 150 tys. metrów kw. – na zasadach aukcyjnych, a 350 tys. m kw. zostanie sprzedanych przedsiębiorstwom, które nie mogą ich kupić na aukcji, ani też zbudować sobie samodzielnie. Dla tych nabywców zostanie ustalona specjalna cena.

W około dziesięciomilionowej stolicy Rosji prywatyzacja zaczęła się bardzo wcześniej, bo już w 1990 roku. Wtedy organizowane były pierwsze aukcje i giełdy nieruchomości. Zaczęto też tworzyć rynek ziemi, choć – według Luzkowa – w czasach galopującej inflacji ludzie raczej starają się nie pozbywać tego rodzaju mienia. W Moskwie obecnie działa ok. 10 tysięcy prywatnych przedsiębiorstw.

Porwanie nastolatka

14-latek, syn przedsiębiorcy, został porwany w nocy z wtorku na środę z domu w dzielnicy willowej pod Rzymem – podała policja.

Giovanni Paolo Glorio został uprowadzony przez czterech uzbrojonych mężczyzn w kominarkach, którzy wcześniej obrabowali domowy sejf i obezwładnili pozostałych mieszkańców: rodziców chłopca i czwórkę służby.

Policja uważa, że decyzja o porwaniu zapadła w ostatnim momencie: przestępcy chcieli w ten sposób zapewnić sobie bezpieczną ucieczkę.

Posłowie za nowelizacją ustawy o emeryturach

Klauzula pilności

Sejmowa Komisja Polityki Społecznej zaakceptowała wczoraj rządowy projekt nowelizacji ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent. Zmiany polegają na: zlikwidowaniu epizodyczności ustawy oraz przywróceniu prawa do emerytury lub renty osobom, które do dnia wejścia w życie ustawy nie zgłosiły wniosku o przyznanie tych świadczeń, mimo że spełniły warunki do ich nabycia.

Termin obowiązywania ustawy o rewaloryzacji rent i emerytur (z 17 października 1991 r.) upływa 31 grudnia br. Posłowie opowiedzieli się za skreśleniem tego artykułu.

Druga zmiana zaaprobowana przez posłów przywraca prawo do emerytury lub renty osobom, które przed dniem wejścia w życie ustawy (1 listopada 1991) spełniały warunki do nabycia tych świadczeń (według przepisów obowiązujących do tego

dnia), lecz nie złożyły w tej sprawie odpowiedniego wniosku. Zapisy ustawy z 17 października 1991 spowodowały, że niezłożenie wniosku było powodem utraty uprawnień do emerytury lub renty.

Przepis ten został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, gdyż według TK naruszał nabyte już prawa. Zasadność wyroku trybunału uznał już Sejm poprzedniej kadencji, lecz przygotowana przez niego nowelizacja nie uzyskała podpisu prezydenta. Obecnemu projektowi nowelizacji rząd nadał klauzulę pilności.

Wiceminister obrony narodowej Bronisław Komorowski poinformował 17 bm. – podczas dorocznej narady kierowniczej kadry oświatowo-wychowawczej Wojska Polskiego – że złożona przez niego dymisja została przyjęta przez premiera.

Dymisje

17 bm. wiceminister obrony narodowej ds. polityki obronnej Przemysław Grudziński złożył dymisję na ręce premiera Waldemara Pawliaka – poinformowała Janina Jarońska po. rzeczniczka prasowa MON.

Kancelaria Prezydenta rozliczona

Sejmowa Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych przyjęła 17 bm. sprawozdanie z wykonania budżetu państwa w 1992 r. w części dotyczącej Kancelarii Prezydenta i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Zwróciła się także do premiera o udzielenie doraźnej zapomogi rodzinom emerytów i rencistów policyjnych.

Budżet kancelarii przyjęto bez głosów przeciwnych, przy jednym wstrzymującym się, a MSW – jednogłośnie.

Komisja przyjęła dezyderat, w którym zwraca się do premiera o udzielenie doraźnej, jednorazowej pomocy finansowej emerytom i rencistom policyjnym, zwolnionym z zawodowej służby do 30 września 1989 r. oraz członkom ich rodzin.

Zdaniem komisji, wysokość tej pomocy powinna kształtować się na poziomie świadczenia przysługującego za listopad br., jednak nie więcej niż 3 mln zł.

Antropologia

Rekonstrukcja głowy „człowieka z lodowca”

Amerykański naukowiec i równocześnie artysta John Gurche dokonał rekonstrukcji głowy „człowieka z lodowca”, którego zwłoki zostały znalezione w Alpach w 1991 r. Człowiek ten żył ok. 5300 lat temu.

Gurche dokonał rekonstrukcji na podstawie ok. 700 obrazów tomografa komputerowego i trójwymiarowych projekcji komputerowych na zamówienie National Geographic Society.

Rekonstrukcja wykonana jest z 9 warstw poliuretanu, z których każda została oddzielnie pomalowana, tak aby nadać twarzy kolor i wyraz zbliżony do naturalnego. W „szaroniebieskich oczach” „człowieka z lodowca” czai się strach. Gurche umyślnie nadał im taki wyraz, bowiem – zdaniem niektórych naukowców – poniósł on śmierć podczas szalejącej burzy śnieżnej.

Amerykański naukowiec stwierdził, że przednie zęby „człowieka z lodowca” były bardziej zużyte niż wynikałoby to z jego wieku (ocenianego na 25–40 lat). Świadczy to o tym, że jak twierdzi Gurche – najprawdopodobniej używał on zębów „do innych funkcji” poza jedzeniem; jak np. do przeżuwa-

nia skór zwierzęcych. Jest to najstarszy sposób ich wyprawiania, stosowany jeszcze obecnie przez Eskimosów.

Odzwierciedlenie gospodarki

Sejmowa Komisja Handlu i Usług przyjęła 17 bm. sprawozdania z wykonania ustawy budżetowej 1992 r. w resortach: transportu i gospodarki morskiej, łączności oraz przemysłu i handlu. „To co dzieje się w transporcie jest odzwierciedleniem stanu gospodarki” – powiedział w dyskusji pos. Stanisław Stasiak (PSL).

Problemy transportu w 1992 r. referował posłom podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej, Stanisław Rybak. Poinformował o spadku przewozów towarowych i pasażerskich w tamtym roku o – kolejno – 6,1 i 12,7 proc. w stosunku do roku 1991. Wśród przyczyn tej sytuacji Rybak wymienił zmiany struktury produkcji, bezrobocie, wzrost motoryzacji indywidualnej i cen biletów.

NISKIE ZAROBKI – BEZ PODATKU

Zarobki nie przekraczające 1,4 mln zł miesięcznie będą całkowicie zwolnione od podatku od dochodów osobistych. Nie będzie nowego, dodatkowego podatku 2-, 3- i 4-procentowego, doliczanego w miarę wzrastających dochodów, ale podwyższona zostanie stopa w skali podatkowej z 20 do 21 proc., z 30 – do 33 proc. i z 40 – do 45 proc. – poinformował wicepremier Marek Borowski.

Progi podatkowe pozostaną bez zmian, poddane jednak będą waloryzacji co oznacza, że obecny próg 64,8 mln zł rocznego dochodu, powyżej którego płacono się 30 proc. po waloryzacji będzie wynosił ok. 90 mln zł.

Borowski zapowiedział też ograniczenie ulgi remontowej na mieszkanie tylko do jednego roku (obecnie ulga ta działa podobnie jak ulga przy budowie mieszkania, tzn. niewykorzystanie jej w całości w ub.r. pozwala na przeniesienie pozostałej reszty na ten rok).

Resort finansów chce też dokonać zmian w podatku dochodowym, płaconym przez małe

firmy. Właściciele takich firm, których obrót w br. nie przekroczył 1,5 mld zł płaćliby w przyszłym roku podatek zryczałtowany, obliczony w zależności od obrotu. Nie zmienia to zasad rozliczania na podstawie karty podatkowej – podkreślił Borowski.

Żeby ujednolicić granice płacenia różnych podatków Ministerstwo Finansów chce też dokonać zmian w podatku VAT: obowiązek płacenia VAT miałby wszyscy, których obrót roczny przekracza 1,5 mld zł, do tej kwoty pozostawiona

byłaby dowolność w decydowaniu czy się chce płać VAT, czy też nie. Obowiązywałaby więc taka sama zasada, jak obecnie dla obrotów od 600 mln zł do 4 mld zł.

Rząd zaproponuje też zmiany w prawie bankowym, zwiększające zakres obrotów bezgotówkowych. Powinno to przyczynić się do ograniczenia możliwości unikania płacenia podatków. Zmniejsza też działalność w „szarej sferze”. Ulgi inwestycyjne będą wprowadzane w drodze rozporządzeń rządowych.

GUC Plan wykonano

Posłowie z Komisji Stosunków Gospodarczych z Zagranicą i Gospodarki Morskiej przyjęli do wiadomości sprawozdanie z wykonania budżetu Głównego Urzędu Celnego za 1992 r., z uwzględnieniem wniosków i zastrzeżeń NIK.

Mariusz Jakubowski, po prezesa GUC poinformował, że dochody budżetowe w wyniku działalności administracji celnej w 1992 r. osiągnęły kwotę ponad 26 bln zł. Podstawową pozycję stanowią należności z cel, w przypadku których plan został wykonany w 108,5 proc. Największe wpływy z cla osiągnęły urzędy celne w Warszawie, Rzepinie, Poznaniu i Gdyni. Wydatki administracji celnej wyniosły tylko 1,03 proc. osiągniętych dochodów ogółem.

Zarząd Miasta Kielce postanowił:

Zarząd Miasta gościł wczoraj panią Magdalенę Bąk, która przed 18 laty – 17 listopada 1975 r. stała się 150-tysięczną mieszkanką Kielc. W dniu osiemnastych urodzin p. Magdaleny wiceprezydent miasta Jerzy Król wręczył jej list gratulacyjny oraz album „Skarby Kielce”.

W dniach 23–26 listopada w Poznaniu organizowana będzie Wystawa Gospodarcza Miast Polskich oraz II Zjazd Gospodarzy Miast Polskich. Kielce biorą udział w obu tych imprezach. Wystawę Gospodarczą Miast Polskich przygotowało Centrum Targowe Kielce. W wystawie uczestniczyć będą prezydent, wiceprezydent oraz naczelniczy wydziałów UM – merytorycznie zainteresowanych.

Zarząd Miasta zapoznał się z rozstrzygnięciami nadzorczym wojewody kieleckiego w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały nr 465/93 Rady Miejskiej w Kielcach z 7 października 93 w spra-

wie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – cyt.: „Z wyciągu protokołu nr XLIII/93 z sesji Rady Miejskiej w Kielcach z dnia 7 października 1993 r. dostarczonego do organu nadzoru wynika, że Rada Miejska postanowiła upoważnić Zarząd Miasta i Komisję Zdrowia do dokonania kompilacji dwóch projektów programów przedstawionych na sesji. Z powyższego wynika więc, że Rada Miejska podejmując uchwałę o przyjęciu Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

głosowała za programem, który dopiero miał być opracowany przez Zarząd Miasta i Komisję Zdrowia. Oznacza to w rezultacie przeniesienie własnych kompetencji Rady Miejskiej na rzecz Zarządu i Komisji Zdrowia i upoważnienie ich do podjęcia aktu normatywnego. Należy zaznaczyć, że ww. program stanowi integralną część uchwały. Takie działania Rady Miejskiej w Kielcach są sprzeczne z prawem, bowiem przepisy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie dają radom gmin prawa do upoważnienia zarządu do uchwalania gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Biorąc powyższe pod uwagę, należało stwierdzić nieważność przedmiotowej uchwały”.

W związku z zacytowanym rozstrzygnięciem wojewody Zarząd Miasta postanowił:

1) wnieść nowo opracowany „Program profilaktyki...” na najbliższą sesję Rady Miejskiej, tj. 2 grudnia 1993 r.;

2) wstrzymać się do 2 grudnia z podejmowaniem decyzji w sprawie przyznawania pozwoleń na sprzedaż alkoholu.

CO ŚMIERDZI W OBLĘGORKU?

dokończenie ze str. 1
Obok planowanej budowy (ok. 60 metrów) jest parking strzeżony, dzierzawiony przez Stanisława Moćkę. Na tym parkingu zatrzymują się wszyscy udający się do muzeum Henryka Sienkiewicza. Moćko przyłączył się więc do protestujących, bo przecież „taki smród”... Gdy byłem tu przed pół rokiem w innej zupełnie sprawie, Moćko narzekał, że z tego parkingu to ma tyle, co kot napłakał, mało samochodów... Teraz, gdy w Oblęgorku wybuchł „świński problem”, ten sam Moćko twierdzi, że „było tu po czterdzieści autokarów dziennie”...

Gdy ruszam śladem protestu, okazuje się, że pełno tu nazwisk... Zapala! W ogóle widać, że przywódcą tej wiejskiej rebelii jest sołtys, można by więc mniemać, że niejako z urzędu staje w obronie czystego powietrza, ale... Nazywa się Władysław Zapala, a niedoszły (o czym dalej) inwestor, to... jego bratanek! Mieszkają od siebie 150 metrów, a dzieli ich działka... Bogdana Zapalę, który właśnie buduje dom. On też początkowo podpisał się pod protestem, ale w końcu wycofał... – Upiłi go i przekabacili – mówi sołtys.

Ludzie we wsi wiedzą, że sołtys przez wiele lat wólczył się po sądach o kawałek ziemi ze swoim bratem, a ojcem nieszczęsnego budowniczego...

– To nie ma nic do rzeczy, teraz występuję w imieniu całej wsi – argumentuje sołtys, a wiadomo, że „występować w imieniu” to argument nie do odparcia. Jest tylko jedno „ale”: „w imieniu” zebrało tylko siedem podpisów, a wieś jest spora... Inna sprawa, że to najbliżsi sąsiedzi ewentualnej chlewiny protestują. Właśnie. Skąd macie pewność, że Stanisław Zapala będzie tu hodował świnię? – pytam i słyszę w odpowiedzi: – A skąd pewność, że nie? – odpowiada.

3 sierpnia br. wójt gminy Strawczyn udziela p. Stanisławowi Zapale pozwolenia „na budowę budynku inwentarsko-gospodarczego wraz z płytą gnojową, zbiornikiem na ściółkę i śmietnikiem”.

W uzasadnieniu gminna władza pisze, ma to być „budynek WB-3680 adaptowany do potrzeb własnych. Po zawiadomieniu sąsiadów – stron – czytamy dalej w uzasadnieniu – o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania pozwolenia na budowę, 7 mieszkańców Oblęgorka złożyło protest w Urzędzie Gminy. W związku z tym urząd zwrócił się o wydanie opinii do: Wydziału Ochrony Środowiska

Urzędu Wojewódzkiego oraz Zarządu Świętokrzyskich i Nadziora Parków Krajobrazowych. Ich decyzja: brak podstaw do wydania opinii zabraniających budowy”. I dodatkowa uwaga: „Nadmieniamy, że kodeks cywilny zapewnia właścicielowi użytkownikowi gruntu zgodnie z obowiązującymi przepisami, a podstawowym celem gospodarstwa wiejskiego jest produkcja rolna”.

– Co to właściwie za rolnik, skoro do tej pory nie miał nawet najmniejszego kurnika? – pytam kierownika referatu budownictwa i gospodarki komunalnej Urzędu Gminy w Strawczynie.

Kierownik jest nad wyraz rozmowny, ale nie może mnie przekonać. Mówiąc o przyszłej budowie i jej wielkości wspomina o tzw. jednostkach przeliczeniowych, to znaczy, że w takim budynku można np. hodować 20 buhajów lub... sto świń.

We wspomnianym już uzasadnieniu do wydanego pozwolenia czytamy, że: „samowolna zmiana użytkowania budynku stanowić będzie naruszenie prawa”.

Dobrze napisane, tylko co można naruszyć, skoro w decyzji ani słowa o tym „użytkowaniu”, czy będzie 20 byków, czy 100 świń? – pytam kierownika od gminnego budownictwa.

Okazuje się, że po prostu... zapomnieli wpisać, ale... to się uzupełnił. Jak na tak doświadczonego (sam to podkreśla) pracownika, to jednak dziwne i zbyt istotne „zapomnienie”.

Kierownik prawdopodobnie „zapomniał” jeszcze o czymś innym: pokazać mi pismo – decyzję z-cy dyrektora Wydziału Gospodarki Przemysłowej UW z dnia 5.XI.93 o uchyleniu decyzji Urzędu Gminy w Strawczynie z 3 sierpnia br. w całości i przekazaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

Uzasadnienie: „Rozstrzygnięcie zawarte w decyzji jest nieadekwatne do wniosku złożonego przez inwestora. Wniosek bowiem dotyczył budynku inwentarskiego bez określenia, na jaki inwentarz i ile sztuk przewidziano budynek (podkreślenie moje – RP), pozwolenie zaś wydano na budynek inwentarsko-gospodarczy bez sprecyzowania funkcji gospodarczej oraz liczby inwentarza (to właśnie „zapomnienie” gminnego kierownika – przyp. mój – RP). Brak opinii służby sanitarnej, co zwłaszcza przy budowie płyty gnojowej jest niedopuszczalne”.

Jest jeszcze parę innych spraw, jak np.: „brak karty zmian adaptacyjnych” i „brak dokładnej informacji, na czym polega adaptacja projektu WB-3680”.

Ta decyzja dotarła do każdego mieszkańca Oblęgorka, który podpisał się pod protestem. Gdy mi ją pokazali, mieli ją już od dwóch dni. Czyżby nie dotarła do najważniejszego adresata, czyli Urzędu Gminy w Strawczynie?

A może kierownik od gminnego budownictwa „zapomniał” mi ją pokazać? Wcale bym się nie dziwił, bo w świetle takiego pisma moja wiara w niego, jako specja w swojej dziedzinie, musiałaby niechybnie ulec zachwianiu.

Protestujący mają zasadniczy – ich zdaniem – argument: jeżeli teraz w decyzji zezwalającej na budowę nie określi się co takiego oraz ile sztuk ma hodować Zapala, później już nie będzie żadnej siły, aby go powstrzymać przed najgorszym. A to najgorsze, to wiza stu świń, karmionych w dodatku śmierdzącymi flakami, bo tak się ponoć teraz najlepiej opłaca.

Obok muzeum wielkiego pisarza jego prawnuk, inż. Jerzy Sienkiewicz hoduje około 50 kóz. Te kozy nie śmierdzą? – pytam, a Sienkiewicz odpowiada pytaniem: – A czuje pan? – No nie, ale może wiatr nie z tej strony, a w ogóle kozy to kozy, a świnię to świnię.

Jak na razie, Oblęgorek ma „świński problem” z głowy, ale coś mi się wydaje, że jeszcze nieraz do niego będziemy wracać.

Jedno jest tylko pewne: już dziś jeszcze nie istniejące świnię Stanisława Zapalę nabrały rozmiarów słoni i jadowitości żmij!

RYSZARD PUCH

PS. Po oddaniu tego materiału do druku w redakcji pojawił się p. Stanisław Zapala. W jutrzejszym wydaniu świątecznym prześlemy jego racje.

(RP)

Coraz więcej potrzebujących, coraz mniej pomagających

– Kiedyś było zupełnie inaczej – wspomina Józefa Zarzycką, kierowniczkę sekcji pomocy środowiskowej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Kielcach. – W mieście, od 1962 roku funkcjonował Ośrodek Opiekuna Społecznego i 55 wolontariuszek werbowanych przez komitety osiedlowe. W 1972 roku utworzono Miejski Ośrodek Opiekuna Społecznego. Mielśmy kilku pracowników etatowych, konsultanta, pedagoga, psychologa, prawnika. To były czasy, że dostawaliśmy tyle pieniędzy, ile potrzebowaliśmy.

W latach siedemdziesiątych pomocą społeczną obejmowano ludzi starych, ciężko chorych, najbardziej potrzebujących. Zgodnie z ideologią, w kraju nie było mowy o nędzy, narkomanii, patologii społecznej, a jedna pracownica socjalna opiekowała się kilkoma podopiecznymi. Młodych i zdrowych, w wieku produkcyjnym, z ośrodka odprowadzano z kwitkiem do biura pracy. – Pamiętam, mieliśmy 189 stałych podopiecznych, m.in. grupę osób, która nie nabyła świadczeń emerytalno-rentowych – mówi Maria Korczyńska z MOPS. – Liczba ta zwiększyła się dopiero w latach osiemdziesiątych, gdy wprowadzono renty socjalne.

Dzisiaj jeden pracownik socjalny nie poradziłby sobie sam w swoim rejonie, tak jak 20 lat temu. Nie radzi sobie nawet po 6 pracownik. W 1990 roku po raz pierwszy (od 1923 roku) została zmieniona ustawa o opiece społecznej, a w związku z tym i struktura podopiecznych. – Przed laty było nie do pomyślenia, żeby rencista lub emeryt przychodził do nas z prośbą o zasiłek – mówi Marzena Samburska, pracownica socjalna – bo tego, co dostawał z ZUS starczało na życie.

– Wtedy planowaliśmy sobie cały dzień pracy i to co zrobimy u podopiecznych, z kim dłużej posiedzimy w domu, porozmawiamy, gdzie posprzątam, zrobimy zakupy – mówi Małgorzata Chalupka, pracownica socjalna ze Śródmieścia. – Był czas na to, by posiedzieć z chorym w domu, zapewnić mu towarzystwo. Dzisiaj nieraz trzeba zapomnieć o powołaniu, o naszych marzeniach związanych z tą pracą i zajmować się sporządzaniem wywiadu i skierowaniem klienta do ośrodka po zasiłek lub do konsultanta. Na więcej po prostu nie starcza nam czasu.

Co więcej, pracownik socjalny coraz częściej styka się z agresją, niezrozumieniem ludzi. Nic dziwnego, bo jak twierdzi Małgorzata Chalupka, w jej rejonie około 50 procent podopiecznych cieszy, że należy im się zasiłek, że nie muszą już iść do „pośredniaka” po skierowanie do pracy, że gdy w domu zabraknie na wodkę, to najprościej wtedy przejść się do opieki społecznej i nakrzyczeć. Ale jest dużo osób, którym do gamków zajrzała bieda. Przed rokiem miejskie ośrodki pomocy społecznej przestały prowadzić akcję pomocy mieszkaniowej. Już dziś zgłasza się dużo osób, które od tego czasu narobiły w spółdzielniach mieszkaniowych du-

gów. W Śródmieściu połowa mieszkańców ma odciętą energię elektryczną. Po mieście krąży pogłoski, że na Ślichowicach w wielu mieszkaniach wieczorami ludzie palą świeczki. – Wielu żyje tylko z pomocy społecznej – mówi Emilia Błaszczewicz, pracownica socjalna. – A są to przecież młodzi ludzie, zdrowi, silni. Stykamy się z nowymi problemami. Przybywa podopiecznych z rozbitych rodzin. Kiedyś np. strata pracy współmałżonka łączyła rodzinę, dzisiaj rozbija. W dużym tempie wzrasta grupa chorych psychicznie. Często są to ludzie młodzi, bez pracy, którzy nawet nie wiedzą o tym, że powinni udać się do lekarza. Jeśli nie rozwinie się u nas poradnictwo specjalistyczne to za kilka lat nie starczy pieniędzy na płaćcie rent inwalidzkich. Coraz więcej dzieci rodzi się chorych: na białaczkę, z zespołem Downa, porażeniem mózgowym. Lekarze coraz częściej zwalniają ze szpitala chorych z czynną gruźlicą, nie obowiązując już przymusowe leczenie i badania profilaktyczne. Jest coraz więcej alkoholików. W domu pije już nie tylko ojciec, ale i matka, a dzieci wychodzą na ulice, żebrzą, kradną. Według rozeznania w Kielcach około 700 kobiet kwalifikuje się do wypłaty nowego zasiłku dla ciężarnych. Nie wiadomo tylko, czy w budżecie znajdą się na ten cel pieniądze.

– Nie ma się co dziwić, że ludzie właśnie na nas wyładowują swą agresję, napięcie, strach – mówi Marzena Samburska. – Oni po prostu nie wytrzymują i często nie potrafią zrozumieć, że nie możemy pomóc, rozwiązać ich wszystkich problemów. Dużo ludzi jest nastawionych roszczeniowo, na zasadzie: mnie się należy. Mając coraz mniej pieniędzy do dyspozycji musimy, zgodnie z przepisami ustawy, wybierać grupę osób najbardziej potrzebujących, którym bezwzględnie trzeba dać zasiłki. Powoli stajemy się doradcami. Próbuje uczyć ludzi tego, aby sobie sami pomagali, kierujemy ich do konsultantów itp.

W Kielcach pracowników socjalnych jest za mało. Jeden przypada na 4000 mieszkańców, a według ustawy powinien pracować w rejonie zamieszkanym przez 2500 osób. W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Kielcach brakuje pieniędzy na zatrudnienie więcej ludzi. Jedną pracownicę przychodzi do 150 rodzin, przed laty do kilkunastu. – W takich warunkach można jedynie sporządzić wywiad w sprawie wypłaty zasiłku – mówi Jolanta Smacka, pracownica socjalna. – Nie jesteśmy już pracownikami socjalnymi, jesteśmy... urzędnikami.

– W porównaniu z innymi miastami, np. z Radomiem, nasz ośrodek dostaje z gminy bardzo mało pieniędzy – mówi Zofia Wilczyńska, dyrektorka MOPS. – Na 1994 rok zaplanowaliśmy grubo ponad 20 mld zł. Z urzędu otrzymaliśmy informację, że Rada Miejska może nam obciąć 9 mld zł. Jeżeli okazałoby się to prawdą, ja nie wyobrażam sobie pracy w przyszłym roku. Chcielibyśmy, aby gmina doceniła nasze problemy, zrozumiała, jak bardzo potrzebne są w mieście nieograniczone, świetlicy terapeutyczne, domy dziennego pobytu dla ludzi starych itp. placówki.

21 listopada, tak jak ustanowił to były minister pracy i polityki socjalnej Jacek Kuron, obchodzi się święto pracownika socjalnego. Oni sami życzyliby sobie lepszych warunków pracy i życzliwego traktowania przez ludzi, docenienia ich zawodu.

DOROTA MROCZEK

RZUĆ PALENIE!

dokończenie ze str. 1
Z dymem puszczamy nie tylko nasze zdrowie. Palenie ma poważne konsekwencje dla życia nie narodzonego dziecka. Z badań amerykańskich wynika, że liczba śmierci płodu i zgonów dziecka w okresie niemowlęcym jest o 28–60 proc. wyższa, jeśli matki tych dzieci, będąc w ciąży paliły.

Nie trzeba samemu być palaczem, żeby umrzeć od palenia papierosów. Gdy na przykład maż pali, to jego niepaląca żona ponosi dwukrotnie wyższe ryzyko zachorowania na raka płuc. Lista zagrożeń i chorób jest znacznie dłuższa...

Rzucivszy palenie zyskujemy na zdrowiu (umieralność byłych palaczy spada natychmiast po skończeniu z nalogiem), poprawia nam się wygląd i samopoczucie, smaczniej się staje się jeść. Jest też powód finansowy: obliczmy, ile pieniędzy przepalamy w roku, a będziemy zdumieni. Rzucając nałóg staniemy się o tę kwotę zamożniejsi. I nareszcie wolni.

Naszemu palącemu czytelnikom życzymy wytrwałości i siły woli. Oby wystarczyło jej nie tylko na jeden Dzień bez Papierosa... (b)

KOLEJNY WYCZYN „WSCHODNICH”

dokończenie ze str. 1
Najpierw zażądali zwrotu kluczy, potem wszczęli awanturę zarzucając gospodarzowi, że „kapuje” na policji przyjaciół ze Wschodu. Wsiadł więc do ich samochodu, aby pojechać do znajomych „wschodnich”, którzy potwierdzają, że to nieprawda i on „kapusiem” nie jest.

Zawieźli go do lasu obok szpitala w Skarżysku. Tam zaczęli go bić, żądając... tysiąca dolarów i 6 milionów polskich złotych! Kazali także sobie oddać dowód rejestracyjny i kluczyki od drugiej „lady”,

też zakupionej w Niemczech. Nie zgodził się, a wtedy Aleksander S. zaczął kłupkować dalej go bić, sam zaś pojechał po sznur. Przywiózł, zrobił pętlę, zarzucił sznur na gałąź. Pętlę założyli katowanemu na szyję. Wolno podciągając go do góry, dalej ponawiali swoje żądania. Podnieśli go tak, że na wpół uduszony stracił przytomność, więc go odratowali. W końcu zgodził się oddać dokumenty i kluczyki, pojechał więc po nie do jego domu. Ale nie miał 6 milionów.

Pożyłczy! – rozkazyli. Od znajomych (któ nie pożyczyci paru milio-

nów poważnemu „handlowcowi”, właścicielowi dwóch samochodów?) uzbierał tylko pięć. Ale bandytem wzrósł apetyt: dali mu termin do następnego dnia, do godziny 11. Miał dostarczyć jeszcze 4 miliony złotych.

Lecz następnego dnia Oleg D. poszedł nie po kolejną pożyczkę, tylko na policję. Władimira B. i Aleksandra S. zatrzymano w miejscu ich zamieszkania. Mieli przy sobie dokumenty i kluczyki od samochodu poszkodowanego. Aresztowani nie przyznali się do winy, twierdząc, że owszem, poje-

chali z Olegiem D. do lasu, ale na wodkę, a gdy pili, ten korzystając z ich nieuwagi... zaczął się wieszać. Ledwie go odratowali, a on taki niewdzięcznik? Pieniądże? Owszem, dał im 5 milionów, ale to był zwrot zaciągnięty wcześniej przez niego pożyczki.

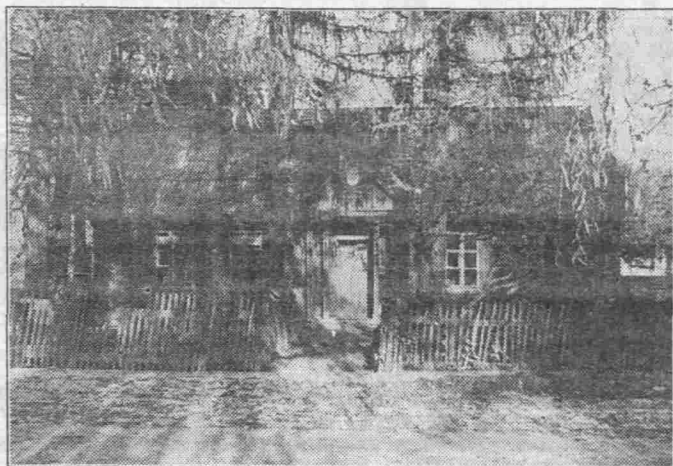
Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach rozpoczął się proces obu oskarżonych. Odpowiadać będą z artykułu 210 paragraf 2 kodeksu karnego, dlatego, że pętlę zaciskaną na szyi porzuconego w akcie oskarżenia potraktowano jako niebezpieczne narzędzie. Za to grozi im kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż lat 5 albo kara śmierci.

RYSZARD PUCH

SAMI BUDUJĄ SZKOŁY

W gminie Łagów w ostatnim czasie budowano aż trzy szkoły podstawowe: w Rudzie, Lechówku i Piotrowie. Obiekt w Rudzie oddano do użytku najwcześniej, bo 26 września br. Jest to szkoła 8-klasowa, uczy się w niej 90 uczniów.

Początki budowy sięgają 1984 roku, kiedy to zawiązano społeczny komitet budowy. Mieszkańcy postanowili zbudować nową szkołę, bo budynek starej groził zawaleniem. Roboty rozpoczęto w 1987 roku, ale ich tempo przez dłuższy czas było śladowe, oczywiście z powodu braku pieniędzy. Od 1990 roku znacznie się ożywiło. Inwestycja powstawała przy udziale gminy i kuratorium oświaty. Ale i tych pieniędzy byłoby za mało. 100 mln złotych do-



Stara (u góry) i nowa (poniżej) szkoła w Rudzie.



Oczyszczalnia ścieków przy szkole w Rudzie.



Szkoła w Lechówku.

żył Europejski Fundusz Wspomaganie Wsi Polskiej, którego prezesem był ówczesny minister Balazs. Z Wydziału Ochrony Środowiska szkoła dostała 200 mln zł. A te pieniądze przeznaczone na budowę małej, biologiczno-mechanicznej oczyszczalni ścieków, do której projektu dostarczyła Finlandia.

– Budowa szkoły nie byłaby jednak możliwa bez ofiarności społecznej – podkreśla wójt gminy Łagów, Wiesław Gałka. – Pieniądze zebrane od mieszkańców wystarczyły na doprowadzenie robót do tzw. stanu zerowego. Ludzie pracowali społecznie przy porządkowaniu terenu, niwelacji, wykopach,

byli pomocnikami murarzy. Po zakończeniu budowy również mieszkańcy zagospodarowali teren, sprząkali, porządkowali otoczenie szkoły.

– Zatem i dzisiaj można porwać do czynu?

– Tak, jeśli ludzie są przekonani, że coś jest im potrzebne, robią to dla siebie i widzą efekty.

Inicjatywa mieszkańców jest widoczna również przy budowie dróg, jakie ostatnio wykonano w gminie. Przykładem może być 3-kilometrowy odcinek drogi w Winnej Nowy Staw, dokąd jeszcze do niedawna nie dało się dojechać, bo droga była wyboista i błotnista.

Druga z budowanych szkół w gminie powstaje w Lechówku. Tutaj już 90 proc. robót wykonano. Obecnie układa się płytki, wykonuje instalację co., instaluje grzejniki. Wzniesienie parteru budynku w stanie surowym to również zasługa mieszkańców.

W Piotrowie kończy się właśnie wznoszenie piętra szkoły. Być może, prace uda się zakończyć jeszcze w tym roku.

Zdjęcia M. Łopieński

PKS:

„Wozimy nie tylko ludzi”

Skrót PKS przeważnie kojarzy się z jasnożółtym załoczoną autobusem, który mknie od miasta do miasta zatrzymując się po drodze na zdewastowanych wiejskich przystankach (chyba że jest to akurat autobus pospieszny, a taki jak wiadomo nie zatrzymuje się prawie nigdzie, ale też i nie „spieszy” się zbyt).

Jak się okazuje, taki nie domyły przeważnie pojazd usilnie pracuje na to, aby po drogach Polski i Europy mogły przemieszczać się ciężarówki (także spod szyldu PKS). Bowiemy – jak powiedział „GK” zastępca dyrektora do spraw przewozowo-technicznych, mgr inż. Janusz Barucha: – Przewozy towarowe PKS są obecnie deficytowe. Zwłaszcza jeśli idzie o przewozy krajowe. Jest to prosta konsekwencja ogólnego kryzysu gospodarczego, a zwłaszcza zupełnego upadku budownictwa, choć oczywiście nie tylko, bo np. także i z „Iskry” nie otrzymujemy już prawie żadnych zamówień na przewozy. Sytuację pogarsza ostra konkurencja ze strony prywatnych firm transportowych. Przewozy pasażerskie PKS są jeszcze dotowane, bo budżet państwa dokłada do każdego kilometra i właściwie to dzięki temu egzystujemy.

Na razie jest to egzystencja „na ćwierć gwizdka”. Jeszcze kilka lat temu kielecki „towarowy” PKS dysponował 200 samochodami. Teraz zostało ich tylko 55. Tyle, ilu kierowców. W trasę codziennie wyrusza około 40 ciężarówek o ładowności od 1 do 24 ton. Znajdują się wśród nich zarówno pojazdy kryte i odkryte, jak i zestawy naczepowe do przewozu ładunków o znacznej długości. Oczkiem w głowie przedsiębiorstwa jest jednak 6 samochodów, które uzyskały koncesje na przewozy międzynarodowe.

– Uzyskanie takiej koncesji nie jest prostą sprawą – mówi dyrektor Barucha. – Samochód, który ją dostaje, musi spełniać wiele wymagań. Przede wszystkim nie może mieć on więcej niż 10 lat i musi legitymować się parametra-

mi wysokiej klasy. Poza tym, opłata za uzyskanie koncesji wynosi od 40 do 60 milionów złotych.

Spośród samochodów, jakimi dysponuje kielecki PKS, do przekraczania granic RP uprawnionych jest 5 czeskich „liazów” i jeden jedyny rodzimy „jelcz”, który ponoć spisuje się całkiem nieźle na europejskich drogach. Zresztą, jest to zrozumiałe, gdyż w przeciwnym razie 2 mld zł zostałoby wyrzucone w błoto. Rozważana jest możliwość zakupu tańszych „skanii”, montowanych od niedawna w Polsce.

Zapytany o to, co i gdzie wozą kierowcy PKS, kierownik działu przewozów towarów Józef Ostrowski odpowiedział:

– Nasze samochody jeżdżą po całej Europie, nie docieramy jedynie na Wyspy Brytyjskie. Wyożymy na Zachód najróżnorodniejsze artykuły przemysłowe wyprodukowane np. przez „Zelmer”; z Węgier przywożymy półfabrykaty spożywcze, przykładowo jaja w proszku dla „Społem”. Wozimy też do krajów byłego Związku Radzieckiego rozmaite produkty, głównie zresztą z Belgii i Holandii. Bardzo dużo zleceń na przewozy dostajemy od spółek z o.o., a raczej od specjalizujących się w pośrednictwie między nimi a nami spedytatorów. Na współpracy z nimi nie zawsze wychodzimy najlepiej, ponieważ zdarzają się też i spedytory nierzetelni jak „Kieltrans”. Czasem musi minąć dobrych kilka miesięcy, zanim dostaniemy od nich zapłatę za dawno już wykonaną usługę.

A nic nie jest PKS tak potrzebne jak gotówka. Trzeba bowiem wiedzieć, że ekspediowany np. do Holandii kierowca otrzymuje ok. 10 mln zł na koszty podróży obejmujące różnorodne opłaty spedycyjne, zakup drogiego zachodniego paliwa itp. Dlatego już teraz dy-

rekcja PKS przewiduje znaczne ograniczenie współpracy z prywatnymi spedytatorami i powołanie do życia własnego biura marketingowo-spedycyjnego. Dzięki niemu ma wzrosnąć rentowność przewozów zagranicznych, które już teraz przynoszą firmie spore zyski, w odróżnieniu od przewozów krajowych, których nie da się określić inaczej niż deficytowe.

Józef Ostrowski wyjaśnił, dlaczego tak się dzieje: – Od dwóch lat nie ma już taryfy urzędowej na przewozy. Ceny negocjuje się bezpośrednio z klientami, a ci potrafią targować się o każde 100 zł. Rzeczywisty koszt przewozu 18-tonową ciężarówką wynosi 7 tysięcy za kilometr. Czyli należałoby pobierać 9 tysięcy. Cóż, kiedy ostra konkurencja ze strony całego mrowia prywatnych przewoźników wymusza sytuację, że nikt nie chce zapłacić więcej niż 7 tysięcy. I to za przewóz w jedną stronę. W sytuacji gdy nie na ładunku na drogę powrotną, a tak się, niestety, zdarza najczęściej, nie uzyskujemy nawet owych 7 tysięcy za kilometr, a jedynie połowę tej sumy. A to oznacza stratę, którą trzeba pokryć z innych źródeł.

W tej materii „towarowy” PKS radzi sobie wyjątkowo dzielnie. Najpierw ograniczył wydatki na administrację: z 30 osób pozostało 6. Dodatkowe dochody zaczęto uzyskiwać poprzez uruchomienie całonocowej stacji paliwowej przy ulicy Zagrodzkiej, która oferuje nie tylko dobre, bo sprowadzane bezpośrednio z rafinerii, ale jeszcze na dodatek tańsze niż w innych stacjach paliwo. W bazie PKS powstała także jedyna w województwie stacja diagnostyczna dokonująca przeglądu samochodów przed wyjazdami zagranicznymi. Wykonywane są tam także naprawy samochodów ciężarowych i autobusów. Obecnie przy Zagrodzkiej powstaje całonocowy parking strzeżony.

Na zakończenie rozmowy Józef Ostrowski wyznał, że będzie robił wszystko, aby dział przewozów PKS nie splajnował przed jego odejściem na emeryturę. A stanie się to za 7 lat, czyli w 2000 r. Wówczas PKS będzie miał 55 lat.

(Noz)

MŁYN STARY, ALE JARY

Młyn w Rudzie w gminie Łagów istnieje od 1924 roku bez przerwy. Pracował nawet w czasie wojny.

Tadeusz Bezak został młynarzem, kiedy po 31 latach odszedł na nauczycielską emeryturę. Wcześniej młyn był własnością jego teścia. Żeby go prowadzić, trzeba skończyć stosowny kurs, bo nie jest to łatwe i proste zajęcie. W młynach, przy pracują-

cych maszynach zdarzają się przecież nieszczęśliwe wypadki.

– Właścicielem jest teraz mój syn – wyjaśnia pan Tadeusz. – Ja mu tylko pomagam.

Dzisiaj turbina pracuje na wodę i na prąd elektryczny. Sama woda nie wystarczy, by napędzić maszyny, bo prąd w rzece słaby, poziom wody niski. Trzeba by ją spiętrzać, a to wiąże się z kosztownymi inwestycjami. Również energia elektryczna jest droga i ciągle drożeje. Dobrze, że obaj młynarze znają się na mechanice, bo każda najmniejsza naprawa to wydatek kilkuset tysięcy złotych. Za wymianę pękniętej osi trzeba zapłacić 9 mln złotych.

– Zatem czy opłaca się prowadzenie młyna? – pytamy pana Bezaka.

– W sezonie tak, a sezon trwa od jesieni do wczesnej wiosny. Największy ruch jest przed świętami. Urządzenia mają wydajność 1 kwintala zboża na godzinę.

Rolnicy chwalą sobie ten młyn, bo miele się tutaj szybko, porządnie i bez „oszukaństwa”. Mąka jest czysta, białutka. Tak, dobrą opinię ma młyn w Rudzie.

Młynarz zaprosił nas do wnętrza, objaśniał działanie maszyn. Niewiele z tego zapamiętaliśmy, więc wyszliśmy szybko, ogłuszeni hukiem i przyprószeni białym pyłem. Na pożegnanie pan Bezak poczęstował nas anegdotą „branżową”.

Kiedyś kłócili się młynarz z kominiarzem, że jeden drugiego pobrudził. Poszli do sądu. Kto wygrał spór? Oczywiście młynarz, bo dowody miał „czarno na białym”.

(b)



Młynarz z Rudy.



Ruda – młyn wodny.

STARACHOWICE

W gronie laureatów

Fundacja „Shalom” wspólnie z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Żydów w Polsce była organizatorem ogólnopolskiego konkursu „Historia i kultura Żydów polskich”, który cieszył się dużym zainteresowaniem młodzieży. W eliminacjach uczestniczyło ponad 4 tysiące uczniów szkół średnich z terenu całego kraju. Konkurs odbywał się pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Duży sukces w finale ogólnopolskim, który odbył się w Warszawie, osiągnął Grzegorz Kycia, uczeń IV klasy – profil matematyczno-fizyczny I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Starachowicach.

Został on laureatem pierwszego miejsca. Jury postanowiło przyznać starachowiczanie nagrodę w postaci przelotu i tygodniowego pobytu w Izraelu.

– Do udziału w konkursie namówił mnie oraz kolegów nauczyciel historii, mgr Robert Słoka – mówi G. Kycia. – W finale wojewódzkim, który odbył się w Kielcach, zająłem II pozycję. W czołowej stawce uplasowała się trójka „kościuszkowców” – Aleksandra Strawa, Katarzyna Błajszczak – obie z klasy IVc oraz Artur Chrzanowski z kl. IVa. Do Warszawy pojechali jedynie zdobywcy trzech pierwszych miejsc. Komisja wysoko oceniła mój referat „Syjonizm – krótki rys historyczny ideologii – źródła precedensu historycznego”. Cieszę się ze zwycięstwa. Lubię historię i stale pogłębiać swoją wiedzę. To jedna z moich życiowych pasji...

(Sal.)

24
GODZINY

BIZNES

NUMER 41

CZWARTEK

18 LISTOPADA

1993 R.

TYGODNIOWY DODATEK GOSPODARCZY

Gieldowa
gra
„24 Godzin”

Po poniedziałkowej (15 listopada) sesji wartość naszego portfela przekroczyła 40 mln zł, co oznacza podwojenie jego wartości od początku gry tj. 15 sierpnia. Trudno jednak powiedzieć, by ten wynik nas satysfakcjonował. Wystarczyło trzy tygodnie temu (ostatnie zakupy) więcej gotówki przeznaczyć na zakup akcji Elektrimu, a zysk liczylibyśmy na 150 procent. Ze wstydem przyznajemy, że zupełnie nie przewidzieliśmy skali wzrostu notowań warszawskiej spółki. Dobrze się jednak stało, że wstrzymaliśmy się ze sprzedażą jej papierów. Teraz jednak, zgodnie z planem, musimy wyjść ze

wszystkich akcji i kupować papiery Banku Śląskiego. Czasu pozostało niewiele, co nie znaczy, że musimy podejmować decyzję od razu. Redukcja kupna Elektrimu w poniedziałek wskazuje, że rezerwy wzrostowe są i sprzedać go możemy znacznie drożej. Satisfakcjonowałby nas poziom 2800 tys. zł i zlecenie z tym limitem damy na najbliższe sesje. Liczymy także na wzrost notowań Polifaru. Na wszelki wypadek 10 akcji sprzedamy z limitem ceny 750 tys. zł, z resztą wstrzymamy się do końca przyszłego tygodnia.

Jak będziemy kupować akcje Banku Śląskiego? Sądymy, że

ryzykowne byłoby zamawianie pakietów większych niż 10 akcji. Czterdzieści milionów, jakimi prawdopodobnie będziemy dysponować podzielimy więc na 8 pakietów z minimalną ilością akcji.

Z drugiej jednak strony zastanawiamy się, czy nie należałoby wstrzymać się z zakupami do stycznia i spróbować wtedy kupić papiery innych spółek, które prawdopodobnie w związku z debiutem BSK mocno potanieją. A przebiecie BSK wciąż jest sporą niewiadomą.



Na „parkiecie”

Od tygodnia niemal trwają dyskusje czy obserwowany od środy (10.XI.) trend wzrostowy kursów jest naturalnym „odbiciem” po krótkotrwałej korekcie, czy też zapowiedzią zimowej minihossy. Obserwatorzy giełdy w zasadzie zgadzają się, że koniunktura jest wynikiem powrotu kapitału z nieudanego przetargu BSK oraz, w mniejszym stopniu, z rynku walutowego. Większość graczy jest jednak zdania, że nie jest to dostateczna przesłanka do utrzymania trwałego trendu wzrostowego, choć nie jest wykluczone, że trwająca faza ożywienia może okazać się silniejsza od tej z przełomu października i listopada. Hossa raczej jednak „nie grozi”. Nakręcający zwykle koniunkturę napływ świeżego, drobnego kapitału jest obecnie znacznie mniejszy niż np. w sierpniu, gdyż znaczna część inwestorów szykuje się na zakup akcji BSK.

„Cień” BSK padać będzie na „parkiet” jeszcze przynajmniej przez miesiąc, do momentu, gdy wyjaśniona zostanie sprawa podziału jego akcji w ofercie publicznej. W przypadku redukcji sprzedaży akcji BSK zamrożony do 20 grudnia kapitał powinien wrócić na giełdę i spowodować nową falę ożywienia. Do tego czasu spodziewany jest umiarkowany i selektywny wzrost notowań giełdowych lokomotyw ograniczający pole spekulacji sprzyjającej jednak obrotom i atrakcyjności „parkietu”. Nie bez znaczenia dla wydarzeń na WGP będą też podatkowe decyzje nowego rządu oraz zbliżająca się oferta publiczna akcji Browarów Wielkopolskich i RAFAKO.

Dzisiaj na wykresie, z uwagi na „wypadnięcie” kolumny w ubiegłym czwartek, przedstawimy zyskowność inwestycji w poszczególne papiery między 21.X. a 15.XI.

		18	23	38	3,5	0	-6	-7,5	-3	7,5	14,5	2	56	5	5	11	0	4,5
	BIG																	
	BRE																	
	ELEKTRIM																	
	EXBUD																	
	IRENA																	
	KABLE																	
	KROSNO																	
	MOSTOSTAL EX																	
	MOSTOSTALWAR																	
	OKOCIM																	
	POLIFARB																	
	PRÓCHNIK																	
	SOKOŁÓW																	
	SWARZĘDZ																	
	TONSIL																	
	UNIWERSAL																	
	VISTULA																	
	WBK																	
	WEDEL																	
	WÓLCZANKA																	
	ŻYWIEC																	

Banki proponują

Oprocentowanie wkładów dewizowych

Bank	waluta	a vista	3 m	6 m	12 m	24 m
PKO BP	DEM	4.0	4.75	5.2	5.3	5.4
	USD	2.75	3.0	3.3	3.75	3.8
Bank Śl.	DEM	3.5	—	—	5.5	6.5
	USD	2.5	—	—	3.5	3.8
PKO SA	DEM	4.0	5.0	5.3	5.5	5.7
	USD	2.5	3.0	3.5	4.0	4.25
BIG SA	DEM	—	5.5	7.0	8.0	8.25
	USD	—	4.0	5.5	5.75	6.25
BGŻ W-wa	DEM	—	—	6.5	7.0	7.5
	USD	—	—	4.5	5.5	6.0
Bank Handlowy	DEM	4.0	5.5	5.75	5.85	—
	USD	2.0	2.75	3.0	3.25	—
Amerbank	DEM	4.0	6.0	6.0	6.0	—
	USD	2.0	4.0	5.0	6.0	—

Podstawowe stopy procentowe:

Kredyty na cele gospodarcze (średnio w 14 najw. bankach)	38.42 proc.
Kredyty hipoteczne w PKO BP	38.5 proc.
Kredyty konsumpcyjne 3-miesięczne (średnio w 14 najw. bankach)	43.57 proc.
Lokaty a vista (14 banków – śr.)	5.96
(PKO BP i PKO SA)	13.0
Lokaty 12-miesięczne (średnio)	36.01

Opcjonalność lokat (ostatnie 3 miesiące)

Lokaty bankowe (średnio)	5.6 proc.
Obligacje jednoroczne (średnio)	6.1 proc.
Obligacje trzyletnie (średnio)	9.1 proc.
Dolary	12 proc.
Pioneer	0.3 proc.
Akcje (średnio)	63 proc.

OBLIGACJE

Wbrew przewidywaniom inwestorów obligacji jednorocznej serii dość skutecznie usadowiły się na poziomie bezsensownym poziomie 100 procent ceny nominalnej. Licząc prowizję maklerską wykup po tej cenie daje jednak 1,5-procentowy zysk miesięczny – najwidoczniej satysfakcjonujący dla krótkoterminowych inwestorów. Obserwatorzy rynku widzą w tym efekt

zwiększonej skali ryzyka przy inwestycjach w akcje i naturalną po okresie hossy (czy wzrostu notowań) ucieczkę w bezpieczne papiery.

Notowania pozostałych obligacji jednorocznych od dłuższego czasu obracają się w widełkach 0,2–0,3-procentowych. Podobnie entuzjazmu nie widać w obrocie papierami trzyletnimi.

Obligacje – rynek powszechny

seria	kurs	zmiana	odsetki	data wykupu
PPJ III	100.0	– 0.1	355.3	2.XII.93
PPJ IV	97.6	0.0	249.7	2.III.94
PPJ V	97.5	0.0	127.7	2.VI.94
trzyletnie				
PPT I	96.7	0.1	12.2	4.VIII.95
PPT II	96.7	– 0.1	13.3	3.XI.95
PPT III	96.7	0.0	12.2	4.II.96
PPT IV	96.7	0.0	11.2	5.V.96
PPT V	96.8	0.0	11.2	5.VIII.96

Na wartość obligacji składa się cena nominalna (1 mln) oraz naliczane codziennie odsetki. Cena transakcyjna na giełdzie jest sumą bieżących odsetek i przemnożenia ceny nominalnej przez procentowy poziom kursu.

Marka
nie ustępuje

Nieźle wyniki gospodarki amerykańskiej po III kwartałach nie okazały się wystarczające, by waluta tego kraju przekroczyła „magiczny” pułap 1,7 DEM. Obserwatorzy rynków finansowych twierdzą jednak, że stanie się to już w pierwszej dekadzie grudnia. Wszystko bowiem wskazuje, że amerykański Bank Centralny zdecyduje się wkrótce na podwyższenie stóp oprocentowania, a Bundesbank w połowie grudnia uczyni krok w odwrotnym kierunku. Warto jednak przypomnieć, że czarne dla marki przewidywania trwają od 3 miesięcy, a niemiecka waluta uparcie i umiejętnie broni swej pozycji i wobec USD i walut europejskiego koszyka.

Notowania walut na giełdach we Frankfurcie i Londynie (15 listopada, 1 USD –)

Kraj	waluta	Frankfurt	Londyn
Niemcy	marka	1.685	1.686
W. Brytania	funt	0.671	0.671
Szwajcaria	frank	1.49	1.49
Austria	szyling	11.851	11.855
Francja	frank	5.868	5.875
Holandia	gulden	1.891	1.893
Japonia	jen	105.66	105.89
Belgia	frank	35.98	36.06

Krótko o wszystkim

* Cadbury Schweppes, brytyjska firma cukiernicza zainwestuje 50 mln DEM w fabrykę czekolady w Koberzycach (woj. wrocławskie). Do produkcji mają zostać wykorzystane polskie produkty.

* Exbud tworzy konsorcjum realizacyjno-finansowe z krakowskim Bankiem Przemysłowo-Handlowym w celu skutecznego ubiegania się o koncesję głównego wykonawcy polskich autostrad. Do wspierania swoich przedsięwzięć już wcześniej kielecka spółka pozyskała Elektrim i Mostostal Export SA.

* Do 30 listopada przedłużono termin składania wniosków o udział w radach nadzorczych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Do tej pory wnioski złożyło 700 osób.

* Wierzytiele zgodzili się umorzyć 70 procent zadłużenia Stoczni Gdańskiej (1,8 bln zł). Pozostałą część długu stoczni

ma spłacić w okresie od roku do 34 miesięcy.

* Bank Światowy potwierdził gotowość do bardziej intensywnej pomocy dla naszej służby zdrowia. Z przyznanej pożyczki 130 mln USD wykorzystaliśmy dotychczas 1 procent. BS nosi się także z zamiarem finansowego wsparcia rozwoju transportu. Wielkość ewentualnej pożyczki nie jest jeszcze znana.

* Chęć dzierżawienia majątku po byłych PGR wyraziło 19 firm zagranicznych. Do tej pory nie zawarto jednak ani jednej transakcji sprzedaży gospodarstwa podmiotowi zagranicznemu.

* Trzy na cztery spółki z kapitałem zagranicznym, które zainwestowały w Polsce dysponują kapitałem mniejszym niż 5 mld zł. Co piąta zaciąga kredyt. Jedna trzecia zarejestrowanych joint ventures nie podjęła działalności, połowa z nich osiąga obroty mniejsze od 10 mld zł rocznie.

PIONEER – na fali

Zwyzka notowań giełdowych znów poważnie „pchnęła” wartość jednostki uczestnictwa funduszu Pioneer. I trudno żeby było inaczej, skoro fundusz jest obecnie najpoważniejszym inwestorem giełdowym, a nieraz już udowodnił, że skład portfela ma dobrany naprawdę starannie. Obserwowanie stałego wzrostu wartości jednostek Pioneer stało się już dość nudne. Ciekawe jednak jaką strategię przyjęł fundusz na przełomie roku, kiedy to debiut Banku Śląskiego może spowodować poważne zachwianie na WGP. Z kolei jakkolwiek „mocna” reakcja Pioniera sama z siebie może spowodować zasadniczą zmianę giełdowego trendu.

Wartość jednostki uczestnictwa Pioneer (15.XI.)

	wartość bieżąca (15.XI.)	wartość poprzednia (8.XI.)
sprzedaż	305.300	295.900
kupno	325.069	313.122

Biuro Promocji Zagranicznej Krajowej Izby Gospodarczej informuje wszystkich handlowców i producentów, że w ostatnich dniach listopada istnieje możliwość uczestniczenia w pracach trzech misji gospodarczych. 18 i 19 listopada przybędą do Warszawy przedstawiciele kilku branż z Walencji. Ich oferta będzie obejmować:

- kosmetyki i środki czystości,
- podeszwy gumowe i kleje do obuwia,
- filce do maszyn włókienniczych i dla przemysłu włókienniczego.

Istnieje możliwość prowadzenia negocjacji z firmami hiszpańskimi, które ewentualnym importerom gwarantują korzystne ceny promocyjne.

Natomiast nasi przedsiębiorcy zainteresowani nawiązaniem lub zacieśnieniem współpracy z partnerami węgierskimi będą mieli okazję udać się z misją gospodarczą do Budapesztu, Debreczyna i Nyiregyhazy. W tych właśnie miejscowościach w dniach od 20 do 26 listopada prowadzone będą rozmowy z wyselekcjonowanymi firmami węgierskimi, których celem będzie doprowadzenie do rozwoju wymiany handlowej między „bratankami”.

Misje gospodarcze

Z kolei w ostatnich dniach listopada (25–30.XI.) Krajowa Izba Promocji Biznesu proponuje wszystkim zainteresowanym wyjazd do Sofii na Międzynarodowe Forum Promocji i Korzystnych Inwestycji. Przedmiotem forum będą prawne i normatywne zasady inwestowania w Bułgarii, wystawa tamtejszej produkcji eksportowej, prezentacja nie dokończonych projektów budowlanych, salon bułgarskich innowacji obejmujących patenty, licencje i know-how. Odbędą się również sesje, na których istnieje możliwość zawarcia korzystnych umów inwestycyjnych i handlowych.

Szczegółowych informacji udziela Kielecki Oddział Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, mieszczący się przy ulicy Wesołej 51, tel. 610–653. (NOZ)

Zapraszamy na targi

Do 19 listopada w Warszawie można obejrzeć II międzynarodową wystawę wyposażenia dla sklepów i gastronomii – „SHOP EXPO '93”. Prezentowane są urządzenia chłodnicze i ogrzewcze, sprzęt do magazynowania, składowania i przenoszenia towarów, wyposażenia sklepów mięsnych, delikatesowych, kawiarni i restauracji. Można także podziwiać grille, kasy sklepowe oraz nowoczesne systemy telewizyjnej obserwacji sklepów.

Także w Warszawie, również do 19 listopada czynna będzie inna międzynarodowa wystawa pod hasłem „Wszystko dla biura – OFFICETECT '93”. Wystawcy oferują najrozmaitsze urządzenia i maszyny biurowe oraz kompletne wyposażenia biur projektów i łączności. Nie zabraknie także maszyn do liczenia i sortowania pieniędzy oraz akcesoriów i materiałów eksploatacyjnych.

noz

Zagraniczne oferty dla polskich firm

Znając problemy ze zbytem produktów i usług, jakie mają na co dzień przedsiębiorstwa z terenu działania Kieleckiego Oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, jej Centrum Promocji prezentuje oferty współpracy ze strony firm zagranicznych.

NAF INTERNATIONAL (Dania)	import z Polski papieru toaletowego i ręczników toaletowych
MOBRO INSTRUMENTERING (Dania)	import z Polski zaworów przemysłowych
BRITTON A/S (Dania)	import z Polski odzieży roboczej
ERNEST AND MASTRUP (Dania)	import z Polski drewna do produkcji mebli (sosna, dąb)
CIDEX (Dania)	import z Polski figur gipsowych, parafiny, stearyny i świec
AQUACOM (Dania)	import z Polski domków campingowych
LEILED (Niemcy)	poszukuje producentów damskich torebek i męskich teczek ze skóry wg wzorów zlecającego
OHMEN GMBH (Niemcy)	import z Polski części wytłaczanych wg dostarczonej dokumentacji, blach stalowych, profili i rur stalowych, drewna, okien i drzwi oraz produktów sanitarnych
EUWID (Niemcy) R.A.S.C.H. MATRATZEN	import z Polski skleki nawiąże kontakty z producentami materaców i materiałów obiciowych

SVP DEUTSCHLAND BUSINESS CONSULTING(Niemcy)	nawiąże kontakty z polskimi firmami montażowymi w branży urządzeń klimatyzacyjnych i grzewczych oraz z producentami kanałów klimatyzacyjnych
TRANS AMERICAN MEDICAL(USA)	poszukuje firm działających w branży sprzętu medycznego oraz producentów strzykawek
WORLD MART TRADING OF CANADA (Kanada)	import z Polski ziół, przypraw, korzeni, liści, zdrowej żywności, słodczy, zabawk, sprzętu elektronicznego komputerów
DECOREX IMPORTS (Kanada)	import z Polski wyrobów artystycznych ze szkła kolorowego i kryształów
HYPERVISION (Francja)	import z Polski butelek szklanych do soków nawiąże kontakt z hurtowniami zainteresowanymi dystrybucją okularów, szkieł oraz oprawek
RARITIES (Holandia)	nawiąże współpracę z małymi i średnimi producentami mebli drewnianych, głównie dębowych i jesionowych
SILVIMEX (Portugalia)	import z Polski zabawek drewnianych, łózek i kołyszek
ANDRE S. BARCHAGIS (Syria)	import z Polski lin stalowych i drucianych, prętów walcowanych, pasów transmisyjnych, odpadów produkcyjnych, rur
PIONIER (Rosja)	import z Polski piwa oraz wód gazowanych
AKCIONARNOJE OBSZCZESTWO „OMEGA” (Rosja)	import z Polski artykułów spożywczych, a w szczególności napojów gazowanych

Wszyscy producenci i handlowcy zainteresowani przedstawionymi ofertami, bardziej szczegółowe informacje mogą uzyskać poprzez kontakt z Kieleckim Oddziałem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego (ul. Wesoła 51, telefon i fax 610–653, telex – 613359). (noz)

W świecie biznesu

• Tanieją surowce. Cenę ropy naftowej obniża zwiększone wydobycie państw spoza OPEC oraz dekonstrukcja w największych państwach konsumpcyjnych. Państwa OPEC przestrzegają, że powrót na rynek Iraku może spowodować spadek ceny baryłki ropy poniżej 10 USD. Nie lepiej, dla eksporterów, wygląda sytuacja na rynku 6 najważniejszych metali. Ceny miedzi, najniższe od 6 lat, gonią aluminium i cyna.

• Ważą się losy CoCom – Komitetu Koordynacyjnego Wielostronnej Kontroli Eksportu. Zakłada się możliwość utworzenia nowej

organizacji obejmującej również kraje dawnego Wschodu. Celem nowej struktury ma być skuteczna walka z eksportem nowoczesnej technologii do krajów popierających terroryzm.

• Czechy są zainteresowane stworzeniem ośrodka produkującego od 1996 roku najtańsze typy „mercedesa”. Decyzję o budowie w Czechach (koszt 800 mln DEM) fabryki samochodów tej marki władze Mercedesa-Benz podjęły do końca roku.

• Przemysł elektroniczny Tajwanu przeżywa kolejny boom. Zyski firm tej branży wzrosły w ciągu 9 miesięcy br. o 25 procent.

• Euro Disneyland stracił w tym roku prawie 1 mld ZSD. Posiadająca 49 procent udziałów w spółce Walt Disney Co, z powodu trudności europejskiego oddziału notującego 80–milionowy deficyt postanowiła dofinansować park tylko przez ograniczony czas. Czasowo zamroziła też plany budowy innych parków.

• Z ankiety Niemieckiej Izby Przemysłu i Handlu wynika, że 30 procent wszystkich zakładów przemysłowych z zachodnich Niemiec chce w przyszłym roku przenieść swą produkcję za wschodnią granicę. Wynika to z rosnących kosztów robocizny w Niemczech. W ub. roku dzięki niemieckim inwestycjom w państwach Europy wschodniej przybyło ok. 70 tys. miejsc pracy. W najbliższym czasie ma ich powstać ponad ćwierć miliona.

• Z dniem 1 listopada zamrożony został układ koszyka walut tworzących ECU. Skład koszyka pozostanie niezmienny do momentu, gdy zgodnie z postanowieniami traktatu z Maastricht ECU stanie się pełnoprawną walutą krajów członkowskich Unii. Decyzja ta nie oznacza, że proporcje między poszczególnymi walutami nie będą korygowane w zależności od wahań kursów. Wzrost wartości danej waluty spowoduje zwiększenie jej udziału w koszyku, spadek – zmniejszenie.

• Czeski minister finansów Ivan Kocarik zapowiedział, że najpóźniej do 2000 roku korona czeska będzie całkowicie wymienialną walutą na światowych rynkach. Zdaniem rządu zrealizowano już 65 procent działań w kierunku zapewnienia pełnej wymienialności korony.

• 6 grudnia rozpocznie się precedensowa prywatyzacja państwowego banku Credito Italiano SpA. Dla małych udziałowców przeznaczono 40 procent z 840 mln akcji banku.

• Od nowego roku w Grecji wejdzie podatek od tytoniu i papierosów. Jego wysokość wyniesie prawdopodobnie 30 procent, a wpływ z tego tytułu mają pokryć wydatki na ochronę zdrowia.

• 2,5 miliarda dolarów wyniesie prawdopodobnie tegoroczny zysk netto koncernu Coca Cola i będzie o 20 procent wyższy niż w roku ubiegłym. Jest to jedna z nielicznych wielkich firm zachodnich osiągniętych tak duże przyrosty zysku.

• Francuski Senat zatwierdził eksperymentalny 32-godzinny 4-dniowy tydzień roboczy przy zarobkach niższych o 8 procent. Firmy przechodzące na taki system będą zwolnione z części podatków od poborów o ile przeznaczą oszczędności na tworzenie nowych miejsc pracy. Projekt rządowy musi wrócić do izby niższej, która odrzuciła go w ub. miesiącu.

• Socpresse, spółka holdingowa grupy Hersanta przygotowuje się do uruchomienia 2 nowoczesnych drukarni koło Pragi i w Ołomuńcu. Wartość inwestycji wyniesie 39 mln USD. Grupa Hersanta planuje uruchomienie w Czechach kolejnych drukarni.

• Przywódcy krajów Afryki południowej i wschodniej podpisali w Kampali traktat przewidujący powołanie do 2000 roku regionalnego wspólnego rynku. Dokument podpisali przedstawiciele 15 państw.

Głodny fiskus

Na Janosikową modłę

Dość szybko ewoluują poglądy resortu finansów na podatkowy krajobraz przyszłego roku. Jesz-

cze nie przebrzmiały echa zapewnień o pozostawieniu w spokoju dochodów z giełdy, niewprowa-

dzaniu nowych progów podatkowych i szeroko zakrojonych ul-

Niespodzianką dla osiągniętych dochodów powyżej 270 mln

KIG za abolicją

Krajowa Izba Gospodarcza odkrzyła pomysł amnestii podatkowej, która miałaby się stać częścią paktu o systemie podatkowym. Amnestia czyli bezkarne (w sensie prawnym, ale „karane” opłaceniem zaległych podatków) ujawnienie i „wypranie” pieniędzy, objęłaby wszystkich podatników i dotyczyłaby

wszystkich rodzajów podatków. W zamian za pakt, w którym – zdaniem Izby znaleźć się powinny ulgi podatkowe za eksport i tworzenie nowych miejsc pracy – KIG proponuje przyznać administracji skarbowej nowe kompetencje ułatwiające wykrywanie przestępstw podatkowych.

gach inwestycyjnych, a już oficjalnego charakteru nabiera projekt podatku specjalnego, debatuje się nad zaostreżeniem kursu wobec joint ventures, cech prawdopodobieństwa nabiera 50–procentowy próg podatkowy dla najwięcej zarabiających. Ministerstwo Finansów proponuje też zmiany w podatku od osób prawnych.

Zgodnie z „linią” apetyty fiskusa zaspokojone być mają „prawem Janosikowym”, które pod ochroną wzięłoby osoby o dochodach niższych od 90 mln zł rocznie. Powyżej tej granicy funkcjonowałby już

podatek specjalny.

Zarabiający w widełkach dochodowych (brutto) 90–135 mln zł płaciłby podatek w wysokości 2 procent podstawy (nadwyżki ponad 90 mln). Przedział 135–180 mln zł opodatkowany byłby stawką 3–procentową plus 2,7 mln zł. Zarabiający powyżej 180 mln zł płaciłby musieli 4 procent nadwyżki plus 4,050 mln zł. Niezależnie od podatku specjalnego funkcjonować będzie obecny podatek od dochodów osobistych, z tym że jego progi w porównaniu z bieżącymi byłyby wyższe o 39 procent. Resort finansów chce, aby zaliczki na podatek specjalny – tak jak na „normalny” – pobierane były z uwzględnieniem progresji.

byłby podatek w wysokości 50 procent.

Mniej ulg

w przyszłym systemie podatkowym dla osób prawnych przewidziano przede wszystkim dla spółek z udziałem kapitału zagranicznego. Chodzi przede wszystkim o wakacje podatkowe dla joint ventures, które nie podjęły albo ograniczyły działalność. Ministerstwo Finansów proponuje również likwidację dobrowolności w przystąpieniu do VAT i ustalenie walorowanego rocznie progu 600 mln obrotu – obligatoryjnego do „wejścia” w VAT. Przygotowuje się też projekt wprowadzenia obrotu bezgotówkowego przy transakcjach powyżej 2 tys. ECU i zobligowanie wszystkich podmiotów prowadzących księgi handlowe i podatkową księgę przychodów i rozchodów do założenia rachunków bankowych. Duże kontrowersje wywołał też projekt „odmrożenia” podatku od znamion luksusu – zwłaszcza ogólnikowość pojęcia luksusu i czas rozliczenia za jego posiadanie. Minister Borowski proponuje tu okres trzyletni, a „poprzeczkę” dla dóbr podpadających po nowy podatek ustawić bardzo wysoko – nie precyzując jednak jak wysoko. W projektach przyszłorocznych podatków stosunkowo niewiele mówi się natomiast o obiecanych ulgach inwestycyjnych.

Łatwiej z EFTA

W poniedziałek weszła w życie (na zasadach prowizorycznych) umowa o strefie wolnego handlu zawarta przez Polskę z krajami EFTA: Austrią, Finlandią, Islandią, Norwegią, Szwecją, Szwajcarią i Lichtensteinem. Umowa z EFTA reguluje bezcłowy handel artykułami przemysłowymi, rybami i ich przetworami oraz niektórymi przetrzonymi produktami rolnymi. Z chwilą, gdy zaczną obowiązywać, 80 procent towarów

eksportowanych na rynki wymienionych krajów zostanie zwolnionych z cła. Polska z kolei zniesie cła na ok. 27 procent dóbr importowanych z państw EFTA. Pozostałe stawki celne będą liberalizowane od 1995 roku.

Efektom umowy będzie m.in. bezcłowy eksport naszych samochodów do krajów „siódemki” (państwa EFTA nie otrzymały kontyngentów) oraz zlikwidowanie bezcłowego importu produktów rolnych z Finlandii.

?? Informator

18.XI.

1095 r. Papież Urban II rzucił hasło wyzwolenia Palestyny spod jarzma tureckiego. Oznaczało to początek wzmożonego ruchu militarnego-turystycznego na trasie Europa zachodnia – Ziemia Święta. Zorganizowano kilka wycieczek, dla niepoznaki zwanych krucjatami.

1655 r. Szwedzi rozpoczęli oblężenie klasztoru częstochowskiego. Obroną Jasnej Góry kierował, co prawda, faktycznie przeor Kordecki, ale historycy nie stwierdzili żadnych przejawów destrukcyjnej działalności niejakiego Babinicza. Boczków też nikomu pod Częstochową nie przypiekano.

1901 r. Urodził się „ojciec” CBOS, PENTORU itp. amerykański socjolog i dziennikarz, George Howard Gallup.

1906 r. Urodził się syn Tomasza, Klaus Mann. On też, tak jak ojciec, pisał książki, z tym że znacznie bardziej ponure.

1922 r. Zmarł „poszukiwacz straconego czasu” Marcel Proust.

1926 r. Francuska cenzura zakazała wyświetlania filmu „Pancerń Potiomkin”.

1956 r. Mieszkańcy Bydgoszczy zdemolowali radiostację zagłuszającą audycje RWE. Głód informacji był silniejszy niż strach.

(noz)

KIELCE

TEATRY:

im. S. ŻEROMSKIEGO – zespół w terenie.

PTLIA „KUBUS” – „Baśń o zaklętym kaczorze” – godz. 10.00, 12.00.

KINA:

ROMANTICA – „Firma” – USA, I. 15, godz. 9.30, 12.45, 15.45, 19.00

STUDYJNE – „Ucieczka niewinnego” – wlos. – fr., I. 15, g. 17.00

„Mistrz szpady” – hiszp., I. 15, g. 19.00.

MOSKWA – „Falszywy senator” – USA, I. 15, godz. 15.00, 17.15; „Niesamowita McCoy” – USA, I. 15, godz. 13.00, 19.30

ECHO – „Kolejność uczuć” – pol., I. 15, godz. 16.00 „Gliniarz z Beverly Hills II” – USA, I. 15, godz. 18.00.

GALERIA BWA „PIWNICE” – wystawa malarstwa Marka Wawro pt. „Ter- ra, drogi, wnętrza i cytaty”. Galeria czynna poniedziałek – piątek w godz. 11.00–17.00, niedziela 11.00–15.00, sobota – nieczynna.

GALERIA FOTOGRAFII ZPAF, Kielce, ul. J. Paderewskiego 12 – wystawa pt. „Portret świetlisty” – fotografie Andrzeja Świątki. Galeria czynna codziennie w godz. 11.00–15.00.

MUZEA:

MUZEUM NARODOWE w Kielcach – PALAC BISKUPI, pl. Zamkowy 1 – poniedziałki i wtorki nieczynne. Od środy do niedzieli czynne od godz. 9.00 do 16.00.

ODDZIAŁ – Rynek 3/5 – wystawa stała: „Przyroda Kielecczyzny”; wystawy czasowe: „Pokolenie nadziei – Kielecczyzna 1918–1939”; „Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny”; „Pradzieje regionu świętokrzyskiego – epoka żelaza”. Muzeum czynne: wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele w godz. 9.00–16.00, poniedziałki i środy – nieczynne.

ODDZIAŁ – MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO, ul. Jana Pawła II – czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–15.00, w środy w godz. 12.00–18.00, w soboty i niedziele – nieczynne.

ODDZIAŁ – MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA w Oblegorku – poniedziałek i wtorek – nieczynne. Od środy do niedzieli czynne w godz. 10.00–16.00.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ w KIELCACH, ul. Jana Pawła II 6 – nieczynne – zmiana ekspozycji.

PARK ETNOGRAFICZNY w TOKARNI – wystawy: „Wnętrze XIX-wiecznych chat”; „Dwór Suchedniowa, dziewiętnastowieczna apteka i inne”. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–14.30; soboty, niedziele i święta – nieczynne.

MUZEUM ZBIORÓW GEOLOGICZNYCH – Kielce, ul. Zgoda 21 – wystawy: Zbiory geologiczne skał, minerałów i skamieniałości, 600 mln lat historii Gór Świętokrzyskich, surowce mineralne Kielecczyzny – wystawy czasowe. Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

MUZEUM ZAGŁĘBIA STAROPOLSKIEGO w SIELPI (Oddział Muzeum Techniki w Warszawie) – czynne codziennie w godz. 9.00–12.00 i 13.00–17.00, w poniedziałki nieczynne.

MUZEUM STAROŻYTNEGO HUTNICCTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO IM. M. RADWAŃ W NOWEJ SŁUPI – czynne codziennie w godz. 9.00–16.00, w poniedziałki – nieczynne.

APTEKI – Dyżur nocny pełni apteka przy ul. Krakowskiej 3 i apteka mgr Tomasza Izoskiego os. Ślichowice I ul. B. Puscha 7 bl. 120

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto i teren – 991, Pogotowie Gazu – 31–20–20 1992, Pogotowie wod.-kan., czynne w godz. 15.00–23.00 w dni powszednie; w dni wolne

od pracy w godz. 7.00–2.30, tel. 463–80. Poczta informacja o usługach 911, informacja PKP – 930, informacja PKS 66–02–79, Hotel „Centralny” 66–25–11.

POMOC DROGOWA „POLMO-ZBYT”, Kielce, ul. Łódzka 191 – czynna w godz. 6.00–22.00, tel. 550–22.

SZPITALA: DYŻURY OSTRE: Oddz. Wewn., – szp. na Czarnowie – Wew. I, Oddz. Chirurg. – Szp. Miejski na Kościuszki Szpital Ginekologiczno-Położni- czy wg rejonizacji, tel. 61–85–25.

POMOC LEKARSKĄ dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza 2 (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00–7.00, w niedzielę i święta – przez całą dobę (pomoc odplatna).

WIZYTY DOMOWE PEDIATRÓW „Vitamed” – tel. 31–80–68.

NAGŁA POMOC LEKARSKA – tel. 31–56–50;

AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE „Pod Dalmią” – tel. 568–91.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00–20.00, tel. 573–46.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemami AIDS i narkomanii) – czynny w każdy poniedziałek od 17.00–19.00, tel. 463–56.

TELEFON ZAUFANIA dla młodzieży – czynny w każdy czwartek w godz. 18.00–20.00 – tel. 456–70 (dyżuruje psycholog).

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy tel. 534–34, ul. Piękoszowska, tel. 515–11, ul. Toporowskiego 31–09–67, ul. Jesionowa 31–79–19; bagażowe – ul. Sandomierska tel. 31–09–19.

BUSKO ZDRÓJ

KINO

ZDRÓJ – „Strzelając śmiechem” – USA, I. 12, g. 16.00, 18.30.

GALERIA BWA „ZIELONA”, ul. Mickiewicza 7 – wystawa pt. „VII Buski Przegląd Sztuki Nieprofesjonalnej”. Galeria czynna codziennie w godz. 11.00–17.00, niedziela w godz. 11.00–15.00, poniedziałki – nieczynna.

OSTROWIEC

KINO

ZDKH „Ostrowiec” – „Gorzkie gody” – franc. I. 18, g. 17.00

KLUB „GALERIA” w ZDK – wystawa malarstwa Krzysztofa Maja – czynna w godz. 8.00–20.00.

PIŃCZÓW

KINO

BELWEDER „Dracula” – USA, I. 15, g. 17.00

MUZEUM REGIONALNE – wystawy stałe: „Pradzieje Poniądza”, „Adolf Dygasiński – życie i twórczość”; „Pińczów – historia miasta”.

SKARŻYSKO-KAMIENNA

MUZEUM im. ORŁA BIAŁEGO w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 – czynne w godz. 9.00–17.00.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP – tel. 51–37–05.

STARACHOWICE

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20–076, ul. Staszica 64–79.

UWAGA! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.



Małe zastugi, pękają fundamenty, rozsypują się pomniki....
Fot. M. Łopieński

HENRYK MORYS - KONCERT WSPOMNIENI

15 listopada minęła pierwsza rocznica śmierci HENRYKA MORYSA, znanego kieleckiego muzyka, kompozytora, wychowawcy dzieci i młodzieży, kolejnych pokoleń piosenkarzy i muzyków, laureata wielu krajowych i zagranicznych festiwali.

Z tej okazji Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach przygotowuje koncert zatytułowany „ŚWIĘTOKRZYSKI PASIAK”, czyli spotkanie z piosenkami Henryka Morysa. Wypełnią go kompozycje zmarłego muzyka wykonywane przez tych, którzy pod Jego kierunkiem stawiali swoje pierwsze kroki estradowe oraz przez dziecięcych solistów nadal chętnie śpiewających piosenki przez Niego skomponowane.

RADIO „JEDNOŚĆ” (UKF – 71,95 MHz)

5.00 Przebudzanki muzyczne

6.00 Poranek z „Jednością” 6.45 Poranna modlitwa Kościoła

Jutrznia 7.00 Powitanie 7.15 Transmisja mszy św. z kościoła Św. Trójcy 8.00 Poranny blok muzyczny-informacyjny, a w nim:

9.30 Gość w studiu 10.30 Nasza powieść – „Mały światek Don Camilla” 11.15 Muzyka refleksyjna 11.30 Wspólna modlitwa południowa (432–51) 12.15 Trzy kwadransy z muzyką klasyczną

13.00 Popołudniowy blok muzyczny-informacyjny, a w nim:

13.20 Gość w studiu – Krzysztof Kamiński z Wojewódzkiego

Urzędu Zatrudnienia w Kielcach

15.30 Kielecki dziennik radiowy

15.45 Muzyka, fakty, zdarzenia a w nim: 17.00 „Wszystko po polsku” 17.45 „Mieszanka filmowa” 18.30 Dobranocka, a w niej: 18.30 „Włącz mi radio mamo” 18.45 Wieczorna modlitwa dzieci 19.00 „Gwiazda wieczoru” 19.30 „Strofy przed nocą” 20.00 Muzyka dla was 20.30 Wieczorna modlitwa Kościoła 21.05 „Wieczór z...” 22.30 Powieść na dobranoc – „Twierdza” Antoine’a de Saint-Exupéry’ego 22.45 „W kręgu art-rocka” 0.15 Nocne czuwankowanie

POLSKIE RADIO KIELCE (UKF – 71,15 MHz)

5.00 Nowinki z Radiowej 6.00, 16.00, 22.00 BBC 6.07, 16.05 Aktualności dnia 8.10 Program reklamowy 8.30 Samorządna Kielecczyzna – mag. 8.40 Muzyka 8.50 Radiowa giełda pracy 9.00, 11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 19.00 Wiadomości 9.10 Nie czytałeś – posłuchaj 9.15 Muzyka dla wszystkich 10.00, 14.00, 20.00 Magazyn informacyjny 10.10, 12.05 Kurier ogłoszeniowy 10.30 Pół godziny dla rodziny

11.10 Sprawa na dziś – ogrodnictwo 12.30 Spotkanie z folklorem 13.10 Rozmaitości i muzyka 14.15 Od 7 wzywaj 15.10 Auto radio – moto radio 18.00 Plus 18.30 O nas 19.10 Coca Cola is the Music 19.40 Metal Max 20.10 Baśnie do poduszki: „Królowa Śniegu” 20.15 Radio po kłacie – czwartek literacki z Zofią Nałkowską 23.00 Muzyczne klimaty 24.00 Nocne Kielce (co godzinę wiadomości).

TELEWIZJA KABLOWA KIELCE

EMISJA PRZEDPOŁUDNIOWA

9.00 „Kielecki Kwadrans” – magazyn informacyjny (powt. z 17.XI.93) 9.25 „Opowieści zielonego lasu” – bajka dla dzieci 9.45 „Różowa Dama” – serial 10.30 Życie na sportowo.

EMISJA POPOŁUDNIOWA

17.15 „Kielecki Kwadrans” – magazyn informacyjny 17.40 „Opowieści zielonego lasu” – bajka dla dzieci 18.00 Telewizja Kablova bez tajemnic 18.10 „Różowa Dama” – serial 18.55 „Rekontra” – teleturmuje na żywo 19.10 Powtórka z naszego archiwum – „Cyrkowe Show” 19.25 Życie na sportowo 20.20 „Bohdan trzymaj się!” – piosenki Bohdana Łazuki 20.45 „Kielecki Kwadrans” – powtórzenie.

GRZEJ SIĘ... OSTROŻNIE!

Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności przy eksploatowaniu elektrycznych urządzeń grzewczych.

W okresie jesienno-zimowym dużo pomieszczeń ogrzewanych jest przenośnymi grzejnikami elektrycznymi, które nie są przystosowane do ciągłej eksploatacji.

Nieprawidłowe użytkowanie tych urządzeń powoduje duże zagrożenie pożarowe i stwarza niebezpieczeństwo przeciążenia instalacji.

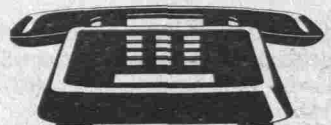
Podczas użytkowania urządzeń elektrycznych grzewczych zabrania się:

* przechowywania materiałów palnych w odległości mniejszej niż 0,5 m od tych urządzeń, jeżeli temperatura powierzchni grzewczej przekracza 100 st. C,

* ustawiania tych urządzeń bezpośrednio na podłożu palnym (z wyjątkiem urządzeń eksploatowanych zgodnie z warunkami określonymi przez producenta).

W wyniku nieprawidłowej eksploatacji elektrycznych urządzeń grzewczych na terenie rejonu działania KR PSP powstało ostatnio 35 pożarów.

414-05



wewn. 12

Zimno jak w psiarni

Skarży się lokatorka mieszkania nr 14 w bloku 107 przy ul. Manifestu Lipcowego w Kielcach:

– Kaloryfery ledwie ciepłe, od połowy całkiem zimne, temperatura nie przekracza 15 stopni. Byli fachowcy i stwierdzili, że tak jest w całym pionie.

Dogrzewamy się piecykami elektrycznymi, ponosząc dodatkowe koszty. Zimno jest również u sąsiadów, którzy mają małe dzieci. Blok ocieplony, okna uszczelnione, a ziąb jak na dworze.

Zbigniew Wicher, mistrz konserwatorów z administracji w osiedlu Świętokrzyskim powiedział nam, że zgłoszenia o wadliwie działającym co. wpisano tylko z dwóch mieszkań o numerach 14 i 1 na parterze.

– Sprawdzimy niezwłocznie, gdzie tkwi przyczyna – obiecał p. Wicher, sugerując, że mogła się „przytkać fryza”.

(IGA)

JEST ROBOTA! Giełda pracy

Piszcie: Paderewskiego 47, dzwonić: 414-05. Drukujemy za darmo. Za treść zamieszczanych w „Giełdzie” anonsów redakcja nie odpowiada.

Młoda kobieta przyjmie sprzątanie mieszkań (porządkowanie przedświąteczne). Kielce, tel. 66–71–71.

Młoda, wykształcenie średnie ekonomiczne, 6 lat praktyki, znajomość obsługi komputera, przyjmie pracę w swoim zawodzie lub inne propozycje. Kielce, tel. 66–71–71.

Firma CDN zatrudni stolarzy meblowych. Kielce, ul. Hauke-Bosaka 9, w godz. 7–15.

Emerytka z wykształceniem średnim technicznym podejmie pracę w charakterze: opieka nad starszą osobą, pomoc domowa, szycie w domu. Kielce, tel. 25–774.

Mam 36 lat, wykształcenie średnie, zaopiekuję się dzieckiem lub osobą starszą. Kielce, tel. 61–12–73.

Technik ekonomista po Studium Ochrony Środowiska

* W galerii Domu Środowisk Twórczych przy ul. Zamkowej 5 do 25 listopada obejrzeć można wystawę grafik Tadeusza Czarnieckiego.

* Stowarzyszenie Wspólnota Czarnowska w Kielcach zaprasza mieszkańców dzielnicy Zachód (Ślichowice I i II, Pod Dalmią, Czarnów Poklasztorny, Czarnów Rządowy) na spotkanie z postm Januszem Kozą – 22 listopada o godz. 18, świetlica przy ul. Piękoszowskiej 203. Podczas spotkania dokonany będzie wybór prezesa stowarzyszenia.

* WDK w Kielcach zaprasza na bal andrzejkowy, który odbędzie się 29 listopada w godz. 19–24, w sali lustrzanej. W programie: wódrzy, kabaty, tańce, konsumpcja w kawiarni „U Dziadka”. Informacje i bilety wstępu w pokoju nr 26 na II piętrze do 26 listopada, w godz. 9–15.

* Dom Środowisk Twórczych oraz Kieleckie Towarzystwo Naukowe zapraszają 18.XI. o godz. 16 do pałacyku T. Zielińskiego przy ul. Zamkowej 5 na wykład w ramach Wszechnicy Kościuszkowskiej pt. „Dał nam przykład Madaliński... Bunt i Brygady i pierwsze potyczki powstania kościuszkowskiego od 12 do 31 marca 1794 roku”, który wygłosił płk prof. dr hab. Tadeusz Rawski.

* Pałac T. Zielińskiego zaprasza 20 listopada o godz. 11 na recital akordeonisty Nikołaja Siewriukowa, wykładowcy Konserwatorium Muzycznego w Mińsku.

* Kieleckie Centrum Kultury zaprasza na koncert finałowy III Dziecięcego Festiwalu Piosenki. Impreza odbędzie się 20 listopada o godz. 11 na małej scenie KCK przy ul. Moniuszki 2 B. Bilety do nabycia przed imprezą.

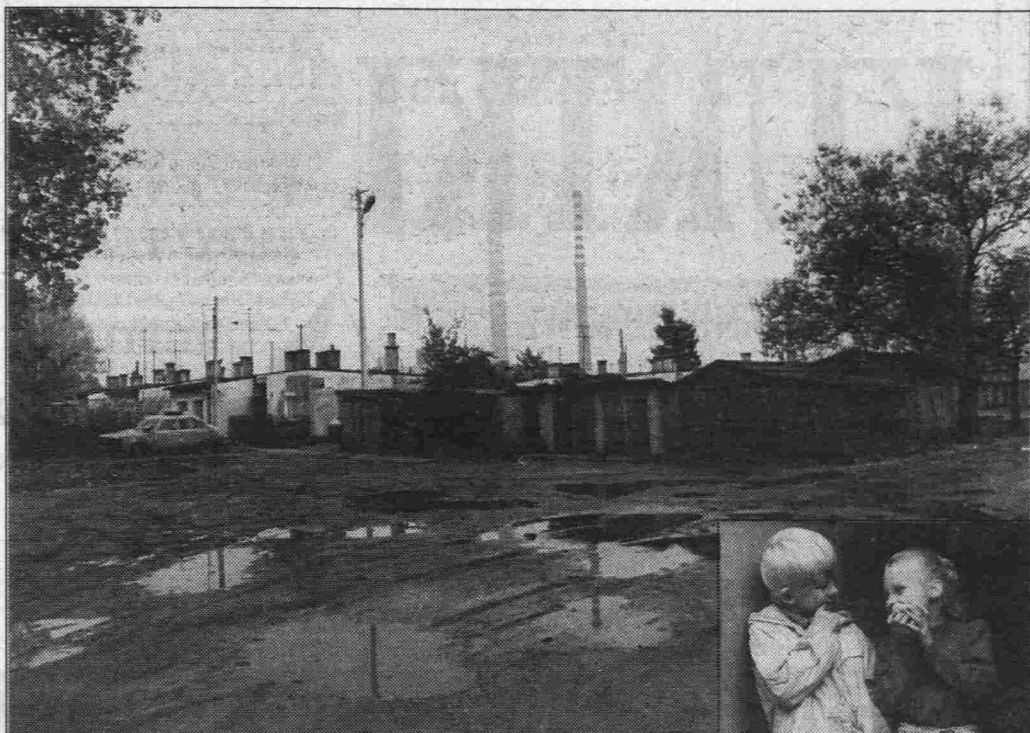
* 19 bm. o godz. 18 w galerii sztuki i poezji Kieleckiego Centrum Kultury (pl. Moniuszki 2 B) otwarcie wystawy fotograficzno-plastycznej „Aniołki Bogumiły”.

* Klub „Civitas Christiana” przy ul. Równej zaprasza 21 listopada (niedziela) o godz. 11 na otwarcie XX pokonkursowej Wystawy Ludowej Sztuki Religijnej.

(lak)

KTO WIDZIAŁ?

Świadkowie wypadku drogowego zaistniałego 31.X.1993 r. w miejscowości Zastawie (gm. Morawica), w którym doszło do zderzenia samochodu osobowego „mercedes 300 D” z samochodem osobowym „peugeot” proszeni są o zgłoszenie się do Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Kielcach, ul. Wesola 35, pokój nr 3 lub kontakt telefoniczny pod nr 29–178 lub 997.



JEZIORANY



Miałam tu mieszkać tylko 2 lata. W tym roku minęły już 32, odkąd mieszkam w tej prowizorkie...



To nie komórka na rupiecie, to mieszkanie.



Proszę spojrzeć, ściana pęka, świat widać przez szparę.



Ci, którym się udało opuścić Jeziorany, już nigdy tu nie wrócą.



Nigdy nie byliśmy w gazecie...

Zdjęcia:
Grzegorz ROMAŃSKI

SZKOŁY ZARABIAJĄ

dokończenie ze str. 1

– Nie mamy na razie możliwości wynajmowania naszych sal – dodaje dyrektor Raczkowski – ponieważ zajęcia u nas odbywają się od poniedziałku do niedzieli. Jesteśmy jednak obecnie w trakcie dobudowywania pawilonu i gdy poprawi się nasza sytuacja lokalowa, chcielibyśmy zorganizować kursy komputerowe i kursy pisania na maszynie.

Dyrektor Raczkowski powiedział nam także, iż o powiększenie budżetu szkoły martwi się rada rodziców. – Tyle mówi się o stypendiach dla uczniów, wiemy jaka powinna być ich wysokość, ale nie mamy na nie pieniędzy. Rada rodziców własnych funduszy nie przechowuje gdzieś głęboko schowanych, lecz wpłaca je na konto terminowe.

Jak więc widać, szkoły szukają dodatkowych źródeł dochodu, nie oglądając się jedynie na ministerialne dotacje.

– Placówki oświatowe mają prawo do otwierania kont specjalnych i wprowadzania na nie własnych dochodów – mówi wicekurator

oświaty w kielcach, Janusz Korczyński. – Mogą więc np. wynajmować pomieszczenia, organizować kursy. Taka możliwość pojawiła się w ustawie budżetowej na rok 1992. Przedtem wszystkie pieniądze zarobione przez szkołę musiały być odprowadzane na dochody państwa.

W ubiegłym roku szkolnym III LO im. C.K. Norwida w Kielcach zarobiło na takiej działalności ok. 8 mln zł.

– Jesteśmy w tej niedobrej sytuacji, że nasza szkoła usytuowana jest na peryferiach – mówi dyrektor Małgorzata Jarońska. – A ci, którzy pragną wynająć sale, szukają lokalu w centrum Kielc. W tym roku wynajmujemy nasze pomieszczenia na kursy prawa jazdy. Nie są to wielkie pieniądze, bo opłata za dwa miesiące (zajęcia odbywają się raz w tygodniu po dwie godziny) wynosi ok. 2 mln zł. Starcza to na kredę i środki czystości. Poza tym mamy także trochę pieniędzy z comiesięcznej marży za sklepik agencji.

W trochę lepszej sytuacji znajduje się VI LO im. J. Słowackiego w Kielcach, które

dysponuje własnymi komputerami i może organizować kursy.

– Obecnie trwają zapisy – mówi dyr. Adam Jaskóła. – Dla przykładu 21-godzinny kurs dla dzieci kosztuje 350 tys., 33-godzinny – 550. Nie nastawiamy się na wielki zysk, ponieważ w kursach tych uczestniczą nasi uczniowie.

VI LO zarabia także, wynajmując salę na gimnastykę korekcyjną, pomieszczenie gospodarcze na bufet (za 1 mln 200 tys. zł miesięcznie), dwa pomieszczenia na garaże i jedno na małą produkcję (za 3 mln zł miesięcznie). – Za udostępnienie sali komputerowej na kursy otrzymujemy miesięcznie ok. 5 mln zł. Zarobione pieniądze przeznaczamy przede wszystkim na pomoce dydaktyczne.

W SP nr 12 w Kielcach dyrekcja wynajęła salę w zamian za wykonanie prac remontowych i malowanie, świetlica natomiast udostępniana jest na różnego rodzaju pokazy reklamowe. Za zarobione w ten sposób pieniądze kupuje się głównie środki czystości.

– Myślę, że gdyby była taka możliwość, to wynajęlibyśmy salę gimnastyczną na zajęcia sportowe – mówi Anna Kot, dyrektor SP nr 3 w Kielcach. – Nie jesteśmy przecież bogaci, a bieżące potrzeby są bardzo duże.

AGATA NIEBUDEK

Zasłużyć na uznanie...

Zabierzcie se ten papier, bo jo i tak dziecka nigdzie nie oddom! – zaperzona matka rzuca orzeczenie pod nogi ośłupiałych i zbulwersowanych jej reakcją pracowników poradni.

1.

Obrazek dość osobliwy i niezbyt miły, ale niestety i z takimi historiami się spotykamy – mówi dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Piekoszowie, mgr Kazimiera Traskiewicz.

– Wszyscy pracownicy naszej placówki wkładają wiele serca w swoją pracę, angażują się w każdy przypadek, jednak trudno naszą działalność wymierzyć, dostrzec gołym okiem. Może dlatego, że funkcjonujemy na usługach placówek oświatowych? Celem poradni jest wspomaganie rozwoju i efektywności uczenia się dzieci i młodzieży, pomoc uczniom w wyborze kierunku kształcenia i zawodu, udzielanie dzieciom, rodzicom, opiekunom i wychowawcom wskazówek czy pomocy pedagogicznej, psychologicznej, logopedycznej. Pracownicy poradni zobowiązani są zatem do realizowania zadań nie tylko w poradni, ale też poza nią, tzn. w szkołach, przedszkolach, w środowisku rodzinnym dziecka.

– Niejednokrotnie przychodzi do nas wzburzeni rodzice z pretensjami, że chcemy skrzywdzić ich dziecko, a to przecież nieprawda – twierdzą pracownicy poradni. Nikomu niczego nie narzucamy, a korzystanie z usług naszej placówki jest dobrowolne i bezpłatne. Rodzice jednak często krzyczą na nas, rzucając wydanymi przez nas orzeczeniami np. kwalifikującymi dzieci do szkół specjalnych i zatrzymując pociechy przy sobie, przeważnie w przekonaniu, że korzystniejsze i tańsze będzie wysłanie dziecka do masowej szkoły. Argumentacja dotyczy albo kwestii finansowej („Nie dam, bo nie mam pieniędzy”), albo sfery intelektualnej („Co, głupiego chcecie z dzieckiem zrobić?”).

2.

– Obecnie mamy większą i chyba skuteczniejszą możliwość manewru – mówi dyrektor. – Otóż od 1 października 1993 r. Poradnia Wychowawczo-Zawodowa została przekształcona w Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną. Rozszerzyła się zatem i nieco zmodyfikowała sfera zadań: mamy orzekać i kwalifikować kandydatów do placówek resocjalizacyjnych, do domów dziecka, do kształcenia specjalnego, do nauczania indywidualnego w domu. Nie mamy jednak przepisów wykonawczych, w związku z czym trudno mi teraz powiedzieć, jak ta sprawa będzie się przedstawiać w praktyce. To znaczy nie wiadomo, w jaki sposób będziemy wydawać orzeczenia, np. wspólnie z sądem, czy może obok orzeczenia sądowego będzie figurowała nasza opinia?...

Bo coraz częściej zdarzają się sytuacje, w których musimy natychmiast interweniować. Np. nastolatki, uczennice szkół podstawowych czy średnich zachodzą w ciążę i co z nimi robić? Zostawić na pastwę losu, rodziny, pozwolić usunąć ze szkoły? Pracownicy naszej poradni już radzili i w takich przypadkach. Mieliśmy w zeszłym roku dwie dziewczyny, uczennice szkoły podstawowej z terenu gminy Piekoszów, które spodziewały się potomstwa. Pomogliśmy w rozwiązaniu konfliktu, dziewczyny mogły skończyć szkołę, teraz zajęły się wychowywaniem pociech.

3.

– Uważam za swój mały sukces odnalezienie drogi do młodzieży z piekoszowskiego liceum – twierdzi Jadwiga Klimaszewska, psycholog. – Słyszysz się

przecież, że młodzież jest trudna, nieprzystępna, arogancka. A ja myślę, że do młodych trzeba znaleźć odpowiednią furtkę, nauczyć się z nimi rozmawiać, rozumieć ich, a wzajemny kontakt stanie się możliwy. Owszem, chyba zbyt wielkim szczęściem byłoby dotarcie do wszystkich. Ale jeśli trafi się do, choć kilku potrzebujących wsparcia młodych ludzi, to będzie już dobrze. Mnie w zeszłym roku udało się zorganizować zajęcia w grupach terapeutycznych i uczestniczący w nich licealiści utrzymywali, że pomogli im one otworzyć się, rozluźnić, zmniejszyć wagę problemów.

Jadwiga Klimaszewska wprowadziła do szkoły tzw. program profilaktyki uzależnień (opracowany przez Andrzeja Kołodziejczyka dla klas 1–3, zatwierdzony przez MEN). Pozwala on rozwijać osobowość dziecka, poznawać i nazywać emocje, uczy współzycia w grupie. Będą organizowane spotkania dla rodziców po to, aby nauczyć ich porozumiewania się z dziećmi, rozwiązywania konfliktów.

Od niedawna stał się popularny tzw. ruch rozwijający. Są to zajęcia prowadzone metodą Weroniki Sherborne dla dzieci z zaburzeniami emocjonalnymi np. nadpobudliwych lub zahamowanych, oparte na kontakcie „ciała z ciałem”. Dzieci np. wspólnie z prowadzącym wykonują ćwiczenia ruchowe, tańczą, przytulają się, kształtują pozytywne emocje, uczą się ufności, nabywają poczucia bezpieczeństwa. Taka forma terapii staje się niezwykle ważna, gdyż w normalnej klasie raczej trudno o intymność, zaufanie, poczucie bliskości, otwartość – dodaje Bogusław Chmurzyński, pedagog prowadzący zajęcia tego typu. Jest to forma nowa, czas pokaże na ile skuteczna.

4.

Aby dziecko zakwalifikować do jakiegokolwiek formy zajęć trzeba najpierw je przebadać. Do tego jednak, by dziecko poddać diagnozie potrzebna jest zgoda rodzi-

ców. Badanie dokonywane przez pedagoga i psychologa na podstawie serii testów ma na celu stwierdzenie, na jakim poziomie rozwoju jest dziecko, z czym sobie nie poradzi lub radzi nad wiek sprawnie. Takie „testowanie” poprzedzone jest oczywiście obserwacją dziecka przez rodziców czy nauczycieli, którzy zgłaszają swoje uwagi do poradni. Po przebadaniu zapada decyzja dotycząca losów dziecka, jeśli oczywiście stwierdzone zostaną jakieś nieprawidłowości w rozwoju. Często bowiem zdarza się, że poziom rozwoju intelektualnego nie jest zgodny z wiekiem życia. Ową pozycję może być dość wysoki, wtedy np. istnieje możliwość przyspieszenia obowiązku szkolnego (ostatnio wzrasta liczba takich przypadków) lub obniżony – u dzieci z upośledzeniem lekkim czy umiarkowanym.

W niepokojącym tempie wzrasta liczba dzieci z deficytami w zakresie rozwoju psychoruchowego. Dzieci kierowane są do pomocy korekcyjno-kompensacyjnej (np. dzieci dyslektyczne, dysgraficzne, ze specyficznymi problemami w uczeniu się matematyki). W zespołach tego typu podejmowana jest indywidualna praca z dzieckiem w celu wyrównania tychże deficytów. Wzorcowy zespół o takim profilu prowadzi Barbara Mazur, pedagog-reduktor.

Jeżeli natomiast dziecko miało np. przerwę w nauce spowodowaną chorobą, kierowane jest do tzw. zespołu wyrównawczego. Takie zespoły w szkołach prowadzą nauczyciele, którzy dodatkowe przygotowanie specjalistyczne mogą zdobywać w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym.

– Zanotowaliśmy jednak i przypadek dziecka wyjątkowo zdolnego – informuje K. Traskiewicz. – Dwa lata temu przyspieszyliśmy edukację o jedną klasę (skok z 2 klasy do 4) chłopcu, który czytał książki typu „Potop”, świetnie sobie radził z nauką, poziomem wiedzy i inteligencją przewyższał swoich rówieśników. Nie spuszczały go z oka.

MARTA ZIELIŃSKA

KPRM SA Oddział Kielce

informuje, że w związku z budową wiaduktu kolejowego nastąpi zamknięcie ulicy Robotniczej w Kielcach w dniach 20 i 21 listopada 1993 r.

Autobusy komunikacji miejskiej linii nr 9, 17, 32, 36, 37 kursować będą objazdem tj. ul. 1 Maja (wiadukt) – Pawią – Łódzką – Hubalczyków i dalej wg właściwych tras, natomiast autobusy linii nr 40 od ul. Jesionowej ulicami: Okrzei – 1 Maja (wiadukt) – Pawią – Łódzką – Hubalczyków i dalej wg właściwej trasy.

Ruch pozostałych pojazdów drogowych odbywać się będzie wg oznakowania w terenie.

Użytkowników dróg prosimy o ostrożną jazdę.

A-303/PW

PRZEDSIĘWSTWIE WYWOZU
NIECZYSTOŚCI STAŁYCH

tel. 634-025 RADOM
TRAUGUTTA 43



WYWÓZ ODPADÓW

- ★ sprzedaż pojemników na odpady
- ★ sprzedaż worków na śmieci

PWNS „ALMAX” – Sklep „ALMA”
Radom, ul. Traugutta 43
tel. 63-40-25

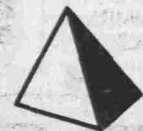
D1999

KURTKI

**NAJNOWSZE
MODELE
W CENACH
IMPORTERA!**

JESIENNO-ZIMOWE

MĘSKIE DAMSKIE DZIECIĘCE



**JUPITER
HONG KONG**

25-709 Kielce, ul. Mielczarskiego 45
tel./fax 66-40-93, tel. 540-06
Czynne: pon.-pt. 9.30-17.30
Otwarte w każdą sobotę:
8.30-14.30.

W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

„PRZYJDŹ I KUP W HONG KONGU”

D2224/1

PHU WIG
Oddział w Częstochowie, ul. Rocha 25
tel. 22-64-16, fax 24-11-54

SUFITY PODWIESZANE MINERALNE

- oświetlenia sufitowe
- ścianki działowe w systemie „KNAUF”
- tynki szlachetne
- siusarka aluminiowa

posiadamy sterty ITB i PZH

C 1717

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 10 i 49 kodeksu postępowania administracyjnego oraz art. 54 ustawy z 24.X.1974 r. – prawo budowlane (Dz.U. nr 38, poz. 229 z późniejszymi zmianami) Urząd Miasta Częstochowy – Wydział Urbanistyki i Gospodarki Gruntami zawiadamia, że została wydana decyzja nr UG.1.7350/162/93 z 5.XI.1993 r. w sprawie zatwierdzenia planu realizacyjnego na budowę telefonicznej sieci rozdzielczej w obszarze szaf kablowych AE-2 i AE-5 w dzielnicy Lisiniec w Częstochowie, rejon ograniczony ulicami: Podhalańska, Lwowska, Dobrzyńska, Wręczycka, Legnicka i Kaszubska.

W ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego zawiadomienia przysługuje prawo wniesienia odwołania do wojewody częstochowskiego za pośrednictwem Urzędu Miasta Częstochowy.

C-1887

WOJEWODA RADOMSKI informuje, że osoby ubiegające się o wpisanie na listę wojewódzką biegłych z zakresu szacowania nieruchomości powinny w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie złożyć w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Geodezji Urzędu Wojewódzkiego (pokój 323) następujące dokumenty:

1. podanie
2. kwestionariusz osobowy
3. opis dotychczasowej działalności w zakresie szacowania nieruchomości
4. zaświadczenie o ukończeniu kursu „Szacowanie nieruchomości” wg programu zatwierdzonego przez Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa lub zaświadczenie ukończenia studium podyplomowego „Wycen nieruchomości”
5. inne dokumenty świadczące o posiadanych kwalifikacjach z zakresu szacowania nieruchomości lub ich części.

D-2286



**BEZPOŚREDNI
IMPORTER oraz
DEALER
DUŃSKIEJ
FIRMY „LIP”**

OFERUJE PAŃSTWU:

- glazurę i terakotę (polską, włoską, hiszpańską, czeską)
- kleje i fugi (LIP HENKEL)
- ceramika i armatura
- lustra kryształowe (technologii szwedzkiej)
- korek ścienny i podłogowy (import Hiszpania)
- blachy ocynkowane i powlekane

**WSZYSTKIE WYROBY POSIADAJĄ
ATESTY I CERTYFIKATORY**

Zapraszamy do naszych sklepów:
Ostrowiec, ul. Kilińskiego 29, tel. 65-23-94

„DOMEX”, Staszów
ul. Towarowa 26, tel. 38-72

„DOMINO”, Busko Zdrój
ul. Żeromskiego

C2038

ZARZĄD GMINY BUSKO ZDRÓJ

ogłasza publiczny przetarg ustny na sprzedaż nie zabudowanej nieruchomości położonej w Busku Zdroju przy ul. Kopernika – Kościuszki, oznaczonej nr 341/2 obręb VI o powierzchni 212 m kw.

W planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Busko Zdrój nieruchomość przeznaczona jest pod budowę pawilonu handlowo-usługowego.

Cena wywoławcza wynosi 220.000 zł za 1 m kw.

Wadium w wysokości 5 mln zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta i Gminy najpóźniej do chwili rozpoczęcia przetargu.

Przetarg odbędzie się 29.XI.1993 r. o godz. 10 w sali nr 25 UMiG w Busku Zdroju.

Szczegółowe warunki przetargu znajdują się w regulaminie, który jest do wglądu w pok. nr 5 UMiG w Busku Zdroju.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Jednocześnie informuje się, że grunt jest obciążony umową dzierżawy na rzecz osoby fizycznej.

B/AZ/235

W związku z niedojściem do skutku I przetargu na dzierżawę całego budynku położonego w Busku Zdroju przy pl. Zwycięstwa 10, Zarząd Gminy Busko Zdrój ogłasza II przetarg na dzierżawę poszczególnych części przedmiotowego budynku.

Cena wywoławcza 1 m kw. powierzchni użytkowej wynosi 40.000 zł w stosunku miesięcznym.

Wadium w wysokości 5 mln złotych należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta i Gminy Busko Zdrój najpóźniej do chwili rozpoczęcia przetargu.

Przetarg odbędzie się 23 listopada 1993 r. o godzinie 10 w sali nr 25 Urzędu Miasta i Gminy w Busku Zdroju.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ogłędzin budynku można dokonywać w ciągu 2 dni przed przetargiem.

B/AZ/242

Komornik Sądu Rejonowego rewiru II w Częstochowie, ul. Waszyngtona 4/8, pok. 605 ogłasza I licytację nieruchomości po spółdzielni „Wenus” znajdującej się przy ul. Orzechowskiego 5 w dniu 28.XII.1993 r. o godz. 8.45 w sali nr 1B Sądu Rejonowego przy ul. Dąbrowskiego 23/35. Suma oszacowania wynosi 728.000.000, rękojmia 72.800.000 zł.

C-1892

polar Amica line
WRONKI



- GWARANCJA JAKOŚCI
- ZASKAKUJĄCO NISKIE CENY
- KARTA STAŁEGO KLIENTA - 5% RABATU
- KORZYSTNE RATY W SKLEPIE
- TRANSPORT GRATIS

PHU „B&K” s.c.
42-200 CZĘSTOCHOWA
ul. Westerplatte 21 (BLASZAK)
tel. 25-69-78, tel./fax 651-932
PHU - DOMUS
ul. Nowowiejskiego 1

ZAPRASZAMY!!!

C-1736

SZKŁO BUDOWLANE!!!
HSO SZCZAKOWA, HSW JAROSZOWIEC, HSO ZĄBKOWICE

HURTOWNE PATRONACKIE

MADOR®

WITRYNA®

Częstochowa-Dźbów, ul. Wilgowa 65, tel. 792-92, tel./fax 65-13-26

POLECA:

- szkło okienne gr. 2 do 10 mm i zbrojenione
 - ornamentowe i ogrodnicze, - hartowane i zespolone
- Zapraszamy codziennie w godz. 7.30-14.30

CH211/212





AGENCJA
PRODUKCYJNO-HANDLOWA
"DO-CENTA" W KIELCACH
ODDZIAŁ W RADOMIU,
ul. Ks. Łukasika 3
tel. 231-64

OFERUJE:

- do wynajęcia pomieszczenia magazynowe o powierzchni od 50 m kw. do 500 m kw. z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowej - hurtowej,
- piece co. typ: S1 WK 14-1 1,5 m; S2 WK 21-1 1,1 m.

CENY PROMOCYJNE.

D-2282

Firma Handlowa
"PILCH-TEX"
export-import

SPRZEDAŻ HURTOWA
ORYGINALNEJ
ODZIEŻY UŻYWANEJ
Z NIEMIEC

Ceny od 17 do 20 tys.
w zależności od ilości towaru.

BUSKO ZDRÓJ
ul. Różana 2, tel. 21-82

CMC B/AZ/231

LOMBARD
- NATYCHMIASTOWE
POŻYCZKI POD ZASTAW
TEL. 66-05-02.
- KANTOR CZYNNY
CAŁĄ DOBĘ
TAKŻE W NIEDZIELĘ.
KIELCE, HOTEL BRISTOL,
TEL. 66-30-65.

A-1234

Transport dźwigowy: GROVE
- 30 t, JELCZ - 10 t, STAR -
4 t. Radom, ul. Zbrowskiego 84,
tel. 471-77.

D-2270

NIE CZYTAJ TEGO!!!

Długo - czekałeś na swoją
szansę - 1994 rok TO TWOJ
ROK, czujesz, że jesteś młody,
ambitny, zdolny, czujesz,
że chcesz czegoś więcej, czu-
jesz, że umiesz być menedże-
rem - zadzwoni.
Kanadyjska Korporacja Mar-
ketingowa prowadzi bezpłat-
ne szkolenie i kurs menedżer-
ski. Wymagamy tylko własne-
go środka transportu. Radom,
tel. 262-23.

D-2278

INWESTLOK.

Lokaty 45 proc.
za 3 miesiące.
Kredyty 15 proc. miesięcznie.
Częstochowa,
tel. 64-08-51,
od 10.00 do 17.00.

CH-216

NOWO
OTWARTE DELIKATESY
MONOPOLOWE.
Częstochowa,
ul. Westerplatte 21 (blaszak).
Zapraszamy
w godz. 8.00-22.00.

C-1811

LOMBARD, AL. NMP 9.
Częstochowa, tel. 65-63-60.
POŻYCZKI POD ZASTAW.
Korzystne depozyty kapitało-
we. Codziennie 9.00-17.00,
soboty 10.00-14.00.

CH-213

19 - SAMOCHODY

Sprzedam samochody:
MERCEDES - 124 - 200 D li-
stopad 1991
NISSAN PRIMERA 1,6 SLX
1993 r.
MAZDA Bus 2200 D 1990 r.
VW TRANSPORTER 1990 r.
Radom, tel. 45-92-22.

D-2285

"Zastawę 1100" pilnie sprze-
dam. Częstochowa, Wester-
platte 33 m. 11.

C-1889

SZCZOTKI ROTACYJNE
do mycia samochodów,
MINI KOMPRESORKI, POD-
NOŚNIKI, ODKURZACZE za-
silane z akumulatora, PRÓB-
NIKI NAPIĘCIA, PRZEWODY
AKUMULATOROWE (rozru-
chowe). AGENCJA KOGA
Częstochowa, ul. Ogrodowa
2, tel. 24-64-42, fax 24-69-
62. Zapraszamy codziennie
w godz. 9-17, soboty 10-14.

CH-221

"Fiat 126p" (88) - sprzedam.
Kielce, tel. 32-47-78. A-1342
"FSO 1500" 81 r. - sprzedam.
Cz-wa, tel. 62-21-21.

C-1867

"Ford orion" 1,6 diesel (86)
czerwony, stan b. dobry, 90
mln. Kielce, tel. 511-41.

A-1343

"Opla kadetta 1,6 D" (rok
prod. 1983) cena 58 mln. Stan
dobry - sprzedam. Wiado-
mość: tel. 63-36-57. Cz-wa.

C-1866

Auto - Handel skup i sprze-
daj używanych samochodów.
Częstochowa (0-34) 27-42-08.

C-1731

21 - SPRZĘT KOMPUTEROWY

Komputery IBM
modernizacja
serwis
oprogramowanie.
Radom, ul. Struga 29
tel./fax 265-30.

D-1914

"Amigę" - sprzedam. Kielce,
tel. 257-60.

A-1345

ELEKTRONIKA
przemysłowa
sterowanie komputerowe
serwis,
modernizacja.
Radom, ul. Struga 29
tel./fax 265-30.

D-1914

"Amigę" 500 plus - sprze-
dam. Częstochowa, tel. 24-
13-40 po 18.

C-1877

22 - SPRZĘT RTV

Magnetowidy
sprzęt elektroniczny
serwis
Radom, ul. Struga 29
tel./fax 265-30.

D-1914

Sprzedam tanio magneto-
wid "sharp". Wiadomość:
Kielce 234-34, Włoszczowa
(84-64) - 428-24.

KW-3

26 - TOWARZYSKIE

Klub towarzyski ORCHIDEA
zaprasza wszystkie osoby
samotne na wieczorek ta-
nceczny 18.XI.93 (czwartek),
godz. 17.00 do restauracji
"AKWEN". Cz-wa, ul. Deka-
brystów 45.

C-1879

Całodobowa agencja "MA-
RTA" poleca towarzystwo
miłych pań. Częstochowa,
tel. 63-33-28.

C-1788

Agencja Towarzyska LAU-
RA proponuje towarzystwo
atrakcyjnych pań. Często-
chowa, tel. 63-12-00.

C-1809

Zadzwoni do mnie - przyja-
dę. Agencja "EWA", tel. 25-
38-72, Częstochowa.

C-1849

Uroda, inteligencja, wdzięk,
gwarancja dobrego relaksu.
Agencja Towarzyska "ALE-
XIS" zapewni Państwu miłe
towarzystwo atrakcyjnych
dziewczyn i pełną dyskreję.
Częstochowa, Wyspiańskiego
14, 320-86.

C-1709

28 - USŁUGI

Gipsowanie, malowanie, ta-
petowanie. Cz-wa, tel. 62-
28-10. C-1875
BIURO PODATKOWE "WIE-
LOKSIAG". Częstochowa, ul.
Okólna 113a. Prowadzenie
KSIĄG PODATKOWYCH
(evidencja VAT). MIESIĘCZ-
NE ROZLICZENIA PODAT-
KOWE (deklaracje VAT i AK-
CYZA).

CH-219

Naprawa pralek automa-
tycznych. Częstochowa,
654-628, 621-349. Skowroń-
ski.

C-1813

ZAKŁAD MONTAŻU
I NAPRAWY WAG,
poleca naprawy
i legalizacje wag:
KOLEJOWE,
SAMOCHODOWE,
SKLEPOWE,
ELEKTRONICZNE
i inne.
SKUPUJEMY
I SPRZEDAJEMY
UŻYWANE WAGI.
Częstochowa,
al. Wolności 1/3/5
(PDU MEGASAM),
tel. 655-485, 22-33-42.
Zapraszamy
w godz. 7.00-15.00.

CH-210

Signer
REKLAMY
podświetlane
KIELCE ☎ 236-51

MIESZKA TU PRAWIE 3 MLN LUDZI
TO 3 MLN POTENCJALNYCH SZANS
DLA TWOJEJ DZIAŁALNOŚCI!

Za jedną opłatą
w tym samym dniu
kontaktujesz się z 300
tysiącami ludzi od Grójca
do Miechowa, od Olesna do Kozienic.



KTOŚ MUSI ODPOWIEDZIEĆ NA TWOJĄ OFERTĘ!



Kielce, ul. Paderewskiego 47
tel. 470-80, fax 482-82

Nasze reklamy
i ogłoszenia
ukazują się w:

"GAZECIE KIELECKIEJ"
"DZIENNIKU RADOMSKIM"
"GAZECIE OSTROWIECKIEJ"
"GAZECIE STARACHOWICKIEJ"
"DZIENNIKU CZĘSTOCHOWSKIM"

6 - LOKALE

Kwaterunkowe I piętro 50
m kw. os. Sobieskiego za-
mienię na większe kwate-
runkowe. Cz-wa, tel. 24-50-
98.

C-1891

Lokal na hurtownię posia-
dam do wynajęcia. Cz-wa,
ul. Warszawska 440.

C-1890

7 - MASZYNY I URZĄDZENIA

W bardzo dobrym stanie
kombajn zbożowy ZO.56
(polski) sprzedam. Golenio-
wy, ul. Floriańska 7. Gmina
Szczekociny.

C-1888

Wtryskarkę tłokową, półau-
tomat 100 g pilnie sprze-
dam. Wiadomość: Cz-wa, ul.
Czołgistów 15.

C-1869

9 - MEBLE I SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Stół okrągły rozsuwany duży -
kupię. Cz-wa, tel. 22-26-62.

C-1895

10 - MEDYCZNE

Centrum Medycyny Nie-
konwencjonalnej Częstocho-
wa, Al. NMP 29 (w podwórzu
za "Panda") 9.00-17.00, tel.
65-44-97. Leczymy uzależ-
nienia alkoholowe metodą
programowania komputerowe-
go - laseroterapia. Zabieg
trwa 2 dni jest bezbolesny.

C-1829A

Rewelacyjne skuteczne meto-
dy leczenia - trądzik - FIO-
med. Obowiązuje kolejność
zgłoszeń 42-207 Częstocho-
wa, skr. 315. Koperta zaadres-
owana znaczkami 5500.

C-1839

12 - NAUKA, KOREPETYCJE

American English indywidu-
alnie, grupowo "BILINGUA".
Cz-wa, 61-53-95.

C-1872

Agencja MASTER
zaprasza na kurs
języka francuskiego.
Informacja: Kielce,
tel. 412-11, wewn. 173, 434-23.

A-1341

Korepetycje - jęz. hiszpań-
ski. Kielce, tel. 32-38-10, po
20.

A-1344

COMPUTER CENTER.
Częstochowa,
ul. Kościuszki 10
(II piętro), tel. 65-51-32,
fax 65-51-42.
Nowe kursy komputerowe:
- PASCAL - WINDOWS -
KSIĘGOWOŚĆ i inne.

CH-218

17 - PRACA

BUSINESS FOUNDATION
ogłasza nabór na stanowisko
przedstawicieli handlowych
na teren woj. częstochowskie-
go. Wymagana świadomość
placy prowizyjnej. Minimum
średnie wykształcenie. Spot-
kanie w czwartek o godz.
10.00 w Klubie Pracy Cz-wa,
ul. Szymanowskiego 15
(Urząd Pracy).

C-1880

Murarza, pomocnika do lat 30
- zatrudnię. Radom, tel. 31-
59-08 w godz. 18.30-19.30.

D-2284

18 - RÓŻNE

OKAZJA!
NAJTAŃSZA ODZIEŻ
NA WAGĘ
Z ZACHODU.
PONAD 30 ASORTYMENTÓW!
HURTOWNIA - KIELCE,
UL. 1 MAJA 62.
TEL. 66-12-40.

A-1317

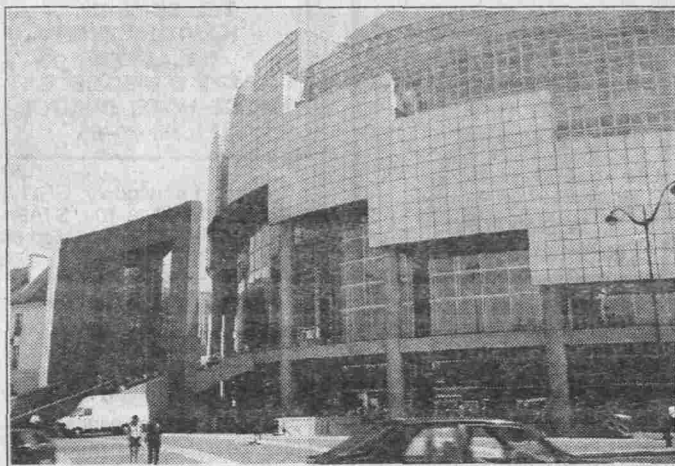
SKR Rędziny z s. Rudniki
k. Częstochowy,
ul. Ogrodowa 13a.
Sprzedaż:
Kombajn "bizon"
Ciągnik C-360-3p
Samochód "autosan"
Agregat prądowoczący
Pustaczarkę

C-1882

LOMBARD "FREE". Często-
chowa, ul. Warszawska 2/14
(PUCHATEK), tel./fax 654-574.
Korzystne pożyczki pod zastaw.
Możliwość korzystania z zasto-
wionego pojazdu. ZAPRASZA-
MY.

CH-214

MAŁE I DUŻE SCENY MUZYCZNE

NOWA
OPERA
PARYŻA

Opera Bastille w Paryżu. Ciekawy kształt, szkło i aluminium.

Najpierw stała w tym miejscu słynna Bastylia, miejsce gdzie władcy Francji umieszczali – najczęściej dożywotnio – swoich przeciwników. Lochy Bastylii kryły wiele tajemnic francuskich monarchów, którzy nie przebiegali w środkach, pozbywając się swoich wrogów. Wreszcie w 1789 roku lud Paryża od szturmów i zdobycia Bastylii rozpoczyna Wielką Rewolucję Francuską. Po zniechwaleniu symbolu monarchii pozostał tylko Place de la Bastille. Po prawie 200 latach na tym właśnie placu, z inicjatywy prezydenta Francji **Francoisa Mitterranda**, rozpoczęto w 1981 roku budowę nowej opery dla Paryża. „Miejsce jest wysoce symboliczne, zbliża się dwusetna rocznica Rewolucji Francuskiej, inauguracja nowego supernowoczesnego teatru będzie najwspanialszym akcentem tych uroczystości” – powiedział F. Mitterrand.

Z chwilą podjęcia decyzji, budowa ruszyła ostro i projekt **Gerarda Charleta i Carlota Otta** zaczął nabierać realnych kształtów. Jednocześnie wokół nieistniejącego jeszcze teatru rozpoczęła się bezlitosna wojna o władzę w nowym gmachu. Paryżanie z wielkim zainteresowaniem obserwowali ścierające się głośno ambicje i układy. Nominacja goniła nominację, a dymisja dymisję. Lista tych nominowanych i dymisjonowanych to katalog znanych we Francji nazwisk. Wreszcie w maju 1987 roku wydawało się, że sytuacja jest już ustabilizowana. Dyrektorem nowej opery został **P. Vozlinsky**, a kierownikiem artystycznym znany dyrygent **Daniel Barenboim**. Jednak już po kilku miesiącach wyłano z posady P. Vozlinsky'ego, a jego miejsce

zajął **Pierre Berge**, przyjaciel prezydenta, który po kilku miesiącach wyłał Daniela Barenboima. Dopiero wtedy rozszalała się w paryskiej prasie wojna przeciwników i zwolenników obu panów. Barenboim, którego gaża w Opera Bastille miała wynosić 6 milionów franków rocznie, plus mieszkanie i służbowy samochód, wytoczył państwu francuskiemu proces o zerwanie kontraktu – wygrał go i uzyskał wielomilionowe odszkodowanie. Wraz ze zdymisjonowanym D. Barenboimem rezygnują z pracy wszyscy zaangażowani przez niego artyści. Zorganizowano nawet coś na kształt bojkotu Bastylii przez znanych artystów: Karajan, Norman, Mehta, Boluez, Giulini i wielu innych odwołują swoje występy na tej nowej scenie.

Kilka miesięcy przed zapowiedzianą na 13 lipca 1989 r. inauguracją Opera Bastille, nominację na szefa artystycznego otrzymał młody (ur. w 1953 r. w Sueulu) szerzej nie znany dyrygent **Myung Whun Chung**, Koreańczyk, który rozpoczął karierę jako cudowne dziecko, a wykształcenie muzyczne otrzymał w Nowym Jorku. Zgodnie z zapowiedzią, 13 lipca 1989 roku znany francuski dyrygent **Georg Pretre** poprowadził koncert inauguracyjny, po którym gmach teatru zamknięto do całkowitego wykończenia (skąd my to znamy?).

Wreszcie 17 marca 1990 roku premiera pełnej wersji opery „Trojanie” **H. Berlioz** rozpoczęła Opera Bastille regularną działalność. Nowy teatr dysponuje największą i najnowocześniejszą sceną w Europie oraz widownią na 2700 miejsc, utrzymaną w tonacji szaroniebieskawego granitu, ze szklanym plafonem. Nowo-

czesna architektura, aluminium i srebrzyście połyskujące szkło, z którego zbudowano zewnętrzną elewację, nadają jej ciekawego wyglądu.

Po „Trojanach”, którzy zebraли mnóstwo złośliwych recenzji, daje nowa paryska opera premierę „Katti Kabonowej” **Janacka** i na kilka miesięcy jest zmuszona zawiesić swój sezon. Okazało się bowiem, że często zawodzi ultranowoczesna technika i ogólnie biorąc, nikt nie potrafi tej skomplikowanej machinerii obsługiwać. Dopiero 13 listopada 90 r. premiera „Otella” **Verdiego** Opera Bastille wznawia działalność. Po „Otelu” wchodzi na scenę kolejno: „Wesele Figara” **Mozarta**, „Dama Pikowa” **Czajkowskiego** oraz „Samson i Dalila” **Saint-Saensa**, przedstawienie, na którym krytycy nie pozostawili suchej nitki. Na początku 1992 r. Roman Polański reżyserował w tym teatrze „Opowieści Hoffmanna” **Offenbacha**, reżyserię uznaną za „niedojrzałą”. W lipcu tego samego roku podczas próby do „Otelu” w Sewilli, w wyniku pośpiechu zaważyła się dekoracja, zabijając jedną z chórzystek i raniąc ponad dwudziestu innych członków chóru. Po tym wypadku w Sewilli nastąpiło wiele zmian w ekipie kierowniczej opery, która sezon 92/93 otworzyła premierą oratorium „Joanna d'Arc na stosie” **A. Honeggera**.

We Francji mówi się, że przyszłość Opera Bastille jest na razie wielką niewiadomą, a co złośliwi dodają, że przeniosły się do niej zły duch z Pałacu Garniera, które sprawiły, że Wielka Opera Paryska miewała „przejściowe kłopoty”, trwające czasami kilkadziesiąt lat.

ADAM CZOPEK

W latach 80. prawie cały polski rynek wideo opanowany był przez piratów. Z telewizji satelitarnej nagrywało się na kasety dwa filmy, potem wgrywało polski tekst i już można było sprzedać gotowy produkt na bazarach. Dopiero uchwalona w lipcu 1987 r. ustawa o kinematografii otworzyła możliwości zakładania firm zajmujących się legalną dystrybucją wideo. Niektórzy skorzystali z niej bardzo skwapliwie, ale w dalszym ciągu wielu pseudodystrybutorów prowadzi nie istniejące firmy, wyrabia sobie pieczątki, blankiety rachunków i dostarcza kasety do hurtowni oraz wypożyczalni nie placąc z tego tytułu żadnego podatku. Oprócz skarbów państwa, ogromne pieniądze trafia przede wszystkim amerykańscy producenci, którzy z tytułu rozpowszechniania ich filmów w Polsce nie otrzymują żadnej złotówki. Wielu z nich coraz częściej zastrzega się, że zerwą wszelkie kontakty handlowe z naszym krajem.

Przykładów, kiedy piraci występnęli na dudka legalnych dystrybutorów, jest aż nazbyt wiele. Np. na kilka tygodni przed premierą kinową, na kasetach ukazały się filmy „Milczenie owiec”, „Uwierzyć w ducha”, „Terminator”. Nic więc dziwnego, że w kinach miały niższą niż przewidywano frekwencję.

Pracuje u nas ekspert zajmujący się problematyką walki z piractwem – mówi **Andrzej Karyś**, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji. – Strukturalnie jest wpisany w Wydział Przestępstw Gospodarczych. Środki, jakimi dysponujemy

w walce z piractwem, to możliwości kontroli. Wykazały one, że w kraju kasety w sposób nielegalny dystrybuje około 90 nie istniejących firm, które sygnują się konkretną nazwą i znakiem.

W naszym województwie, w III kwartale dokonano 45 kontroli, które w sześciu przypadkach zakończyły się skierowaniem wniosków do sądu.

mówi **Andrzej Karyś**. – Poza tym powinni się dokładnie orientować, na kiedy przewidziano wideopremierę filmu. Dla przykładu – firma ITI wprowadzi „Park Jurajski” na kasety dopiero 24 grudnia, więc wszystkie dotychczasowe kasety, które ukazywały się z tym filmem, są nielegalne.

W III kwartale policja skonfiskowała w naszym województwie ok.

WIDEO-
DŻUNGLA

– Kontrolą objęci są właściciele wypożyczalni i hurtowni – dodaje **Andrzej Karyś**. – Jeżeli stwierdzi się posiadanie przez nich pirackich kasety, mogą być ukarani wnioskiem o cofnięcie zezwolenia na działalność.

Właściciele wypożyczalni tłumaczą się najczęściej tym, że w momencie kupna felernej kasety zupełnie nie zdawali sobie sprawy z tego, że pochodzi ona z nielegalnego źródła. Dystrybutor wystawił im rachunek, na którym był adres jego firmy. Skąd więc mogli przypuszczać, że kaseta jest piracka?

– Mogę poradzić właścicielom wypożyczalni, by nie kupowali kasety u hurtowników obwoźnych –

200 pirackich kasety wideo wartości 40 mln zł. Obecnie toczy się 8 postępowań przygotowawczych z artykułu 58 ustawy o kinematografii. Żadne z nich nie zostało umorzone przez prokuraturę. Kary, jakie mogą spotkać piratów, są jednak śmiesznie małe: dziś jest to rok pozbawienia wolności (oczywiście, jeszcze nikt z tego powodu nie trafił do więzienia) oraz grzywna. Kilka miesięcy temu sąd w Puławach skazał wiceprezesa jednej ze spółek na rok pozbawienia wolności, oczywiście w zawieszeniu i... 2 mln zł grzywny. Odrobienie tej straty zajmie piratowi kilka godzin...

AGATA NIEBUDEK

WŁOSI W KIELCACH

Pobliskie Chęciny pamiętają o swych renesansowych Włochach; o sławnej m.in. z kunsztu marmurowego rodzinie Fodygów. Jedną z uliczek nosi od wielu już lat nazwę Fodygi. I w kościele parafialnym Św. Bartłomieja została obdarzona tym nazwiskiem kaplica. Jest ona podziwiana przez turystów odwiedzających miasteczko i świątynię. W swych publikacjach zafascynowany przeszłością Chęcin ks. dr **Marian Paulewicz** podkreśla ogromny wkład Fodygów w rozwój życia gospodarczego i kulturalnego miasteczka. Praca Włochów jest więc tam nalezycie doceniona i utrwalona; tradycja pielęgnowana.

A spojrzmy na Kielce. Przecież w grodzie nad Silińcą mieszkało znacząco więcej Włochów, a ich wkład w rozwój ekonomiczny okolicy był donioślejszy.

Z wielu rodzin włoskich osiadłych w Kielcach na przełomie XVI i XVII wieku najbardziej zasłynęła się rodzina Cacciów z Bergamo, miasta włoskiego słynącego wówczas z produkcji żelaza wielkopiecowego. Pomimo wielkiego wkładu trzech Cacciów **Jana Hieronima**, **Wawrzynia** i **Andrzeja** w rozwój górnictwa, hutnictwa, kowalstwa w rejonie Kielc, pamięć o nich jest znikoma, choć zasłużyli, by o nich pamiętać; by jedną z ulic nazwać ich nazwiskiem; zasłużyli na pomnik.

Skąd przybyli do nas i po co? W XVII wieku, najprawdopodobniej za sprawą **Marcina** i **Jana Niedźwiedzia** oraz **Hilarego Mali** rejon kielecki stał się głośny z wielkich bogactw: miedzi, srebra, ołowiu. Ci wszyscy, co podjęli się prac górniczych, uzyskiwali od bis-

kupa **Jerzego Radziwiłła** i jego następców, w zamian za „olbore”, przywileje na wydobywanie, topienie rud. Płynęły więc pieniądze i rosła sława miasta. Przybyli doń i Sasi, i Szkoci. Oni to, tj. **Samsonowie** wraz z **G. Winterem** i przy współudziale **Szembeków** uruchomili w 1601 r. hutę miedzi w Biłogonie nad Bobrą, a potem założyli osadę **Samsonów**.

Aczkolwiek ukazało się dotąd na temat kieleckiego górnictwa i hutnictwa sporo prac, opartych notabene na fragmentarycznych źródłach, to wiele informacji jest nadal kontrowersyjnych; ba, niekiedy zupełnie sprzecznych. W tej materii niewątpliwym autorytetem jest historyk kielecczyzny, **prof. Jan Pazdur**. Ale nie zawsze jego opinie podziela inni specjaliści. Wielu z nich, jak **śp. M. Radwan**, kojarzyło nazwisko Cacciów z budową pierwszych na ziemiach polskich wielkich pieców do wytopu żelaza, inni natomiast z hutami miedzi. **A. Bocheński** pisze o trzech Cacciach i jest wysoce prawdopodobne, że jego wykład o tym rodzie jest najtrafniejszy.

Cacciowie przybyli do Kielc z Bergamo, miasta słynnego wówczas z produkcji żelaza. Doskonale znali najnowocześniejsze tajniki wytwarzania tego metalu. Najprawdopodobniej osiedlili się w Kielcach już przed 1598 r. W tym roku założyli najpierw w Bobrze, a potem przed 1620 r. w Samsonowie wielki piec zdolny do produkcji płynnego żelaza. Polska i Litwa potrzebowały wtedy dużej ilości żelaza. Armia polska bowiem walczyła a to z Rosją, a to z Turkami i Tatarami. Rostło więc zapotrzebowanie na sprzęt wojenny. W porównaniu do starożytnych i średniowiecznych dymarek efektywniejsze były właśnie wielkie piece. Dostarczały żelaza lepszego i w większej ilości – surówki.

Hutnicy z Bergamo, Cacciowie zabrali się po penetracji terenu do stawiania wielkich pieców. W trakcie tych robót najstarszy z nich **Jan Hieronim** zmarł w Kielcach. Prace kontynuowali **Wawrzyniec** i **Andrzej**. Źródła milczą o czasie budowy i pierwszym spuście surówki. Najprawdopodobniej w 1601

r. piec w Bobrze już funkcjonował, wtedy bowiem rozpoczął swą działalność kielecki Urząd Górniczy. Dalsze losy Cacciów są na ogół coraz częściej potwierdzane w źródłach pisanych. 3 października 1610 r. Cacciowie otrzymali formalny przywilej od biskupa Tylickiego na zakładanie na całym obszarze klucza kieleckiego kopalni rud żelaza. Najwięcej rudy znajdowało się na wzgórzu Ławeczna i tam pobudowali Cacciowie szyby i sztolnie. Pracami górniczymi kierował ich rodak **Jakub Salvini**. Odtąd rejon Bobry stał się sensu stricto okregiem przemysłu ciężkiego. Pracował przecież i wielki piec, i fryszerki do świeżenia surówki; w pobliżu czynnych było siedem kuźnic i odlewnie. Nie opadał zaś, w lasach, przygotowywano w mielnicach węgiel drzewny niezbędny do wytopu żelaza. Dość szybko następowała rozbudowa hutniczej manufaktury obejmującej i rurarnię, w której wierzono karabinowe lufy. W tym centrum przemysłu zbrojeniowego Polski i Litwy produkowano sławne szable „zygmuntówki”. Cacciowie w 1612 r. udali się pod Smoleńsk, do króla **Zygmunta III** obiegającego wtedy Rosjan. Powieźli polskiemu monarsze wyprodukowane w podkieleckiej manufakturze szyszaki, pancerze, palasze oraz bombardy. Jakość wyrobów i stali, z jakiej była ta broń wykonana, wzbudziły w obozie ogromny podziw. Za te efekty pracy obaj Cacciowie zostali przez **Zygmunta III** obdarowani nowymi przywilejami.

Około 1630 r. ród Cacciów wymarł. Żaden z nich nie miał dziedzica.

Cacciowie, jak pisze historyk **K. Górski**, wyposażyli naszą armię w armaty, w rozmaite broń białą, strzelby i pancerze; byli pionierami nowej techniki produkcji żelaza. To Cacciowie rozpoczęli u nas w Bobrze i Samsonowie wielkopiecową produkcję stali poprzez nawęglanie żelaza w roztopionej surówce, we fryszerkach. Swoje umiejętności techniczne, organizacyjne przekazali **Gibbonim**, **Gianottim**, **Szembekom**, a nadto polskim rudnikom i hutnikom w regionie kieleckim.

EUGENIUSZ KOSIK

PS. W cytowanych przez J. H. Osirskiego dokumentach zawarte są sprzeczne informacje. Wynika z nich raz, że **Jan Hieronim Caccia** przybył do Kielc z synami: **Janem**, **Wawrzyniem** i **Andrzejem**. Z innego z kolei dokumentu, przytoczonego przeze mnie, należy, że **Wawrzyniec** i **Jan Andrzej** byli braćmi zmarłego **Hieronima**. **Patrz J. H. Osirski**, Opisanie polskich żelaz fabryk, Warszawa 1782, s. 19 i 23.

„MASAŻ NA PERYFERIACH”
— KONTYNUACJA

Jestem zbulwersowana artykułem p. red. **Magdy Szafraniewicz** zamieszczonym w „Gazecie Kieleckiej” z 14.X.1993 r. w sprawie „burdelu” w Klubie Sportowym „Stella” w Kielcach przy ul. Krakowskiej 374. Po pierwsze, dziwi mnie, że taki artykuł ukazał się w takiej gazecie, która, wydawałoby się, posiada odpowiedni poziom moralny i kieruje się wartościami chrześcijańskimi. Po drugie, dlaczego w artykule została pominięta strona moralna przedstawionego problemu, która winna być najistotniejsza. Otóż cała ta sprawa ma miejsce w budynku klubu sportowego, w którym codziennie odbywają się liczne treningi dzieci i młodzieży. (...) wbrew wartościom moralnym zarząd klubu udostępnił lokal dla rozrywek damsko-męskich. Dlaczego w tej kwestii prasa jest obojętna i milczy? List podpisał czytelniczka (nazwisko i adres znane redakcji).

A co w tej sprawie ma do powiedzenia kierownictwo klubu i hotelu.

Od dawna już część hotelowa i stołówka wynajmowana jest dzierżawcom – powiada

kierownik Klubu Sportowego „Stella” **Tadeusz Jawor**. – Taką decyzję podjął zarząd klubu kierując się względami ekonomicznymi. Warunkiem jest, aby działalność ajenta była

zgodna ze statutem klubu. Do tej pory nie mieliśmy żadnych sygnałów ani od rodziców, ani od trenerów młodzieży na temat działającej w hotelu agencji. Zresztą agencja pracuje w godzinach, w których treningi już się nie odbywają! Poza tym młodzież w ogóle nie ma wstępu na teren części hotelowej. Do jej dyspozycji jest hala sportowa, tory i szatnie. Podejrzewam, że nasi podopieczni zbyt dokładnie nie orientują się, jak i gdzie funkcjonuje owa agencja. Dlatego nie widzę tu związku z działalnością sportową i wychowawczą klubu.

Ajenta hotelu, **Maria Guska**: – Wynajmuję dwóch pokoi

agencji towarzyskiej to naprawdę nic gorszego. Nie dzieje się tu nic takiego, co mogłoby wpływać na wychowanie moralne młodzieży, bo po prostu młodzież to nie dotyczy! A sam hotel kieruje się racjami czysto ekonomicznymi. Z utrzymaniem obiektu wiąże się ogromne koszty, więc w różny sposób trzeba zarabiać. I jeszcze jedno. Z perspektywy kilku miesięcy okazuje się, że działalność takiej agencji jest w naszym mieście potrzebna...

Myślę, iż te dwie wypowiedzi wystarczą za komentarz.

MAGDA SZAFRANIEC

- W tym roku ceny biletów bez zmian
- Dyskietki zamiast kart drogowych
- Czy gminy dopłacą do skarżyskiej komunikacji?

SKOMPUTERYZOWANY PRZEWÓZNIK

Jeszcze trzy lata temu sytuacja w skarżyskim Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym była wręcz dramatyczna. Firma wypracowywała na siebie zaledwie trzecią część kosztów (resztę musiano dopłacać z budżetu miasta), gospodarka w przedsiębiorstwie chyliła się ku upadkowi, panował chaos i rozprężenie dyscypliny. Mieszkańcy miasta i okolicznych gmin

I rzeczywiście – dziś skarżyski przewoźnik należy do czołówek krajowej. Ambicją dyrektora i jego załogi było, żeby w ciągu trzech lat dotację zmniejszyć do 25 proc. kosztów przedsiębiorstwa i tak się w tym roku stanie. 8 miliardów złotych z kasy miejskiej to będzie zaledwie 20 proc. kosztów MPK. Dzięki temu, pasażerowie w Skarżysku i okolicy (MPK obsługuje ponadto gminy: Suchedniów, Mi-

Skoro mowa o elektronice: we wszystkich samochodach MPK funkcjonują... autokomputery. Skarżyski przewoźnik, jako jeden z pierwszych w kraju postawił na elektronikę, która przynosi teraz korzyści. Jakże? Komputer liczy pasażerów, którzy skasowali bilety, mierzy wagę przewożonych ludzi (ze średniej można w danym dniu obliczyć liczbę pasażerów i porównać z liczbą skasowanych biletów), rejestruje parametry silnika, ubytek paliwa z dokładnością do 5 litrów (skończyły się benzynowe kombinacje kierowców), liczbę przejechanych kilometrów z dokładnością do 1 m, rejestruje każdy postój. Kierowca podczas jazdy otrzymuje dane czy jedzie zgodnie z rozkładem, czy też nie. Zastosowanie elektroniki rzutuje na wynik ekonomiczny przedsiębiorstwa.

System komputerowy będzie w MPK wykorzystany w roku przyszłym w 100 procentach, dzięki czemu skarżyskie MPK stanie się jedną z najnowocześniejszych firm tego typu w kraju.

Plany na rok przyszły? Dyrektor Banaszewski zakłada, iż dotacja z budżetu miasta wyniesie tylko 10 proc. kosztów przedsiębiorstwa. To też będą ciężkie miliardy złotych i dlatego władze Skarżyska mocno zabiegają o wsparcie ze strony gmin, które są obsługiwane przez MPK. Obliczono, że najbardziej sprawiedliwie byłoby, gdyby w 1994 r. do komunikacji miejsko-gminnej dopłaciły gminy: Mirzec – 632 mln zł, Wąchock – 481 mln, Bliżyn – 485 mln, Suchedniów – 420 mln i Szydłowiec – 162 mln złotych. Wtedy można by było mówić o optymalnych połączeniach między gminami. Na razie MPK zmniejszyło po dwie linie na tych połączeniach.

– Czy skarżyskiej komunikacji grozi prywatyzacja, tak modna w innych regionach kraju?

– Nie jestem generalnie przeciwny prywatyzacji – mówi dyrektor Banaszewski. – Jednak w przypadku naszej MPK takiej potrzeby nie widzę. O rentowności firmy trzeba dbać zarówno w przedsiębiorstwie prywatnym, jak i państwowym. Na razie do komunikacji dopłaca się na całym świecie. Ważne, żeby dopłacać jak najmniej...

(Kos.)



Najbardziej sprawiedliwie byłoby, gdyby Bliżyn dołożył do skarżyskiego MPK 485 mln zł.

nie byli zadowoleni ze swego głównego przewoźnika, skargi na MPK sypały się niczym z rogu obfitości. Nic więc dziwnego, że władze miasta postanowiły wziąć się ostry za porządkowanie w komunikacyjnym potentacie. Zaczęto od konkursu na nowego dyrektora. Wygrał go pracownik przedsiębiorstwa, człowiek, który zaczynał tu pracę przed 14 laty jako... kierowca. Za kółkiem jeździł prawie 10 lat, by zostać później kierownikiem działu ruchu i w końcu dyrektorem z konkursu.

– Była to sytuacja nie do pozazdroszczenia – wspomina Marian Banaszewski, obecny szef skarżyskiego MPK. – Niemal wszystko ogromnie mnie wkurzało. No bo jak można się było pogodzić z dwiema, oddalonymi od siebie bazami, nadmierną liczbą rozklekotanych autobusów, jednakowymi rozkładami jazdy na zwykły dzień, niedziele i święta, brakiem dyscypliny wśród załogi itp. W dodatku połowę bazy trzeba było oddać od firmy, ponieważ była... zamrożona, a więc zniszczona przez mróz.

Z grupą oddanych MPK ludzi wzięliśmy się za robienie porządków w przedsiębiorstwie. Stopniowo zaczęliśmy eliminować niedociągnięcia, które przynosiły straty. Zrezygnowaliśmy z bazy w drugiej części miasta (obecnie całe MPK mieści się przy ul. 1 Maja), zostawiliśmy tylko 48 autobusów, w tym 14 „duńczyków” firmy DAAB, chwalonych przez kierowców. W MPK zostało 200 osób załogi, z czego ponad 80 to kierowcy. W ciągu trzech lat odeszło z przedsiębiorstwa 150 osób, w tym sporo na zasłużone renty i emerytury. Wielu pracowników pozbyliśmy się jednak ze względu na wykroczenia dyscyplinarne. Ci, którzy pozostali, stanowią zgrany, rzetelny zespół, na który można liczyć. Im właśnie chciałbym podziękować za to, że wychodzimy z dotyka...

ZDK w kwiatach

Dużą frajdę wszystkim miłośnikom kwiatów w Skarżysku sprawił ostatnio miejscowy ZDK „Mesko”. Odbędzie się tu wystawa kwiatów połączona z kiermaszem ogrodniczym. Obecni byli wystawcy z całego kraju. Atrakcją kiermaszu było, że sprzedawcy dokonywano detalicznie, zaś ceny były hurtowe. W ZDK podziwiać można było rośliny egzotyczne, w tym suche australijskie, kwiaty doniczkowe oraz ozdobną, związaną w kwietnictwie ceramikę z mosiądzu. W sprzedaży były też iglaki, cebulaki, nasiona, kłącza.

Zainteresowanie mieszkańców Skarżyska świadczy, że takie wystawy warto organizować częściej.

GRZEGORZ BIEN



„Włóczykije” ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Miechowie.

MIECHÓW

Harcerze z „jedyńki” wreszcie u siebie

Miłe to uczucie gdy coś rodzi się niemal z niczego. Zwłaszcza teraz, przy braku pieniędzy, który uniescwiłł niejedną pożyteczną inicjatywę.

Takim niekłamnym osiągnięciem dla harcerzy Szkoły Podstawowej nr 1 w Miechowie było uzyskanie stałego lokalu.

– Nie mieliśmy się gdzie podziąć – mówi opiekunka 82 drużyny harcerskiej „Pajęczyna” im. Bł. Królowej Jadwigi, drużna podharcistrz Grażyna Chrobak. – Pozostałe szkoły znalazły gdzieś stałą bazę, a my jak te sieroty.

– Na szczęście, znalazł się krag ludzi dobrej woli, który nie pozostawił nas w potrzebie – dodaje opiekunka 84 drużyny „Włóczykijów” im. Macieja z Miechowa, dr. podharcistrz Iwona Janus.

Dobra rada jest czasami bardziej cenna niż pokazy majątkości, a takiej udzielił: skarbnik Urzędu Miasta i Gminy Jan Turek i szef Obwodu Grzewczego Zdzisław Gadek. Całość zaakceptowali burmistrz Andrzej Grosicki i rada.

– Chcecie stałej bazy dla harcerzy, weźcie pod swoje skrzydła majątek Zakładu Zieleni Miejskiej.

Od dwóch miesięcy trwa adaptacja całego obiektu. Został on na razie wydzielony na trzy lata. Nowi gospodarze wiedzą, że to dla nich sprawdzian, więc nie ma miejsca na opieszałość. Część pieniędzy harcerze zdobyli sami, porządkując groby żołnierzy przed Świętem Zmarłych. Kwestowniki, sprzedawano własnoręcznie zrobione stroiki, wiązanki, sprzątano park miejski. Pomogło tutaj nadleśnictwo, kierownik Gadek użył spychacza, by wyrównać teren.

Do zrobienia jest jeszcze bardzo dużo, bo i ogrodzenie by się przydało, fachowa pomoc przy adaptacji niektórych pomieszczeń i zagospodarowanie szklarni.

Opiekunowie i harcerze ze Szkoły Podstawowej nr 1 są jednak dobrej myśli. Podobnie zresztą, jak komendant Hufca ZHP im. Partyzantów Ziemi Miechowskiej Leonard Mazur.

Z takimi przyjaciółmi harcerze „jedyńki” na pewno przedłużą dzierżawę obiektu.

ZBIGNIEW WOJTIUK

Skarżyskie społeczeństwo uczciło rocznicę odzyskania niepodległości

Obchodami 75 rocznicy odzyskania niepodległości Skarżysko żyło już od 9 bm. W tym dniu w miejscowej Państwowej Szkole Muzycznej odbył się koncert w wykonaniu jej uczniów pt. „Z pieśnią i poezją”. 10 listopada podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej w ZDK odbyła się promocja książki poświęconej przeszłości miasta nad Kamienną, której poszczególne rozdziały napisali znani historycy naszego regionu.

W godzinach popołudniowych tego dnia Miejski Ośrodek Kultury przedstawił montaż słowno-muzyczny związany ze świętem.

11 listopada mieszkańcy miasta spotkali się przed pomnikiem Bojowników o Wolność i Niepodległość przy ul. Staffa, gdzie przedstawiciele miejscowych związków zawodowych, zakładów pracy i szkół złożyli okolicznościowe wiązanki. Obecna była również delegacja Świątowego Związku Żołnierzy AK oraz przedstawiciele skarżyskich organizacji politycznych. Z okolicznościowym przemówieniem zwrócił się do zebranych przewodniczący Rady Miasta, dr Jarosław Ogulewicz. Następnie uczestnicy patriotycznej manifestacji udali się do pobliskiego kościoła pw. Św. Józefa, gdzie wzięli udział w nabożeństwie za ojczyznę.

Na 12 bm. Miejska Biblioteka Publiczna przygotowała imprezę poetycką „Tu wszędzie dom mój, tu ojczyzna”.

GRZEGORZ BIEN

ZAPROSZENIE DO TAŃCA

Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miejskiego w Skarżysku oraz ZDK „Mesko” organizują kolejną imprezę taneczną dla najmłodszych. Na 28 listopada przewidziano otwarty turniej tańca dyskotekowego „Promocja 93”. Odbędzie się on w dwóch kategoriach: disco dance – soliści i disco dance – duety.

W obu przypadkach uczestnicy turnieju zostaną podzieleni wg kryterium wieku. Soliści występować będą w rytm muzyki przygotowanej przez organizatorów, natomiast duety przyniosą ze sobą własne 2-minutowe nagranie (kaseta z nim powinna być podpisana).

Organizatorzy zapewniają nagrody i upominki oraz wiele imprez towarzyszących i niespodzianek.

Początek imprezy o godz. 10 w sali konferencyjnej ZDK. Finały turnieju przewidziano na godz. 14.00.

GRZEGORZ BIEN

„Resorki”

Kto z młodzieży, a nawet z tych nieszpetynych – czterdziestoletnich, pamięta co to były „resorki”?

A były jeszcze długo w powojennym krajobrazie naszych wsi i niejednego studenta z dworca kolejowego do rodzinnej chaty przez błotniste trakty przywiozły.

Niejedna para młoda dzięki takim środkom komunikacji znalazła się przed ołtarzem.

„Resorka”

Dawniej to były w modzie resorki jam nimi jeździł nie tylko we wtorki. Ale do ślubu wozili panienki co kwieciami polnym krasowały swe wdzięki. Przypadło wesele na Bukowskiej Woli tośmy tę resorkę pół dnia glansowali. Żenił się tam Wilka chłopiec majątny ja z tą resorką tam byłem najęty. Nie brakło na ślubie taksówek i „zuka” a na „zuku” grała przepiękna muzyka. Jakże to w całości pięknie wyglądało i ileż to ludzi z boku się patrzyło. Ludzie się patrzyli, wszystko podziwiali a byli i tacy co w ręce klaskali. Co jest najwyższą oznaką docenienia obok medalowego odznaczenia...

Czyż nie uroczy hymn dla przeszłości?

ZBIGNIEW WOJTIUK

ROK SYBIRAKA

Pielgrzymką na Jasną Górę zainaugurowane zostały obchody Roku Sybiraka. Zakończone zostaną 1 maja 1994 roku uroczystościami w Grodzie (woj. opolskie), gdzie ukoronowana zostanie Matka Boska Sybiraków.

Skarżyskie koło Sybiraków, liczące 42 osoby, włączyło się w obchody przy okazji Dnia Sybiraka. Zorganizowano spotkanie, w którym uczestniczyli również członkowie zarządu kół z Ostrowca, Końskich, Kunowa, Starachowic i Włoszczowy. De-

legacja Sybiraków złożyła wiązanek kwiatów na symbolicznej mogile księdza Jerzego Popiełuszki, obok kościoła Najświętszego Serca Jezusowego, gdzie znajduje się ziemia katyńska.

Wzruszającym akcentem spotkania było wręczenie przez wiceprzewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Związku Sy-

biraków – Józefa Dzikowskiego Krzyża Sybiru przewodniczącej skarżyskiego koła – Eulalii Olsiewicz. Całości dopełnił występ młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 1, która po raz pierwszy w Polsce odśpiewała Hymn Sybiraków.

Dalsza część uroczystości odbywała się w kościele Matki Bożej Ostrobramskiej, gdzie ks. biskup Edward Materski poświęcił sztandar Sybiraków oraz odsłonił pamiątkową tablicę.

(BP)



Zima na Syberii, lata czterdzieste.

ŚWIAT • OBYCZAJE • HISTORIA • POLITYKA

Sceny z życia nastolatków

Podobno dawniej wszystko było prostsze – dawniej, czyli wówczas, gdy szczenięta lata przeżywali dopiero rodzice obecnych nastolatków. Amerykanie w średnim wieku wspominają więc z tęskną w oku ówczesne „reguły gry” – jasne, precyzyjne i logiczne. Dziewczyna wpadała w oko chłopcu. Chłopiec wpadał w oko dziewczynie. Chłopiec zapraszał dziewczynę na „randkę”. Przez następne pół roku Chłopiec usiłował „zrobić to” z Dziewczyną, wbrew wszelkiej nadziei. Pomimo ciągłych porażek, Chłopiec rozpowiadał wśród innych Chłopców, że owszem udało się. A poza tym, w tamtych dziwnych czasach nawet najmłodszy okularknik i najbrzydsza dziewczyna w klasie potrafili sobie kogoś znaleźć.

Może tak było naprawdę. Któż będzie tego dochodził w epoce, kiedy nastoletnie „reguły gry” dotyczące współżycia obu płci zmieniły się w sposób diametralny. Oczywiście podstawowa zasada pozostała mniej więcej ta sama, ale niepełnie. Nastolatki nie chcą już nosić książek swojej sympatii, ani dzielić się ostatnim hamburgerem. Nie bawią się za to w przydługie wstępy i z miejsca przechodzą do sedna sprawy. Zainteresowanie przeciwną płcią pojawia się więc szybciej niż to miało miejsce w poprzednich pokoleniach, „chodzenie z sobą” dużo więcej kosztuje, a młodociane pary łądują na tylnym siedzeniu samochodu z takim pośpiechem, jakby ktoś je gonili.

W ślad za tymi zjawiskami, zauważalnymi już w piątej klasie szkoły podstawowej, następuje eskalacja innego zjawiska. W szkole średniej chłopcy, którzy przekonali się, że aby „zaliczyć” dziewczynę, nie muszą

zachowywać się jak oblani rumieńcem idioci, wcześniej popadają w cynizm – jak zawsze wtedy, kiedy sukces przychodzi zbyt łatwo. Wśród współczesnych nastolatków dominują oprócz tego zachowania stadne. Wystarczy rozejrzeć się po chodnikach wokół każdego centrum handlowego na przedmieściach, by ujrzeć watahy nastolatków obojga płci – z nastrożonymi włosami, w śnieżnobiałych tenisówkach, kolorowych koszulkach i namacalnej wręcz chmurze hormonów właściwych wiekowi pokwitania.

Trudno powiedzieć, czy zmiany zauważalne w tej sferze wróżą dobre czy złe najmłodszym Amerykanom. Nie ulega jednak wątpliwości, że piętnastolatki wie działają niepokojąco dużo cech właściwych światu dorosłych. Na przykład zainteresowanie pieniędzmi. Nowoczesna randka nie oznacza już cichego spaceru pod ręką w cieniu wierzby – jeśli w ogóle kiedykolwiek to oznaczała. Nastolatki mają wszelkie prawo, trawstując słowa Napoleona, powiedzieć, że „chodzenie” z sobą wymaga po pierwsze pieniędzy, po drugie pieniędzy i po trzecie również pieniędzy. „W moim chłopcu najważniejsza jest dla mnie ciekawa osobowość”, zwierza się 16-letnia uczennica z Chicago. „Aha, i musi mieć trochę grosza!” Nic dodać, nic ująć. Druga uczennica dodaje: „Bo nam się podobają chłopcy, którzy coś osiągnęli – na przykład mają pracę, albo samochód...” Spacery pod ręką raczej więc odpadają.

Chicagońskie obyczaje to jednak kaszka z mleczkiem w porównaniu z młodzieżową subkulturą Nowego Jorku, gdzie nic nie przychodzi darmo. Nie-

którzy młodociani kucharze z McDonalda muszą całymi tygodniami przewracać kotlety, aby zarobić na jeden wieczór z dziewczyną ich snów! Typowa randka pociąga za sobą wydatek około 60 dolarów, w którą to sumę wchodzi bilet do kina i kolacja w restauracji „takiej, gdzie podają ci kartę” (menu inne niż wiszące na ścianie, to dla wielu nastolatków prawdziwy szczyt elegancji). Po kolacji wypada jeszcze kupić lody albo ciastka, nie mówiąc już o pepsi. Jeszcze pożegnalny kurs taksówką przed dom sympatii – i już możemy udać się do najbliższego banku z pilną prośbą o pożyczkę.

Nic dziwnego, że co słabsi duchem nastoletni randkowicze pytają otwarcie, kto tu dyktuje warunki. Odpowiedź jest prosta: warunki dyktują dziś dziewczęta. Zresztą po co ta cała dyskusja? „Przecież nie mówimy wcale o małżeństwie” – tłumaczy 16-letni Matt Weinstein. „Nie chodzi o żadną tam miłość. O miłości mogli sobie mówić nasi rodzice.” „W tej sytuacji nie stajemy zaskoczenia fakt, że nastoletnie związki są luźne, niezobowiązujące, nieważne (niepotrzebne skreślić). Tiffany Conley z Illinois chętnie wyjaśnia mechanizmy rządzące nastoletnim światem jej i jej koleżanek. „Każdą dziewczyną ma swojego chłopaka, ale kiedy nie może się z nim umówić, umawia się z kimś innym”. Pierwszorzędnym system, Tiffany. Tylko pomarzyć.

Jest prawie regułą, że chłopaka czy dziewczynę szuka się poza szkołą, po prostu dlatego, że codzienne spotkania stają się z czasem zbyt męczące (może dlatego, że zatrącają rzeczywistością). Dla dziewcząt wybór obiektu uczuć spoza szkoły jest

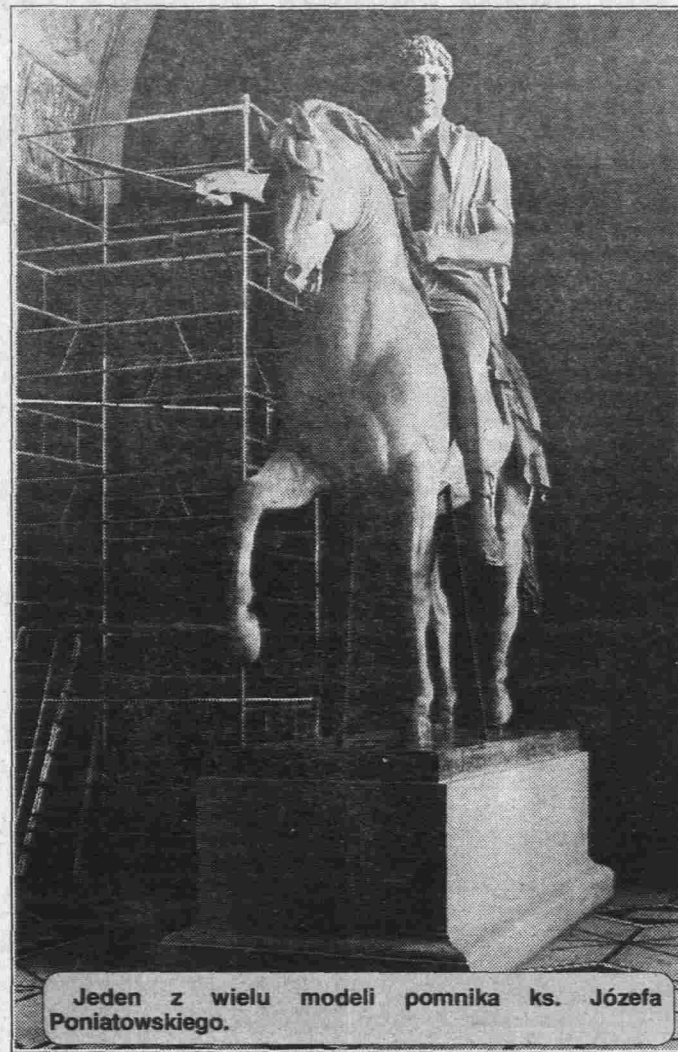
zrozumiały sam przez się: jest się kim pochwalić przed koleżankami, a oprócz tego można się umawiać z kilkoma chłopakami naraz.

Pocieszająco na tym tle jest fakt, że współczesne nastolatki (które przecież wytykają palcami rówieśników w „innych” butach) spokojnie patrzą na związki między partnerami z różnych ras. Związki takie stają się coraz powszechniejsze, zwłaszcza że w tej samej fawce (mówiąc przenośnie, bo w amerykańskich szkołach każdy siedzi przy osobnym stoliku) spotykają się nie tylko Buffy i Skip, lecz także Jose i Abdul.

Czy nastolatki znają seks? Oczywiście. Rodzice, którym nie mieści się w głowie, że ich grzeczna Sandy mogłaby „robić coś takiego” w sobotni wieczór, mogą się bardzo mylić – podobnie jak ci, którzy uważają, że seks wśród nastolatków dotyczy tylko „zdziczałej” młodzieży z ubogich dzielnic wielkich miast. Z tym tylko, że jeżeli rodzic zapyta wprost swojego syna czy córkę, odpowie mu niewinne i szczere zdziwienie w głosie: „Ja?”. Tymczasem piętnastoletnie dziewczyny udające się na spotkanie z chłopakiem coraz częściej zabierają z sobą 20 dolarów na taksówkę – zdają się bowiem, że kiedy chłopak zorientuje się, że „nic z tego”, po prostu idzie w swoją stronę, zostawiając dziewczynę, z którą się umówił, na łasce losu.

Choć wszystko to prawda, nie trzeba demonizować. Słusznie czynią ci rodzice, którzy domyślają się podstawowej zasady: choć nastoletnie związki stały się bardziej pospieszne i droższe, ich istota pozostała ta sama, co przed laty. Ci rodzice, którzy chcą jednak „uchronić” dziecko od zła, powinni co najwyżej pilnować, by ich pociecha nie stroszyła sobie zbyt często włosów pianką do układania fryzury, trzymała się z daleka od watah motocyklistów i surfingowców i nie bała się przyjąć do matki czy ojca ze swymi problemami. Najważniejsze jest zaufanie.

Opr. JÓZEF SWAJSIER



Jeden z wielu modeli pomnika ks. Józefa Poniatowskiego.

prezenty dla miasta od wielkiego mistra, cenne okazy sztuki starożytnej zakupione lub otrzymane przez niego w Rzymie: rzeźby w marmurze, wazy, szkatuły, flakony, monety Egiptu, Grecji i Włoch.

Budynek muzeum zaprojektował M. Bindsbol, a zatwierdził sam Thorvaldsen, znawcy zaś uznali za najwybitniejsze duńskie dzieło architektoniczne XIX wieku. Zewnętrzne ściany muzeum zdobija znakomite brązowo-czarne białe fryzy Jorgena Sonne, przedstawiające powrót Thorvaldsena do Kopenhagi oraz wyładunek i transport jego rzeźb.

Thorvaldsen zmarł niespodziewanie we własnej łóż w Teatrze Królewskim w 1844 roku.

I sprzeciwił się jednak temu i podarował dzieło generałowi Paskiewiczowi, który postawił go w swoim majątku Gómel, w guberni Mohylew w Rosji. Później zwrócono pomnik Warszawie i jego odsłonięcie nastąpiło 3 maja 1923 roku na placu Saskim. W grudniu 1944 roku wysadzony został w powietrze przez hitlerowców. Kopenhaga postanowiła jednak jeszcze raz oddać dzieło mistrzowi i nie dopuścić do zniknięcia jego wspaniałego dzieła. Ufundowała wykonanie pomnika według oryginalnego modelu (własność Muzeum Thorvaldsena) i podarowała Warszawie. Odsłonięto go w 1952 roku w Parku Łazienkowskim. Dziś możemy go podziwiać na Krakowskim Przedmieściu.

W „Księdze Rekordów” Donald KETELSEN, czyli „Gromowładny Don” nie znalazł się tylko dlatego, że przez wiele lat fenomenalne zdolności jego organizmu przyjaciele uważali za czysto techniczną sztuczkę opracowaną dla potrzeb cyrkowej widowiny. Nikt nie wierzył, że potrafi on w swoim ciele skumulować ładunek elektryczny o napięciu dochodzącym do stu tysięcy woltów!

Nawet nie próbował nikogo o tym przekonywać, bo nie brano tego poważnie – mówi „Gromowładny Don”, którego artystyczny pseudonim brzmi również: „Człowiek – Piorun”. – Zresztą byłam taki już od urodzenia i traktowałem to prawie jak coś normalnego.

Faktem jest, że pani Paula Ketelsen, gdy była z Donaldem w ciąży, porażona została tzw. napięciem krokovym (różnica potencjałów elektrycznych na powierzchni gruntu, malejąca w miarę wzrostu odległości od miejsca wyładowania) i ponad kwadrans leżała nieprzytomna w pobliżu zerwanej linii wysokiego napięcia. Nie wiadomo, jakie mechanizmy obronne zostały wtedy uruchomione w rozwijającym się embrionie, ale dzisiaj skóra „Gromowładnego Dona” ma

Człowiek – Piorun

oporność elektryczną milion razy większą niż u przeciętnego człowieka!

W dniach wolnych od występów noszą odzież z włókien naturalnych, nie oglądają telewizji i w ogóle unikają urządzeń wytwarzających silne pola elektromagnetyczne – mówi Don Ketelsen. – Często splukuję ręce pod strumieniem bieżącej wody i codziennie rozmiękam naskórek na dłoniach, żeby zwiększyć przewodnictwo. No i przede wszystkim nie mogę się irytować. Każdy stres zamienia mój organizm w reaktor jądrowy.

Fenomen Ketelsena ujawniony został w wyniku ostrej sprzeczki z nowym dyrektorem cyrku na temat warunków finansowych w zmieniającym kontrakcie. Były on jawnie krzywdzący, toteż „Gromowładnego Dona” poniosły nerwy. W pewnym momencie stracił nad sobą kontrolę i wówczas z jego rąk wytrysnęły ogniste strugi zjonizowanego powietrza. Chciwy dyrektor padł trupem na miejscu.

Koroner nie uwierzył w relacje świadków uznając, że przyczyną śmierci był zwykły zawał mięśnia sercowego – i odstąpił od oficjalnego oskarżenia. Człowiek – Piorun podpisał nowy kontrakt. Wymieniona w nim kwota jest o jedno zero dłuższa od poprzedniej, ale od tej pory występować on będzie za gęstą, metalową i dobrze smioną siatką.

(J.S.)

Fidiasz Północy

przez rodaków. Na powitanie wyległy tłumy mieszkańców Kopenhagi, wiwatując na cześć Thorvaldsena. Takie powitanie wzbudziło nieukrywaną zazdrość ówczesnego władcy, Fryderyka VI.

Artysta odwzajemnił się za to i miastu i rodakom. W testamentie zapisał większość swych wspaniałych dzieł stolicy Danii. Miasto wybudowało muzeum, w którym są one prezentowane. Nie tylko zresztą jego dzieła. Także inne

Thorvaldsen był nauczycielem polskich rzeźbiarzy. Nie są to jedyne związki wielkiego mistra z Polską. Dzieła Fidiasza Północy spotkać można w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, a ich historia jest równie interesująca, jak one.

W 1817 roku otrzymał mistrz zamówienie z Polski na wykonanie pomnika księcia Józefa Poniatowskiego na koniu. Odlany w brązie, miał być wzniesiony w Warszawie. Car Mikołaj

Podobne losy miało inne dzieło mistra – wzniesiony w Warszawie w 1830 roku pomnik Mikołaja Kopernika. Został podczas II wojny światowej zburzony przez Niemców i wywieziony z kraju. Również został odrestaurowany.

Thorvaldsenowi zlecali się rzeźbić Potoccy, zamawiali dzieła Ponirscy, Borkowscy. I dzięki temu dziś możemy podziwiać piękny pomnik Merkurego w marmurze (wykonany na zlecenie Artura Potockiego) zdobiony letni pałac Potockich w Krzeszowicach pod Krakowem. Albo – płaskorzeźbę „Modlące się dzieci” w kaplicy rodziny Potockich na Wawelu. Na popiersiu pianistki Marii Szymanowskiej (Muzeum Narodowe w Krakowie) również znać rękę wielkiego mistra. Wprawdzie samą rzeźbę wykonał jego uczeń, Jakub Tatarkiewicz, ale według oryginalnego modelu nauczyciela.

Sam mistrz chętnie przybywał do Polski. Bawił w Wieliczce, zachwycał się Zamkiem Królewskim na Wawelu, oślnię go dzieła Wita Stwosza. Stanisław Staszic, prezes Towarzystwa Przyjaciół Wiedzy, mianował go korespondencyjnym członkiem stowarzyszenia, a Uniwersytet Warszawski skorzystał z okazji i zamówił odlewy dzieł artysty. Największe ich zgromadzenie można jednak obejrzeć w Kopenhadze.



Mikołaj Kopernik

JÓZEF SWAJSIER
Zdjęcia: Autora



Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 13.00, 21.03
Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05

0.07 Kalendarz radiowy 0.10–3.00 Muzyka noc 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki” 3.05, 4.05 Muzyka przed świtem 3.45 Muzyczny arsenał 4.50 Muzyczne wycinanki 5.07 Niezapomniane melodie 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze 5.50 Gimnastyka poranna 6.00–8.30

Sygnały dnia 7.00, 8.00 Dziennik poranny 7.16, 8.26 Przegląd prasy 8.30 Radio Biznes 9.00–10.30 Cztery pory roku 10.30 Lekture Jedyńki: Zofia Kucówna „Zdarzenia potoczne” 10.40 Piosenka przypomni Ci (lata 80.) – aud. A. Arendt 11.05 Akademia młodych – logarytm, sztuka, kosmos, życie 11.25 Filmowa muzyka Burt Bacharacha – oprac. D. Krzyżak 11.35 Szkoda gadać 12.05 Z kraju i ze świata – magazyn 12.28 Przeboje Muzycznej Jedyńki 12.32 Bez tytułu 12.40 Radio kierowców 13.08 Folk w Jedynce 13.15 Rolnicza antena 13.35 Belcanto dla wszystkich: Mario

del Monaco – aud. E. Ratajczyka 14.12 Czas dla felietonisty 14.15–16.00 Muzyczna Jedynka – magazyn 15.04 Notatnik kulturalny 16.00 Dziennik popołudniowy 16.12 Aktualności 16.47 Z archiwum Muzycznej Jedyńki – Sława Przybylska – oprac. E. Sarby 17.03 System 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego 17.30 Muzyka świata 18.05 Echo – aud. D. Truszczyk 18.35 Przeboje wieczne młode – aud. D. Lubieckiej 18.55 Przeboje Muzycznej Jedyńki 19.00 Z kraju i ze świata – magazyn 19.30 Radio dzieciom: „U leśnego dziadka” (4) – słuchowisko 20.10 Lekcja języka „Special English” – aud. „Głosu Ameryki” 20.20 Wszystkie jest pociąg 20.25 Koncert życzeń 20.45 Lekture Jedyńki: Joseph Heller „Bóg wie” 21.08 Kronika sporto-

wa 21.30 Teatr PR: „Kobieta, która przychodziła o szóstę” – słuchowisko wg opow. Gabrieli Garcii Marqueza (Kolumbia), przekł. i adapt. Z. Chądzyńskiej, reż. H. Rozena. Wyk.: M. Komorowska i G. Lutkiewicz 21.51 Muzyka 22.05 Rozważania – aud. M. Tułowieckiej 22.15 Zatrzymane w czasie – aud. Jana Webera ze zbiorów słuchaczy 23.00 Dziennik wieczorny – wydarzenia dnia 23.30 Mistrzowie partytury – aud. E. Boratyńskiej 23.55 Myśli pod koniec dnia.



Serwis Trójki co godzinę
5.00–9.05 Zapraszamy do Trójki 6.15 Lekcja języka angielskiego 6.31, 7.31 Lokalny informator radiowy 6.45 Czy mówisz po polsku? 7.45 Informacje sportowe 8.10 O co chodzi?

8.45 Business news 9.05–11.15 Przed południem – program prowadzi K. Pacuda 9.20 PPR – Poranna Porcja Rozrywki 9.30 Informator ekonomiczny 10.10 PPR – Przedpołudniowa Porcja Rozrywki 11.05 Odkurzone przeboje – aud. B. Podmiotko 11.15 Puls Trójki 12.05 W tonacji Trójki – aud. K. Pacudy 13.10 Larry Bond „Wir” 13.20 Powtórka Prezesa 14.05 Jesienne intermezzo – aud. P. Orawskiego 14.30 Luciano Pavarotti „Historia mojego życia” 14.50 TOP-TLEN – Trójkowa Lista Elektro- nicznych Nagrań – aud. J. Kordowicza 15.05 BRUM 16.00–19.00 Zapraszamy do Trójki 16.31 Lokalny informator radiowy 18.10 Informacje sportowe 19.05 Trójka Bis 19.10 O czym myśli... Jacek Fedorowicz 19.25 Nasz felietonista:

Waldemar Cholewicki 19.35 Bielszy odcień bluesa – aud. J. Chojackiego 20.10 Spotkania o zmroku – Ignacy Gogolewski 20.15 Jazz przed 1968 – aud. M. Kydryńskiego 21.05 Darryl Reaney „Śmierć wieczności. Przyszłość ludzkiego umysłu” (odc. ostat.) 21.15 Fermata – magazyn publicystyki muzycznej pod red. K. Kępskiej 21.55 Nowości z lamusa – felieton A. W. Piotrowskiego 22.05 Informacje sportowe 22.07 Dawne, zabawne – aud. J. Borkowskiego 22.15 Wieczory Trójkowe 22.45 New Age – muzyka dla zmęczonych – aud. S. Kasprzyka 22.54 Lekcja języka angielskiego (powt.) 23.00 To był dzień 23.25 Klub folkowy – aud. W. Ossowskiego 0.05–2.00 Trójka pod księżycem – program prowadzi J. Owsiak.



TV POLONIA

7.30 Panorama 7.35 Powitanie 7.40 Smoczek czy grzechotka 8.00 Mama i ja (powt.) 8.45 Białe tango – ser. TVP 9.45–10.45 Czego się Jaś... blok progr. eduk. 10.45 Historia – współczesność 11.15 Pr. rozrywkowy 11.30 Listy o gospodarce (powt.) 12.00 Wiadomości 12.15 Pogranicze w ogniu – ser. TVP, odc. 7 (powt.) 13.45 Sport na satelitę 14.35 Polskie sprawy (powt.) 15.35 Londyn kulturalny (powt.) 15.55 Powitanie, pr. dnia 16.00–17.00 Czego się Jaś... blok progr. eduk. 17.00 Teleexpress 17.15 Słoneczne studio 18.00 Historia – współczesność 18.50 Ekspres reporterów 19.20 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.00 Bilans – mag. rządowy 20.10 Recitale... pr. rozr. 21.00 Panorama 21.25 Gość TV Polonia 21.35 Teatr TV: I. Iwaszkiewicz: Sława i chwala, cz. 3: Piękne lata 23.00 Reportaż przedstawia: Wiosna nasza 0.00 Panorama 0.10 Cimen – ser. TVP, odc. 2 1.10–7.30 Przerwa.

POLONIA I

BLOK PORANNY: 8.15 Czarodziejskie zwierciadło – bajka dla dzieci 8.40 Gigi la Trottoła – film anim. 9.05 Kapitan Hawk – film anim. 9.30 Telenowela filmowa: Detektyw Remington Steele 10.30 Maria – serial 11.30 Wiadomości krajowe – karate. BLOK POŁUDNIOWY: 16.15 Czarodziejskie zwierciadło – bajka dla dzieci 16.40 Gigi la Trottoła 17.05 Kapitan Hawk 17.30 Wiad. lokalne 18.00 Detektyw Remington Steele – telenowela filmowa 19.00 Maria 20.00 Extra Large – ser. filmowy 21.40 Wiad. lokalne 22.00 Posterunek przy Hill Street – ser. filmowy 22.50 Gillette – pr. sport. Program POLONII 1 transmitują: PTV Morze–Szczecin, Telewizja niezależna Lublin, PTV Rondo–Katowice, PTV Krater–Kraków, Telewizja Opole, PTV Neptun–Gdynia, PTV Copernicus–Olsztyn, PTV Echo–Wrocław, Nowa Telewizja Warszawa, Tele 24–Łódź, TV Es–Poznań, TV EX–Bydgoszcz.

POLSAT

16.30 Program dnia 16.35 Oscar, mag. filmowy 17.00 Supermodelka – serial 17.30 Nowy Testament – ser. anim. 18.00 Sąsiedzi – serial 19.00 Informacje 19.15 Poszukiwany żywy lub martwy – serial 19.45 Filmy animowane dla dzieci 20.00 Żelazny rycerz – serial 21.00 Sekret – film pol. (1973 r.), reż. R. Zaluski, wyst.: Antonina Gordon-Górecka, Lidia Wysocka i in. (powt.) 22.45 Informacja 23.00 Wielcy komicy – Kocia łapa – komediodramat USA (1934 r.), w roli gł.: Harold Lloyd 0.40 Program na jutro.

RTL

6.00 Aktualności 7.00 Dzień dobry Niemcy 9.00 Seriale: Sześć, Bogaci i piękni; Nr 227 11.00 Der Preis ist heist – teleturniej 11.30 Familienduell 12.00 Punkt 12 12.30 Seriale: Springfield Story; Santa Barbara; Dzień po dniu 15.00 Ilona Christen talk show 16.00 Hans Meiser – Samoobrona 17.00 Seriale: Kto jest szefem?; Rodzina paczka; Głos serca 18.45 Wiadomości 9.10 Explosiv 19.40 Dobre czasy, złe czasy – serial 20.15 Notruf – filmy z akcji ratowniczych 21.15 Okruchy milczenia – dramat USA (1993 r., 90 min.), reż. Linda Otto, wyst.: Joanna Kerns, Michael Brandon i in. 23.15 Gottschalk pr. rozr. 0.00 Prawo

Los Angeles. Rodzina paczka. Kto jest szefem? 2.10 Explosiv (powt.) 2.35 Hans Meiser (powt.) 3.35 Ilona Christen (powt.) 4.30 Seriale: Sześć, Bogaci i piękni.

SAT 1

5.15 Młody i niespokojny (powt.) 6.00 Dzisiaj rano w Niemczech – blok programowy (6.15, 6.45, 7.15, 7.45 sport) 8.00 Dzień dobry z SAT 9.10 Sąsiedzi (powt.) 9.35 Trapper John, M.D. (powt.) 10.25 Bonanza (powt.) 11.15 Punkt, Punkt, Punkt 11.45 Koło fortuny (powt.) 12.25 Młody i niespokojny – serial USA 13.15 Trapper John M.D. serial USA 14.10 Sąsiedzi serial 14.40 Bonanza – serial 15.40 Star Trek 16.45 live ran – tenis turniej ATP we Frankfurcie nad Menem, runda wstępna 19.00 Koło fortuny (w przerwie transmisji) 19.45 Wiadomości (w przerwie transmisji) 0.00 Cień komedii krym. prod. franc. (1971 r.), reż. Henri Verneuil, wyst.: Jean-Paul Belmondo, Omar Sharif, Robert Hossein (120 min.) 2.10 Tygrys Akbar (powt.) 4.25 Zorro (powt.)

PRO 7

4.40 Planeta Gigantów – serial 5.30 Mr. Belvedere (powt.) 5.55 Trick 7 (powt.) 7.25 Cudowna Jeannie (powt.) 7.50 Dwie damy i ten trzeci (powt.) 8.20 Rodzina Diamondów 9.25 Na ratunek dzieciom – film obycz. USA (1983 r., 91 min.) 11.15 Dzieciaki, kłopoty i my (powt.) 11.45 Roseanne (powt.) 12.15 Tysiąc mil – serial USA 13.20 Na imię mu Gringo – western prod. niem.-hiszp. (1965 r., 82 min.) 14.55 Rodzina Diamondów serial USA 15.55 Mr. Belvedere – serial 16.25 Cudowna Jeannie – serial USA 16.55 Trick 7 – ser. anim. 18.25 Dwie damy i ten trzeci – ser. USA 18.55 Dzieciaki, kłopoty i my – serial USA 19.25 Roseanne – serial USA 20.00 Wiadomości 20.15 Szczególna podróż: Włochy – serial niem. 21.25 Patton, cz. I, film obycz. USA (1969 r., 84 min.), wyst.: m.in. George C. Scott, Karl Malden 23.05 Wiadomości 23.15 Patton, cz. II, film obycz. USA (77 min.) 0.45 Wiadomości 0.55 Perry Mason serial 1.45 Wiadomości 1.55 Noc bestii (powt.) 3.25 Wiadomości 3.35 Tysiąc mil (powt.)

SUPER CHANNEL

5.30 Doświadczenie mocy 6.00 Zakupy w TV 6.30 Wiadomości 7.00 Rynek walutowy 7.30 European Business Today – pr. finansowy 8.00 ITN World News 8.30 Agenda – pr. publ. 9.00 Zakupy w TV 12.00 Program naukowy 12.30 Program finansowy 13.00 Pr. publ. 13.30 Videofashion moda 14.00 Videogenerator 16.30 On The Air – show muzyczny na żywo 18.30 Mag. kulturalny 19.00 Prawo i pan Jones – serial 19.30 Eco Record 20.00 Programy sportowe ze świata 21.00 Agenda 21.30 Film Europe – nowości filmowe 22.00 Wiadomości 22.30 Close Up – raporty finansowe 22.48 US Market Wrap 23.00 Cichość serca – film dram. (1984 r., 105 min.), reż. R. Michaels, wyst.: M. Hartley, D. Hill i in. 0.40 Videogenerator 2.00 Program ekonomiczny.

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka 9.00 Bilard. MŚ w Bombaju (powt.) 10.00 Magazyn sportów motorowych 11.00 Zeglarsstwo 12.00 Piłka nożna. Eliminacje MŚ 1994 (powt.) 14.00 Tenis. Turniej finałowy WTA 17.30 Hokej na lodzie. Mecze ligi NHL 18.30 Euroski. Mag. narciarski 19.30 Wiadomości sportowe 20.00 Tenis. Turniej finałowy WTA 22.00 Piłka nożna. Eliminacje MŚ 1994 23.30 Tenis. Aktualności 0.00 Boks 1.00–1.30 Wiadomości sportowe.



6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja – program dla mamy i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 Policjanci z Miami (8) – serial sens. prod. USA
11.00 Kwadrans na kawę
11.15 Videofashion (9) – włoski krajozobraz
11.40 Smoczek czy grzechotka? – pr. o niemowlętach
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań – miesięczne geny
12.45 Dla młodych widzów: Mój program na antenie oraz film z serii „Pan Bena”
13.30–15.55 Telewizja edukacyjna (nauki przyrodnicze)
13.35 Wszelchświat naszego ciała – narodziny życia (1) – film dok. prod. ang.
14.25 Nie tylko dinozaury
14.40 „Radość życia” (7) – „Instytnkt piciowy” – film dok. prod. franc.
14.45 Zwierzęta świata – „Patagonia – kraina nieznaną” (2) – serial dok. prod. ang. W Patagonii występują m.in. całe kolonie zajęcy patagońskich. Zwierzęta te stworzyły unikatowy wśród ssaków system społeczny, polegający na tym, że samce i samice tworzące pary nie zmieniają ich przez całe życie. Półwysep jest regionem,

na którym występują gnanako, stworzenia, które nie muszą pić wody i żywią się tylko skąpą roślinnością pustynną.
15.15 Strzał w dziesiątkę
15.20 Taki pejzaż – Tatry (1)
15.40 My, dorośli (2) – konflikty pokoleń
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: Mój program na antenie
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie – teleturniej
17.45 Poradnik dobrych obyczajów
18.00 Komiks, dziewięta sztuka wyzwolona (11) – serial dok. prod. hiszp.
18.30 Znaki czasu – mag. katolicki
19.00 Tęczowy Mini-Box
19.10 Wieczorynka – Na gwiezdnych szlaku
19.30 Wiadomości
20.00 Bilans – mag. rządowy
20.20 „Policjanci z Miami” (8) – serial sens. prod. USA
21.10 Tylko w Jedynce
22.00 Brytyjska Lista Przebojów – pr. rozr.
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.20 Gorąca linia
23.30 Muzyczna Jedynka
23.35 „Czerwone imperium” (7 ost.) – „Więźniowie przeszłości” – film dok. prod. ang.
0.25 „To lubię” – spotkanie z Jerzym Hoffmanem
1.25 Zakończenie programu
7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.10 Program lokalny

8.40 „Kot w butach” (20) – „Królu, masz ośle uszy” – serial anim. prod. japońskiej
9.05 Studio Dwójki
9.15 „Pokolenia” (434) – serial prod. USA
9.40 Świat kobiet
10.05 „Wild America” – „Feathered Jewels” – serial dok. prod. USA w wersji oryginalnej
10.35 „Boulevard du XX-ème siècle” (1) – film prod. franc. w wersji oryginalnej
11.00 Panorama
11.05 Publicystyka kulturalna
12.00 Historia pana Tadeusza (5) – film dok. (powt.)
12.15 Świat pełen bólu – film dok. Wojciecha Szumowskiego (o dniach opieki społecznej dla osób upośledzonych umysłowo)
12.45 Przeboje Dwójki
13.00 Panorama
13.05 „Qui pro quo” – film fab. prod. francuskiej (1990 r., 79 min.), reż. Claude Vital, wyk.: Bernard Fresson, Claude Gernsac
14.25 Minilista przebojów
14.55 Wybraniecy, Wybraniecy – film dok. (powt.)
15.20 Powitanie – strefa bezdymna
15.35 „Kot w butach” (20) – „Królu, masz ośle uszy” – serial anim. prod. jap.
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport – wielka piłka
16.35 Multihobby
16.55 Strefa bezdymna
17.00 Ludzie z pierwszych stron gazet – Bogdan Lis
Wywiad z Bogdanem Lisem o jego życiu i działalności politycznej. Przedstawione zostaną fragmenty materiałów archiwalnych: strajk

w 1980 r., tajne spotkania podziemnej „S”, okrągły stół. Odwiedzimy stocznię, mieszkanie, gdzie się ukrywał i firmę, którą dziś prowadzi.
17.30 Pokolenia (434) – serial prod. USA (powt.)
17.50 Strefa bezdymna
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny – teleturniej
19.05 Małe ojczyzny – film dok.
19.35 Z ziemi polskiej: „Odnaleźć się nad Okavango” – film dok.
20.00 Ad Hymnos ad Cantus – XV Festiwal – Muzyka staropolska w zabytkach Warszawy – rep. Marii Erdman
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Dekalog – Polska’93 (8) Tematem filmu jest kradzież, a raczej problem zdobywania pieniędzy w dzisiejszej Polsce. Jak powstawały największe fortuny? Co o zdobywaniu środków do życia myślą młodociani złodzieje? Czy w społeczeństwie daje się zauważyć nowy stosunek do tych ważnych problemów?
22.10 Strefa bezdymna
22.35 Rewelacja miesiąca: Claudio Monteverdi „Koronacja Poppei”, inscenizacja i reż. Jean Pierre Ponelle, wyk.: Orkiestra Monteverdi Ensemble Opery w Zurychu – dyrygent Nicolaus Harmoncourt – oraz soliści: Eric Tappy, Trudeliese Schmidt, Matti Salminen i inni
24.00 Panorama
0.05 Rewelacja miesiąca (cd.)
1.55 Zakończenie programu.

Zadanie Tygodnia SPONSORUJĄ

GORGOL
Częstochowa, ul. Kmicica 37
tel. 65-90-10, tel/fax 65-92-70
„WSZYSTKO DO WŁOSÓW”
W SKLEPIE:
Częstochowa, Wały Dwernickiego 11
„CBC” PAWLON 21 Tel. 651-102

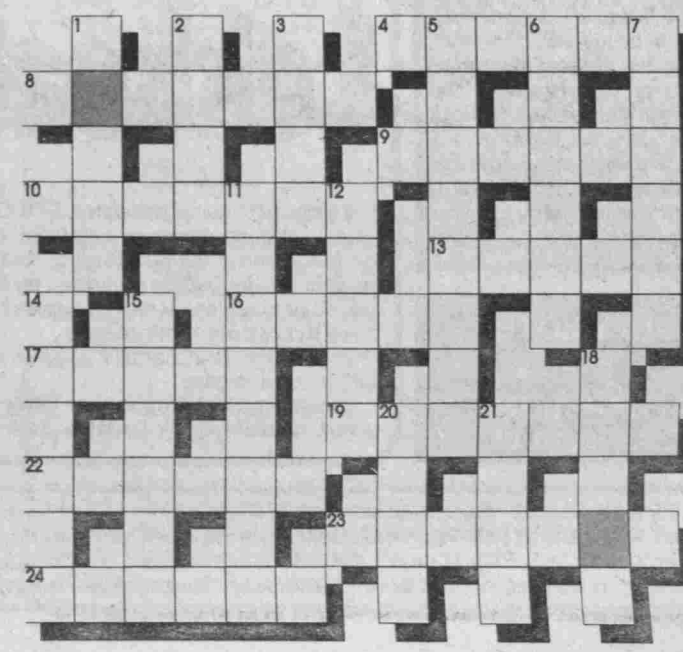
NR 47(4)
Litery z pól oznaczonych stanowią element rozwiązania końcowego (patrz poniedziałkowe wydanie gazety).
Znaczenie wyrazów:
Poziomo:
4) szkolne zajęcia;
8) cham;
9) ślad po uderzeniu;
10) świnia;
13) pelerynka narzucana na wieczorową suknię;
16) dekoracyjna tkanina;
17) rodzaj siekiery;
19) stan w USA;
22) Czesław (ur. 1924), architekt;

Wypożyczalnia kaset wideo
VIDEO DEK
Kielce, Zagórska 48
tel. 289-70
Romualda 3
tel. 495-05
osiedle Barwinek, Wapiennikowa 39F
Czynne codziennie w godz. 9-21
w niedzielę godz. 11-17

23) wartość działania mająca powszechne uznanie;
24) bojaźń, strach.
Pionowo:
1) kawon;
2) polny gryzoń;
3) miasto w Japonii (środkowe Honsiu);
5) nagminne występowanie choroby;
6) starożytna grecka szata;
7) VII w. p.n.e. poeta grecki z Sardos;
11) zawiadomienie o śmierci;
12) klucze w boku;
14) odgłos jadącego pociągu;
15) na trasie Kielce–Sandomierz;

18) system radionawigacyjny;
20) Edward (1812–88), angielski poeta;
21) przenośność: o pulchnym dziecku.
Rozwiązanie zadania nr 45 –
Bakteria
Spośród osób, które rozwiązały zadanie nr 44 nagrody wylosowali:

ZESTAW KOSMETYKÓW – Anna Malaga (Częstochowa, Pułaskiego 59/65 m. 78)
KASETĘ WIDEO – Halina Suchocka (Kielce, Wielkopolska 5/9)
Gratulujemy! Zapraszamy do redakcji po odbiór nagród.



W ekstraklasie „siódemek”



Wraca forma?

ISKRA Kielce – ŚLĄSK Wrocław
25:22 (12:12)

Sędziowali: Marek Góralczyk i Marek Majka z Katowic. Widzów 900.

Iskra: Kośmider, Paczkowski – Budny 7, Luberecki 6, Wenta 2, Błacha 4, Bugaj 3, Lubaski 2, Wcisło 1, Przybylski, Malmon, Zielonko. Trener – Edward Strzabąła. Kary: 6 min.

Śląsk: Szubert, Fitilew – Gajda 1, Antczak, Dudzic 8, Olejnik 3, Grobelny, Folga, Szymczak, Gnysiński, Mistak 2, Przybecki 8. Trener – Bogdan Kowalczyk. Kary: 4 min.

Wczoraj w kieleckiej hali w meczu zaległym o mistrzostwo ekstraklasy – zespół Iskry podejmował drużynę Śląska Wrocław. Sympatycy mistrza

Polski obawiali się tego spotkania, mając w pamięci ostatni pojedynek z Wybrzeżem Gdańsk, kiedy to podopieczni trenera Strzabąły zebrali kiepskie recenzje. Obawy te były tym większe, gdyż „siódemka” z Wrocławia, mimo niezbyt eksploatowanego miejsca w tabeli, była i jest groźna dla każdego przeciwnika. We wczorajszym występie wrocławianie potwierdzili te opinie, lecz okazali się też zespołem bardzo nierównym. Ich siła oparta jest głównie na dwóch bardzo utalentowanych zawodnikach, członkach kadry narodowej: Przybeckim i Dudzicu. W spotkaniu z Iskrą byli klasą dla siebie i dzięki nim Śląsk nie wyjechał z Kielc z większym bagażem bramek. Czy to oznacza, że Iskra wróciła do formy mistrzowskiej?

Z pewnością wypadła dużo lepiej niż w meczu z Wybrzeżem, ale do formy mistrzowskiej brakuje jej wiele. Pojedynek rozpoczął się po myśli kielczan, którzy objęli prowadzenie 3:0, grając uważnie w obronie. Przeciwnik zdobył pierwszą bramkę dopiero w 7 minucie i od tego czasu był równorzędnym partnerem dla gospodarzy, odpowiadając celnym rzutem na każdą straconą bramkę. Losy spotkania praktycznie rozstrzygnęły się zaraz po przerwie, gdy Iskra strzeliła cztery kolejne bramki nie tracąc żadnej. W pewnym momencie prowadziła nawet 18:15, choć w 50 minucie było już tylko 21:20. Końcówka należała jednak do kieleckiego zespołu, który po ciężkiej walce zainkasował znów dwa punkty. W szeregach zwycięzców dobrą partię rozegrali Luberecki i Budny oraz w drugiej połowie bramkarz Paczkowski. Słabiej niż spodziewano się wypadł Wenta.

Obecnie nastąpi przerwa w rozgrywkach, a kolejny mecz kielczanie rozegrają z Pogonią w Szczecinie (27 bm.). Mijmy nadzieję, że do

tego czasu Iskra osiągnie już całkowicie mistrzowską formę.

W innych zaległych spotkaniach:

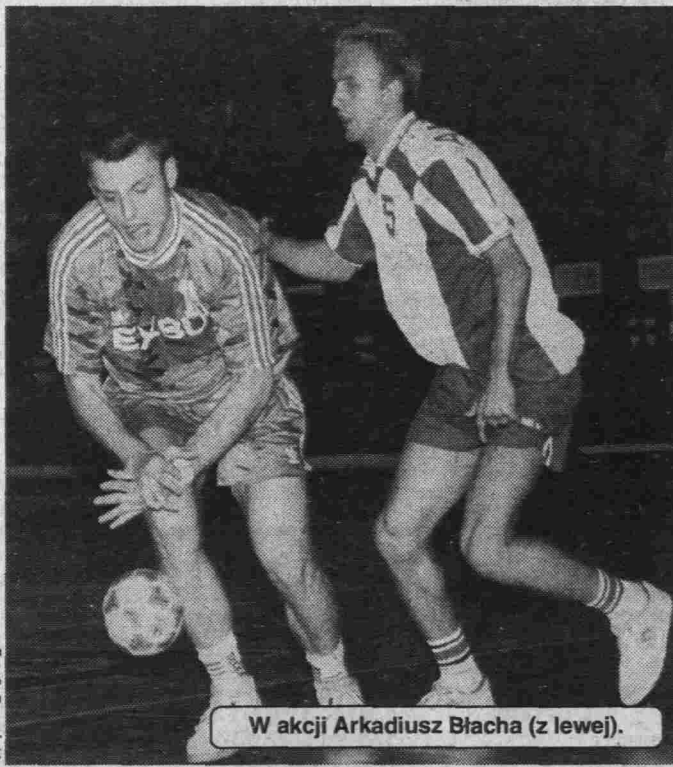
* Warszawianka – Gwardia Koszalin 24:17 (11:8). Smółka i Badowski po 6 – Szapocznik 5.

* Petrochemia Płock – Pogoń Szczecin 37:21 (15:11). Mokrzycki 9, Michalski 7 – Bartnicki 10.

1. Petrochemia	8	12	211-175
2. Warszawianka	7	12	177-154
3. ISKRA	7	12	164-152
4. Hutnik	8	9	205-203
5. Wybrzeże	8	9	176-174
6. Anilana	8	7	177-180
7. Zagłębie	8	7	197-184
8. Pogoń Z.	8	7	167-172
9. Gwardia	8	6	170-189
10. Śląsk	8	5	179-196
11. Unia	8	5	167-173
12. Pogoń Sz.	8	3	174-201

Zaległy mecz Iskry z Warszawianką rozegrany zostanie 11 grudnia w Kielcach.

(mar)



W akcji Arkadiusz Błacha (z lewej).

• W eliminacyjnych spotkaniach młodzieżowych mistrzostw Europy padły wyniki: Hiszpania – Dania 1:0, Belgia – Czechosłowacja 0:2, Francja – Bułgaria 2:0, Włochy – Rumunia 1:2. Z drużyn tych awans do ćwierćfinałów zapewniły sobie: Francja, Hiszpania i Czechosłowacja. Przypomnijmy, że po wtorkowym zwycięstwie z Holendrami w grupie ćwierćfinałistów znalazła się także młodzieżowa reprezentacja Polski.

• W środę na mistrzostwach w podnoszeniu ciężarów w wadze 83 kg triumfował mistrz olimpijski z Barcelony – Grek Pyrrós Dímás – 377,5 kg przed Niemcem Markiem Husterem.

Z różnych aren

rem – 375,0 oraz Bułgarem, mającym teraz obywatelstwo Australii – Kirytem Kunewem – 372,5 kg.

• Wielotysięczna publiczność zgromadziła się w środę przy trasie w berlińskim Viktoriapark, gdzie odbywał się tradycyjny wyścig kolarzy przełajowych. Zwyciężył Szwajcar Thomas Frischknecht, a wysokie trzecie miejsce zajął Polak – Dariusz Gil.

• Pierwsze w tym sezonie zawody czwórki bobslejowych rozegrane w środę w Winterbergu, wygrała załoga Austrii 1 przed trzecim zespołem Niemiec i pierwszą osadą Szwajcarii. W zawodach uczestniczył też książe Monako – Albert, który ze swą osadą zajął 30. miejsce (na 32 startujące z 15 państw).

• W drugim międzynarodowym turnieju siatkarów w Tokio, w którym czolowe drużyny świata walczyły o 1,5 mln dolarów, drugie zwycięstwo odniósł Kubanki wygrywając gładko z reprezentacją ChRL 3:0 (15:3, 15:13, 15:7).

Siatkówka

Juniorzy w dole...

Makroregionalne rozgrywki juniorów w siatkówce dobiegają półmetka. Do tej pory rozegrano 6 kolejek spotkań, w sobotę odbędą się ostatnie mecze I rundy. Niestety nasze zespoły zajmują dolne partie tabeli, przy czym drużyna Skórzanych Skarżysko ma dwa pojedynki zaległe z Komunalnymi Chełm i Czarnymi Radom. Podopieczni Grzegorza Wierzbowicza są więc w trudnej sytuacji, gdyż te pojedynki są z zespołami czołówki, ale na szczęście we własnej sali – SP 13. W najbliższym sobotnim meczu, też u siebie z Wilgą Garwolin (sala SP 13 ul. Szamkowa – godz. 17) gospodarze wystąpią w osłabionym składzie, bowiem bez kontuzjowanego Jarosława Chińca.

Natomiast nie wiedzie się młodym siatkarzom MKS Busko. Do tej pory nie wygrali meczu, także u siebie i również ze słabym zespołem Pilicy-Pułaski z Warki.

WYNIKI: Wilga Garwolin – Avia Świdnik 1:3, Czarni Radom – MKS Komunalni Chełm 3:0, Stal Stalowa Wola – Skórzani Skarżysko 3:1, MKS Busko – Pilica Warka 1:3, Pilica Wilga 1:3, Skórzani – MKS Busko 3:0, Komunalni – Stal 3:2, Avia – Czarni 2:3 Wilga – Czarni 1:3, Stal – Avia 1:3, MKS Busko – Komunalni 0:3, Pilica – Skórzani 2:3 (–9, –10, 9, 5, 7).

1. Czarni	5	10	15: 3
2. Stal	6	10	15: 7
3. Avia	6	10	15:10
4. Komunalni	5	9	12: 7
5. Wilga	6	8	9:13
6. Pilica	6	7	6:16
7. SKÓRZANI	4	6	9: 8
8. MKS BUSKO	6	6	1:18

Juniorzy młodszy rozegrali trzy kolejki. W gronie 8 ze-

spółów startuje „trójka” z naszego okręgu: Skórzani Skarżysko i dwie ostrowieckie – Ostrovia i KSZO.

Oto wyniki: Stal Stalowa Wola – KSZO Ostrowiec 3:0, Czarni Radom – MZKS Kozienice 3:0, Ostrovia – Skórzani 3:2, Pilica Warka – Avia Świdnik 0:3, KSZO – Avia 0:3, Skórzani – Pilica 1:3, Kozienice – Ostrovia 3:0, Czarni – KSZO 3:1, Pilica – Kozienice 3:0, Avia – Skórzani 3:0.

1. Avia	3	6	9:0
2. Pilica	3	5	6:4
3. Czarni	2	4	6:1
4. Stal	1	2	3:0
5. Kozienice	3	4	3:6
6. Ostrovia	2	3	3:5
7. Skórzani	3	3	3:9
8. KSZO	3	3	1:9

(lech)

SZACHY

* KS Kolejkarz Kielce był organizatorem turnieju szachowego z okazji Dnia Niepodległości. Zawody wygrał Jacek Duliński, który zgromadził 7,5 pkt. Na drugim miejscu uplasował się Tadeusz Kieres, a na trzecim Edwin Wiczyński – obaj zdobyli po 6,5 pkt. Czwartą i piątą lokatę zajęli Ireneusz Koper i Jarosław Różycki po 6,0 pkt.

* KS Kolejkarz Kielce organizuje klasyfikacyjny turniej dla zawodników wszystkich grup szachowych. Impreza rozpocznie się w najbliższy piątek (19 bm.) w sali przy ul. Żelaznej, początek o godz. 16.30.



PP Totalizator Sportowy za wiadomiami, że w zakładach piłkarskich na dzień 13-14.XI.1993 r. wg wstępnych danych stwierdzono:

* Liga Polska: kwota na wygrane – 580.385.200; 209 rozw. z 13 traf. – wygr. po ok. 690.000,-; 3155 rozw. z 12 traf. – wygr. po ok. 45.000,-; 20.792 rozw. z 11 traf. – wygr. po ok. 6500,-; 84.360 rozw. z 10 traf. – wygr. po ok. 1700,-.

* Liga Angielska: kwota na wygrane – 853.663.800; 7 rozw. z 13 traf. – wygr. po ok. 30.480.000,-; 179 rozw. z 12 traf. – wygr. po ok. 1.190.000,-; 2501 rozw. z 11 traf. – wygr. po ok. 85.000,-; 19.902 rozw. z 10 traf. – wygr. po ok. 10.500,-.

Lekkoatleci mają sponsora

Lekkoatletyczna młodzież STS Granat Skarżysko znalazła w ostatnim czasie cenną pomoc, dzięki której z całą pewnością łatwiej będzie osiągnąć wyniki do jakich przyzwyczaili nas podopieczni trenera Krzysztofa Wolińskiego.

Pod koniec października podpisana została umowa między prezesem STS Bogdanem Winiarskim a red. naczelnym TV DAMI p. Andrzejem

Dąbrowskim. Gwarantuje ona wsparcie finansowe dla lekkoatletycznej sekcji towarzystwa. Podopieczni trenera Wolińskiego startować będą w barwach STS Granat/DAMI Skarżysko, reklamując swego sponsora poprzez jego napisy na strojach i obiektach. Redaktor naczelny „DAMI” okazuje się nie tylko miłośnikiem, ale i znawcą „królowej sportu”. Skarżyska młodzież pójdzie więc w ślady podobnej sekcji Radomiaka, która

już w poprzednim sezonie korzystała ze współpracy z radomsko-skarżyską stacją telewizyjną.

Z całą pewnością opieka nowego sponsora pozwoli na spokojniejszą pracę w odpowiednich warunkach. Mijmy nadzieję, że lokalni kibice będą mogli teraz częściej oglądać sukcesy biegaczy ze Skarżyska.

GRZEGORZ BIEN

DUŻY LOTEK
4, 10, 16, 20, 32, 47
EXPRESS
2, 5, 6, 13, 21